

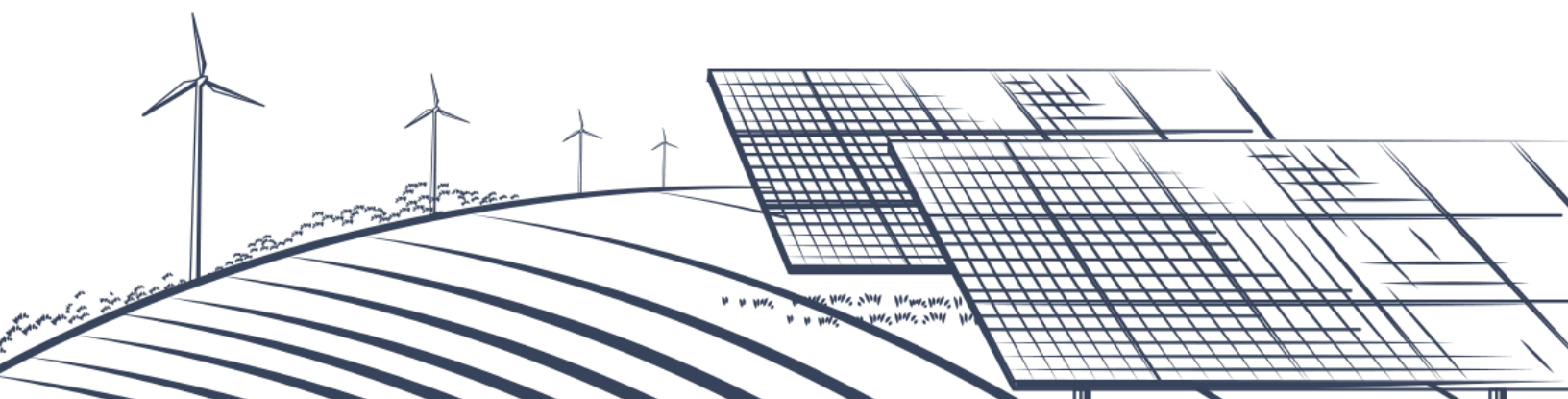
OBYWATELSKIE WYSŁUCHANIE PUBLICZNE

CZWARTEK 27 STYCZNIA - ONLINE

Sprawiedliwa Transformacja i przyszłość Wielkopolski Wschodniej



Zabierz głos, wysłuchaj innych, decydujemy wspólnie!



Zapis wypowiedzi (transkrypcja)

Opracowanie:
Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych

Cykl wysłuchań publicznych w sprawie procesu Sprawiedliwej Transformacji realizowany jest przez Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć i Ogólnopolską Federację Organizacji Pozarządowych, w partnerstwie z ARR Transformacja Sp. z o.o., Agencją Rozwoju Regionalnego S.A. w Koninie oraz Instytutem Zielonej Przyszłości.

Spis treści

Zapis wypowiedzi (transkrypcja)	4
Rozpoczęcie wysłuchania	4
Joanna Furmaga, Polska Zielona Sieć	4
prof. dr hab. Paweł Churski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu	5
Marcin Janiak, Zastępca Dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich w Ministerstwie Klimatu i Środowiska	9
Piotr Siewierski, Naczelnik Wydziału Obszarów w Procesie Transformacji w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej	11
Maciej Sytek, Pełnomocnik Zarządu Województwa Wielkopolskiego ds. restrukturyzacji Wielkopolski Wschodniej	12
Karolina Dreszer-Smalec, Prezeska Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych	14
Wystąpienia uczestniczek i uczestników wysłuchania	16
Witold Nowak, Zastępca Prezydenta Miasta Konina	16
prof. Adam Drobnik, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach	18
Michał Rejewski, ARR Transformacja w Koninie	19
Ryszard Nawrocki, Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski, Rada Powiatu Konińskiego	20
Joanna Misiak-Kędziora, Zastępca Burmistrza Turku	21
Mariusz Musiałowski, Burmistrz Kleczewa	23
Jan Bartczak, Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Zarząd Zlewni w Kole	24
Iwona Janicka, Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych	25
Agata Kuźmińska, Fundacja Instytut Zielonej Przyszłości	27
Magdalena Bartecka, Polska Zielona Sieć	28
Monika Sadkowska, Forum Burmistrzów na rzecz Sprawiedliwej Transformacji przy Fundacji WWF Polska	29
Miłoslawa Stępień, CEE Bankwatch Network	30
Józef Drzazgowski, Stowarzyszenie Eko-Przyjezierze	32
Piotr Czerniejewski, Stowarzyszenie Młodzi Lokalsi / Młodzieżowy Strajk Klimatyczny	33
Piotr Woźny, Zarząd ZE PAK S.A.	35
Witold Kłowski, Rada Pracowników PAK KWB „Konin”	36
Maciej Kaźmierczak, Niezależny Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego RUCH KWB KONIN w Kleczewie S.A.	38
Mateusz Kowalewski, Konińska Izba Gospodarcza	39

Damian Brzóska, Turecka Izba Gospodarcza	40
Zbigniew Bachtą, Wielkopolski Związek Pracodawców Lewiatan	42
Przemysław Piechocki, Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej	43
Alicja Messerschmidt, MZZP Inżynierijno – Technicznych „KADRA” przy PAK KWB Konin S.A.	44
Dariusz Zbierski, MZZ Górników KWB „Konin” S.A.	46
Marta Anczewska, Ekspertka ds. sprawiedliwej transformacji	47
Jan Ruskowski, Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć	48
Daniel Kiewra, Fundacja InStrat.....	49
Alina Pogoda, Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć.....	50
Jan Twardowski, Fundacja na rzecz Efektywności Energetycznej	51
Filip Walkowiak, Stowarzyszenie Zmieniamy Konin	52
Tomasz Ludwicki, Burmistrz Miasta Dąbie	53
Michał Jarek, Powiat Turecki	54
Mateusz Piotrowski, Stowarzyszenie Pacjent Europa	55
Kacper Nowicki, Green REV Institute	56
Bartosz Jędrzejczak, Urząd Miejski w Koninie	58
Jakub Eltman, Rada Miasta Konina/ Wyższa Szkoła Kadr Menedżerskich	59
Marta Adamczyk Jałkiewicz, Urząd Gminy Turek	60
Mirosław Reškiewicz, Organizacja Międzyzakładowa NSZZ Solidarność Grupy ZE PAK S.A.	61
Grzegorz Matuszak, OM NSZZ „Solidarność” Górnictwa Węgla Brunatnego Zagłębia Konińsko-Turkowskiego	62
Daniel Baliński, Doradca Zarządu ZE PAK S.A.	63
Aleksander Rewekant.....	65
Mariusz Musiałowski, Burmistrz Kleczewa.....	65
Tomasz Waśniewski, Prezes Fundacji Rozwój TAK – Odkrywki NIE	66
Katarzyna Czupryniak, Fundacja „Rozwój TAK – Odkrywki NIE”	67
Filip Walkowiak, Stowarzyszenie Zmieniamy Konin.....	67
Podsumowanie wysłuchania	68
Maciej Sytek, Pełnomocnik Zarządu Województwa Wielkopolskiego ds. restrukturyzacji Wielkopolski Wschodniej.....	68
Joanna Furmaga, Prezeska Polskiej Zielonej Sieci	69

Zapis wypowiedzi (transkrypcja)

Niniejszy zapis wypowiedzi stanowi przekształcenie wypowiedzi z nagrania dostępnego w formie audiowizualnej do formy tekstowej, zatem nie jest to przesłane przemówienie danej osoby. W przypadku, gdy wypowiedź w danym momencie była niezrozumiała, w tekście umieszczono stosowną adnotację.

Nagranie jest dostępne na [stronie wysłuchania](#) oraz na [YouTube PZS](#).

Rozpoczęcie wysłuchania

Joanna Furmaga, Polska Zielona Sieć

Joanna Furmaga: Dzień dobry, państwu. Serdecznie, serdecznie witam na dzisiejszym wysłuchaniu publicznym na temat przyszłości Wielkopolski Wschodniej. Ja nazywam się Joanna Furmaga i reprezentuję Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć. Dzisiejsze wysłuchanie jest organizowane przez czworo znakomitych, sprawdzonych w boju partnerów. Poza nami to jest: Agencja Rozwoju Regionalnego w Koninie, Instytut Zielonej Przyszłości (również z Konina) oraz Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych – jako prekursorka tego formatu spotkań. Na wiosnę tego roku mieliśmy serię świetnych wysłuchań publicznych dotyczących najpierw KPO [Krajowego Planu Odbudowy], a potem nowej perspektywy [finansowej] programów pracy i ich umowy partnerstwa. Szanowni państwo, będziemy dzisiaj mówić o przyszłości Wielkopolski Wschodniej. Natomiast ta przyszłość (i wiem o tym doskonale), ona zaczęła się i zaczyna się już, a w zasadzie zaczęła się już wczoraj. Mówimy o wielkich wyzwaniach, odchodzeniu od węgla, utracie miejsc pracy i to na wielką skalę, zniszczeniach środowiskowych, kryzysie klimatycznym. To są te wielkie sprawy, nad którymi wspólnie pracujemy od lat i to dzisiejsze spotkanie również jest częścią tego procesu. Mówimy o przyszłości czyli transformacji. To jest to okropne słowo na „t” i to jest absolutnie naturalne, że tej transformacji się boimy – bo to jest zmiana. Tak jak każdej zmiany, tak i tej zmiany się boimy. Z drugiej strony wiemy, że zmiana, każda zmiana, każdy kryzys to może być początek czegoś nowego i czegoś lepszego. I wszyscy na taką lepszą przyszłość mamy nadzieję. Bardzo intensywnie [prowadzone są] prace nad właśnie tą przyszłością i tą transformacją, bo wszyscy chcielibyśmy, aby ona była sprawiedliwa. To już jakby ten termin nam trochę łagodzi wydzźwięk tego właśnie straszego słowa na „t”. Chcielibyśmy, aby ona była, no przede wszystkim taka bardziej ludzka, ale też – co nieuniknione – zielona, proklimatyczna, no i jednocześnie prowadząca do dobrobytu i do dostatniej przyszłości. Jestem bardzo głęboko przekonana, że tak właśnie będzie. I dlaczego? Dlatego, że region Wielkopolski Wschodniej, to, z czym nam się

dzisiaj kojarzy, to jest ogromna praca dużej ilości wspaniałych, bardzo aktywnych ludzi. Ta praca trwa już od kilku lat, a szczególnie ostatnie dwa lata, kiedy wspólnie pracowaliśmy nad terytorialnym planem sprawiedliwej transformacji [TPST], pokazały, że ta współpraca to wielkie zaangażowanie przeróżnych ludzi, przeróżnych, jak to się mówi, interesariuszy daje rezultaty. Oczywiście, w tym momencie słyszymy różne głosy i sami jesteśmy sfrustrowani, że tych pieniędzy z TPST jeszcze nie ma, że ten fundusz jeszcze nie został uruchomiony, że ten, no negocjacje między rządem a Komisją Europejską się przedłużają. Tak jest. Bardzo się cieszę i witam bardzo serdecznie przedstawicieli rządu tutaj. Za chwilę będą zabierać głos i mam nadzieję, że powiedzą nam coś więcej na ten temat. Natomiast to TPST, ten Fundusz Sprawiedliwej Transformacji to jest nie wszystko. To jest jakby kropla w morzu potrzeb, dlatego dzisiaj rozmawiamy o takiej szerszej wizji. Rozmawiamy o perspektywie do roku 2040, gdzie takie są aspiracje i takie plany, aby region Wielkopolski Wschodniej osiągnął neutralność klimatyczną i żeby to wszystko się udało. Żeby ta wizja, którą mamy w głowie – świetnej, zielonej, takiej dobrej przyszłości – się spełniła, no to właśnie potrzebujemy jeszcze więcej zaangażowania i jeszcze więcej bardzo różnych partnerów. Dlatego ogromnie się cieszę, że tutaj, na dzisiejszym wysłuchaniu, mamy naprawdę fantastyczną paletę uczestników, począwszy od górników (bardzo serdecznie państwu witam), poprzez samorządowców, naukowców, organizacje społeczne, przedsiębiorców. No tak, chyba jakby wszyscy wiemy, że tak trudne zadanie, a to zadanie to jest na dzisiaj zrobienie bardzo porządnego planu. Żeby to się powiodło, to potrzeba bardzo wielu mądrych głów i dzisiaj na sali takie głowy mamy. Jesteśmy pełni nadziei, bardzo ciekawi państwa głosów. Mam nadzieję, że nie tylko ta możliwość wypowiedzenia się, ale również wysłuchania tego, co inni mają do powiedzenia, to będzie kolejny krok do tego naszego wspólnego procesu, w którym jesteśmy po prostu dopiero tak naprawdę na początku. Zatem, żeby nie przedłużać, chciałabym jeszcze raz serdecznie państwu podziękować i przystępujemy do realizacji naszego scenariusza. Jako pierwszego chciałabym poprosić o zabranie głosu pana Pawła Churskiego z Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza w Poznaniu, który tutaj już od dawna jest takim „zbrojnym”, naukowym ramieniem, można powiedzieć, jeśli chodzi o planowanie tej transformacji i pan profesor podzieli się z nami takimi ustaleniami z diagnozy, której jest autorem, która to diagnoza ma być właśnie bazą do stworzenia tej długoterminowej strategii. Zatem, panie profesorze, bardzo proszę o zabranie głosu.

prof. dr hab. Paweł Churski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

(prezentacja >>>)

Paweł Churski: Dziękuję bardzo, serdecznie państwa witam. Reprezentuję Wydział Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza w Poznaniu i jestem jednym z członków zespołu, który opracował diagnozę strategiczną dla potrzeb strategii rozwoju Wielkopolski

Wschodniej. Jeżeli moglibyśmy poprosić o uruchomienie prezentacji... Zespół, proszę państwa, którym kieruję, to pracownicy Zakładu Studiów Regionalnych i Lokalnych, którego mam przyjemność być kierownikiem. To pani profesor Barbara Konecka-Szydłowska, pan doktor Tomasz Herodowicz, pan doktor Robert Perdał i pani Martyna Borchardt. Proszę o kolejny slajd. Prace nad diagnozą, proszę państwa, są związane bezpośrednio z pracami nad strategią rozwoju Wielkopolski Wschodniej i to jest takie zadanie, które jest zadaniem zdecydowanie dalekosięgnącym i szerszym niż tylko praca ze Sprawiedliwej Transformacji, która, oczywiście, będzie jednym z kluczowych elementów zmian w tym subregionie Wielkopolski. Zdajemy sobie jednak sprawę z faktu, że Wielkopolska Wschodnia to obszar, który w różnym stopniu jest uzależniony od procesu transformacji energetycznej i w różnym stopniu jest determinowany potencjałami i barierami rozwojowymi, które występują w poszczególnych gminach tego subregionu. Uznaliśmy zatem, że strategia rozwoju Wielkopolski Wschodniej musi być dokumentem szerszym i musi uwzględniać terytorialne podejście do procesów rozwojowych, które opiera się na identyfikowaniu tych poszczególnych specyficznych uwarunkowań rozwojowych poszczególnych jednostek. Proszę o kolejny slajd. Pierwszym krokiem, proszę państwa, w procesie strategicznym jest zawsze dokonanie diagnozy stanu. Tę diagnozę oparliśmy, proszę państwa, na pewnych ustaleniach, o których za chwilę powiem. Dokument jest udostępniony na stronach [internetowych] Agencji Rozwoju Regionalnego w Koninie, więc można tam oczywiście się z nim zapoznać. Proszę o kolejny slajd. Oczywiście nasze prace odbywają się z uwzględnieniem tych ogólnych, globalnych uwarunkowań. Mamy na myśli tutaj przede wszystkim cele zrównoważonego rozwoju, które determinują procesy rozwojowe w tej chwili na świecie. Oczywiście cele związane z neutralnością klimatyczną, które zostały przyjęte w Unii Europejskiej i w Polsce jako nadrzędne w najbliższym okresie, z pewnością kwestie Sprawiedliwej Transformacji, czyli unikanie i ograniczanie kosztów społecznych, które będą pojawiały się w wyniku zmian związanych ze strukturą gospodarki. W tym celu, oczywiście, z wykorzystaniem tego instrumentu Sprawiedliwej Transformacji i cele, które wynikają, proszę państwa, z nadrzędnego w tej chwili dokumentu rozwojowego Unii Europejskiej, jakim jest Europejski Zielony Ład. Proszę o kolejny slajd. Nasza diagnoza, proszę państwa, opiera się na dwóch elementach, a mianowicie na ustaleniach, które przeanalizowaliśmy w wybranych dokumentach strategicznych oraz na analizie porównawczej sytuacji społeczno-gospodarczej Wielkopolski Wschodniej, którą uporządkowaliśmy, proszę państwa, w trzech wymiarach. W wymiarze społecznym, gospodarczym i środowiskowo-przestrzennym. Proszę o kolejny slajd. Jeżeli chodzi o ten pierwszy element, analizę dokumentów, to ona odnosiła się do trzech poziomów przestrzennych. Na poziomie krajowym główny punkt naszego zainteresowania skupił się na Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego [2030] jako dokumencie, który determinuje politykę przestrzenną i interwencję rozwojową, z uwzględnieniem podejścia terytorialnego w kraju. Na poziomie regionalnym, proszę o kolejny slajd, naszym zainteresowaniem objęliśmy trzy diagnozy i analizy, które były podstawą opracowania strategii rozwoju województwa wielkopolskiego i planu przestrzennego zagospodarowania województwa wielkopolskiego. I w końcu, na poziomie ponadlokalnym, proszę o kolejny slajd, cały pakiet dokumentów, który powstał, począwszy od koncepcji Sprawiedliwej Transformacji Wielkopolski Wschodniej, po szczegółowe analizy związane chociażby z kwestią dotyczącą konsekwencji związanych z osiągnięciem neutralności klimatycznej, ale też z uwzględnieniem, proszę państwa, chociażby perspektyw rozwoju inteligentnych specjalizacji w tym subregionie. Proszę o kolejny slajd. Drugim elementem naszego badania była analiza ilościowa, proszę o kolejny slajd. Ona była oparta na siedemdziesięciu dziewięciu wskaźnikach, przy pomocy których opisaliśmy pewne aspekty rozwojowe, uporządkowane w wymiarze społecznym, gospodarczym i środowiskowo-przestrzennym. Proszę o kolejny slajd. Istota tej analizy, proszę państwa, opierała się na porównaniu sytuacji Wielkopolski

Wschodniej z innymi regionami węglowymi. W tym celu, proszę państwa, porównaliśmy sytuację Wielkopolski Wschodniej z ośmioma wybranymi regionami węglowymi w Polsce i w ten sposób odpowiedzieliśmy sobie na pytanie, gdzie są przewagi konkurencyjne, a gdzie są pewne deficyty rozwojowe, jeżeli chodzi o obszar subregionu. Proszę o kolejny slajd. To wszystko doprowadziło nas, proszę państwa, do uzyskania wyników, które syntetycznie będę chciał teraz państwu zreferować w układzie znanej metody SWOT. W wymiarze społecznym, bo porządkowaliśmy to w tych trzech wymiarach. Z pewnością, proszę państwa, ten wymiar społeczny, silną stroną Wielkopolski Wschodniej w wymiarze społecznym jest z pewnością jakość kapitału ludzkiego i kapitału społecznego. Ona się przejawia w dużej aktywności obywatelskiej oraz umiejętności współpracy. Jeżeli będziemy mieli na uwadze, że te dwa czynniki, czyli kapitał ludzki i społeczny są kluczowe z punktu widzenia patrzenia na dzisiejsze uwarunkowania procesów rozwojowych, to to jest bardzo dobra okoliczność, jeżeli rozpatrujemy przyszłość Wielkopolski Wschodniej. Z pewnością silną stroną jest również dodatkowo korzystna sytuacja demograficzna, którą obserwujemy w powiecie konińskim. Ona daje pewne szanse na to, żeby w oparciu o te trendy budować, proszę państwa, podstawy dla silnego obszaru funkcjonalnego, pozytywnie oddziałującego na cały obszar Wielkopolski Wschodniej. Ale to wymaga, proszę państwa, zmiany sytuacji w samym Koninie, gdzie ta sytuacja demograficzna jest zdecydowanie inna. Do słabych stron natomiast w wymiarze społecznym zaliczamy przede wszystkim niekorzystne trendy demograficzne, które obserwujemy na całej pozostałej części subregionu, czyli wszystkie pozostałe jednostki (poza powiatem konińskim) wykazują, proszę państwa, takie negatywne tendencje. Dotyczy to zarówno zmiany liczby ludności, jak i struktury ludności wieku i prowadzi do bardzo groźnej depopulacji tego regionu. Jest ona efektem bardziej odpływu emigracyjnego niż niskich wartości przyrostu naturalnego, a to niestety skutkuje, proszę państwa, wzrostem obciążenia demograficznego, które może być szczególnie trudne w świetle wyzwań, przed jakimi staje Wielkopolska Wschodnia, a które są związane, proszę państwa, z transformacją gospodarczą. Jeżeli chodzi o szanse rozwojowe Wielkopolski Wschodniej w wymiarze społecznym, to zanim powiem o tych, które są tylko związane z tym wymiarem, chcę zwrócić uwagę, że generalnie wszystkie szanse tego obszaru są w dużym stopniu determinowane zakresem europejskiej i krajowej interwencji ukierunkowanej na realizację działań, które umożliwią wzmocnienie zielonej i cyfrowej transformacji, przy przestrzeganiu zasad Sprawiedliwej Transformacji. Dodatkowo warto pamiętać, że obszar subregionu – to obszar, na którym wydzielono dwie kategorie jednostek, które są szczególnym przedmiotem zainteresowania interwencji rozwojowej w polityce rozwoju kraju. To są miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze, to jest Turek, Konin, Koło oraz gminy zagrożone trwałą marginalizacją. I to jest Babiak, Chodów, Okonek, Olszówka, Przedecz i Wierzbinek. To daje dodatkowe możliwości uzyskania wsparcia na działania prorozwojowe w tych obszarach, a w samym wymiarze społecznym, szczególnie ważną szansą jest możliwość wykorzystania środków funduszu Sprawiedliwej Transformacji w celu łagodzenia negatywnych społecznie, gospodarczo i środowiskowo efektów transformacji gospodarczej. Jeżeli popatrzymy na zagrożenia w wymiarze społecznym, to z pewnością tutaj na początku trzeba powiedzieć o barierach instytucjonalnych, które wiążą się z możliwymi decyzjami politycznymi, prawnymi i operacyjnymi, podejmowanymi na szczeblu zarówno europejskim, krajowym, jak i regionalnym i które mogą ograniczyć to, na co liczymy, jeżeli chodzi o dostęp do tych różnych instrumentów wsparcia. A w samym wymiarze społecznym z pewnością tym najważniejszym zagrożeniem jest wspomniany trend depopulacyjny. Proszę o kolejny slajd. Wymiar gospodarczy, proszę państwa. Silna strona Wielkopolski Wschodniej to relatywnie zrównoważona struktura gospodarcza, a to oznacza większą odporność na zjawiska kryzysowe i większą podatność na zmiany transformacyjne. To jest dobre uwarunkowanie przed czekającym ten obszar głębokim procesem zmian struktury gospodarczej. Słabą

natomiast stroną, jeżeli chodzi o wymiar gospodarczy, jest sytuacja panująca na lokalnym rynku pracy, który wykazuje, niestety, relatywnie wysoki poziom bezrobocia, przy jednocześnie niekorzystnej strukturze przejawiającej się wysokim udziałem bezrobotnych z wyższym wykształceniem oraz wyraźnie zaznaczającym się wysokim udziałem bezrobotnych długotrwale. Na domiar złego, proszę państwa, na tym obszarze obserwujemy relatywnie niski wskaźnik przedsiębiorczości oraz niski poziom innowacyjności. A to skutkuje niską atrakcyjnością inwestycyjną tego obszaru, czego dowodem jest, chociażby bardzo niski udział kapitału zagranicznego w gospodarce lokalnej. Jeżeli chodzi natomiast o szanse rozwojowe w wymiarze gospodarczym, to tutaj na pewno, proszę państwa, ten dostęp do zewnętrznych środków interwencyjnych, które mogą być przeznaczone na restrukturyzację przemysłu wydobywczego i energetycznego, trzeba widzieć na pierwszym miejscu. Ważną rolę jest również kwestia koncentrowania tych środków na działania związane z dywersyfikacją struktury produkcji energii i zwiększania w tej strukturze produkcji energii z odnawialnych źródeł energii. Natomiast...

Joanna Furmaga: Panie profesorze, bardzo przepraszam, ale musimy kończyć, bo czas minął. Takie mamy zasady. To jest... Wiem, że pan dopiero jest na początku.

Paweł Churski: Nie, ja jestem na końcu. Jeżeli pani mi pozwoli jeszcze skorzystać z dwóch minut, co wydaje mi się, nie przekroczę...

Joanna Furmaga: Dobrze, to bardzo proszę. Super.

Paweł Churski: ... tolerancji słuchających, biorąc pod uwagę, że rozpoczęliśmy z pewnym opóźnieniem, to zakończę to pełną wypowiedzią. Dziękuję uprzejmie. Jeżeli byśmy mogli wrócić do tego slajdu, który był przed nami, to jeżeli chodzi o zagrożenia, proszę państwa, w tym wymiarze gospodarczym, to tu z pewnością tym podstawowym zagrożeniem jest możliwość wystąpienia głębokiej recesji gospodarczej, wówczas gdy konsekwencja transformacji gospodarczej nie zostanie złagodzona przy pomocy tych wszystkich elementów, o których mówiłem. I poproszę o przedostatni slajd. Jeżeli chodzi o wymiar środowiskowo-przestrzenny, to w wymiarze środowiskowo-przestrzennym do silnych stron Wielkopolski Wschodniej należy z pewnością, proszę państwa, występowanie na jej obszarze korzystnych warunków do rozwoju energetyki opartej na odnawialnych źródłach energii. Gwarantują one możliwość tej dywersyfikacji zmiany struktury, która jest niezbędna. Waszym atutem, proszę państwa, jest też relatywnie dobry stan infrastruktury technicznej na tym obszarze. Natomiast do słabych stron subregionu w tym wymiarze środowiskowo-przestrzennym zaliczamy bardzo duży udział gruntów zdewastowanych, zdegradowanych oraz dobitnie wysoką wodochłonność gospodarki lokalnej. Tę niekorzystną sytuację środowiskowo-przestrzenną pogłębia też fakt relatywnie bardzo niskiego pokrycia obszaru Wielkopolski Wschodniej miejscowymi planami przestrzennego zagospodarowania. I w końcu, jeżeli chodzi o szansę w tym wymiarze, to głównymi szansami, proszę państwa, jest kwestia zmian środowiskowo-przestrzennych, które mogą zajść na tym obszarze, biorąc pod uwagę możliwość wykorzystania [zasady]

earmarkingu funduszy europejskich, czyli ukierunkowania tych funduszy właśnie na cele, które są związane z celami środowiskowo-przestrzennymi. Oczywiście, towarzyszą temu też zagrożenia. Jeżeli chodzi o zagrożenia, to tutaj na pierwszym miejscu widzimy możliwość nasilenia globalnych zmian klimatu, które będą skutkowały daleko idącymi konsekwencjami, szczególnie negatywnie odczuwanymi na obszarze Wielkopolski Wschodniej – ze względu na te słabe strony, o których już powiedziałem. Serdecznie dziękuję państwu za uwagę.

Joanna Furmaga: Ja również serdecznie dziękuję. Jeszcze raz zapraszam do zapoznania się z tekstem diagnozy. On jest na stronie [WWW]. A teraz przekazuję głos panu dyrektorowi Marcinowi Janiakowi z Ministerstwa Klimatu i Środowiska, Departament Funduszy Unijnych. Bardzo proszę.

***Marcin Janiak, Zastępca Dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich
w Ministerstwie Klimatu i Środowiska***

Marcin Janiak: Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Przepraszam. Wyzwaniem będzie zabrać głos po tak ciekawym i merytorycznym wystąpieniu pana profesora. Natomiast spróbuję powiedzieć parę słów, które, mam nadzieję, nie będą banałami. Może na wstępie przedstawię się. Nazywam się Marcin Janiak, jestem zastępcą dyrektora w Departamencie Funduszy Europejskich w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Odpowiadam w Ministerstwie za koordynację prac nad Funduszem Sprawiedliwej Transformacji, w tym nad pracami nad Krajowym Planem Sprawiedliwej Transformacji, a także innymi programami finansującymi transformację energetyczną naszego kraju. Na wstępie chciałbym serdecznie podziękować za zaproszenie na to wysłuchanie społeczne. Prowadzenie dialogu ze stroną społeczną jest dla nas niezmiernie istotne, szczególnie jeżeli mówimy o tym, że ta transformacja energetyczno-klimatyczna powinna być sprawiedliwa społecznie. Szanowni państwo, transformacja energetyczna ukierunkowana na przekształcenie gospodarki w gospodarkę neutralną dla klimatu stanowi ogromne wyzwanie finansowe, techniczne i finansowe, nie tylko dla regionów, ale też dla całego kraju, więc równie istotne jest dla strony tutaj administracji rządowej, aby ta transformacja przechodziła w sposób zrównoważony i sprawiedliwy. Istotne jest dla nas, aby przeprowadzenie tego procesu następowało w duchu sprawiedliwej transformacji, nie pozostawiającej nikogo z tyłu. Czy mówimy o regionach, w tym oczywiście regionach górniczych, które najbardziej są narażone na ten proces czy grupach zawodowych, czy jednostkach, osobach pracujących, chociażby w sektorach właśnie górniczych. Sprawiedliwa Transformacja realizowana będzie poprzez odpowiedzialne i zaplanowane przemiany w górnictwie i regionach węglowych oraz zachowanie przystępnych cen energii dla odbiorców końcowych, który w szczególności w ostatnich tygodniach, jest tematem bardzo newralgicznym i istotnym dla nas wszystkich. W tym kontekście pozytywnie oceniamy podejmowane inicjatywy i wysokie ambicje Wielkopolski Wschodniej, która docelowo już w 2040 roku ma doprowadzić

subregion do neutralności klimatycznej, a do 2030 roku zaprzestać eksploatacji węgla oraz jego wykorzystania w elektroenergetyce i ciepłownictwie. Wierzę, że działania te przyczynią się nie tylko do poprawy stanu środowiska, ale przede wszystkim wpłyną na poprawę życia mieszkańców Wielkopolski Wschodniej. No i też pamiętajmy, że Sprawiedliwa Transformacja jest ogromnym wyzwaniem, ale z drugiej strony też tworzy pewne możliwości, otwiera pewne możliwości, zamyka pewne drzwi, otwiera nowe drzwi w zakresie podejmowania nowych działalności, rozwijania nowych działalności gospodarczych na tych obszarach. Z uwagi na bardzo szczególny charakter tego funduszu, funduszu sprawiedliwej transformacji – na szczeblu krajowym planujemy wspierać przede wszystkim te działania, które będą przygotowywały tereny przemysłowe do ponownego wykorzystania, dywersyfikacji gospodarczej regionów górniczych, adaptacji nowych rozwiązań technologicznych do lokalnych warunków, a przy tym tworzenia nowych miejsc pracy czy wzmocnienia kwalifikacji od osób odchodzących z sektorów górniczych. Na poziomie krajowym Fundusz Sprawiedliwej Transformacji będzie przede wszystkim realizował projekt o zasięgu ponadregionalnym, przede wszystkim projekt przedsiębiorstw dużych, które umożliwią łagodzenie skutków społecznych i gospodarczych transformacji energetycznej tych regionów. Odnośnie [do] etapu prac nad Krajowym Planem Sprawiedliwej Transformacji, bo tak jak wspominałem, Ministerstwo Klimatu i Środowiska, ja osobiście odpowiadam za przygotowanie tego planu, chciałem powiedzieć, że prace analityczne prowadzone przez pana profesora Adama Drobniaka, który też, widziałem, że jest obecny na dzisiejszym wysłuchaniu i przysłuchuje się naszej rozmowie, nie został zakończony i teraz przechodzimy do etapu konsultacji z właściwymi ministerstwami tego planu oraz już przechodzimy na etap operacyjny, a więc przygotowywanie programu operacyjnego, który będzie wdrażał tę, tak zwaną kopertę krajową w ramach funduszu sprawiedliwej transformacji. Na koniec chciałbym podkreślić, że Ministerstwo Klimatu i Środowiska zabiega i nadal będzie podejmowało dalsze starania mające na celu pozyskanie dodatkowych środków finansowych na realizację ambitnego celu klimatycznego, które stanowią szansę na rozwój polskiej gospodarki, poprawę warunków życia obywateli oraz tworzenie nowoczesnych, stabilnych i atrakcyjnych miejsc pracy. Podejmujemy działania, by środki te były dostępne również dla Wielkopolski Wschodniej, silnie uzależnionej od sektora wydobywczego, nie energetycznego i wspierały subregion w przekształceniu gospodarki neutralnej dla klimatu. Sposób, w jaki wykorzystamy te środki, będzie również decydował o tym, czy kolejne programy, czy [to realizowane] z funduszy europejskich, czy z innych środków (również krajowych) będą dostępne na cele związane z, ogólnie mówiąc, prawdziwą transformacją, łagodzeniem tych skutków negatywnych transformacji regionów górniczych. Ja ze swojej strony dziękuję bardzo za możliwość udziału w tym dzisiejszym spotkaniu, za możliwość zabrania głosu i życzę ciekawej dyskusji, której będziemy się na pewno z ciekawością przysłuchiwali. Dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: Bardzo dziękuję, panie dyrektorze i teraz proszę o zabranie głosu pana naczelnika Piotra Siewierskiego z Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, Wydział Obszarów w Procesie Transformacji. Bardzo proszę.

***Piotr Siewierski, Naczelnik Wydziału Obszarów w Procesie Transformacji
w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej***

Piotr Siewierski: Dziękuję bardzo. Dzień dobry, państwu. Ja nazywam się Piotr Siewierski, reprezentuję Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. Moje ministerstwo jest odpowiedzialne za, między innymi, koordynację przygotowania zarówno terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji, jak i krajowego planu sprawiedliwej transformacji z tego poziomu centralnego. Bo jak państwo wiedzą, ten nowy instrument, którym jest mechanizm sprawiedliwej transformacji i pierwszy jego filar, czyli Fundusz Sprawiedliwej Transformacji będącym tym głównym narzędziem, które Komisja Europejska chce skierować do regionów europejskich w celu łagodzenia skutków transformacji i osiągnięcia celów Europejskiego Zielonego Ładu. Jeśli chodzi o system wdrażania tego funduszu, to pewne zapisy znalazły się w projekcie umowy partnerstwa. To oczywiście jest związane z harmonogramem przygotowania się do wydatkowania tych funduszy, zdając sobie sprawę, że oczywiście wszyscy państwo oczekują tego, kiedy te środki się pojawią, kiedy będzie można je uruchomić i wydatkować na cele, które państwo zidentyfikowali, chociażby w terytorialnym planie sprawiedliwej transformacji. Obecnie 15 grudnia została przedstawiona umowa partnerstwa, skierowana oficjalnie do Komisji Europejskiej. Od tego czasu, zgodnie z rozporządzeniem, mamy trzy miesiące na przekazanie do Komisji Europejskiej programów operacyjnych, zarówno regionalnych programów operacyjnych, jak i krajowych programów operacyjnych. No, tu kwestia wdrażania FST jeszcze jest elementem naszych ścisłych negocjacji z Komisją Europejską, ponieważ w umowie partnerstwa fundusz ten miałby być wdrażany za pośrednictwem programu krajowego z osiami terytorialnymi dla poszczególnych obszarów węglowych, polskich obszarów węglowych. Tu stanowisko Komisji, jak i regionów jest takie, że bardziej widziałyby wdrażanie tego funduszu poprzez osie wskazane w regionalnych programach operacyjnych, tak że tutaj ta kwestia jest jeszcze elementem negocjacji z Komisją Europejską. Natomiast, moim zdaniem, akurat kwestia tego wdrażania jest mniej istotnym elementem, ponieważ te koperty finansowe są dedykowane poszczególnym regionom, Wielkopolska Wschodnia ma ponad czterysta milionów euro zidentyfikowanych na wsparcie tego procesu transformacji ZST. Dlatego, niezależnie, jak będzie ten system wyglądał, władze regionalne będą bardzo ściśle zaangażowane we wdrażanie tego funduszu w oparciu, oczywiście, o terytorialny plan, który jest jakby tym wyznacznikiem, na co te środki powinny być skierowane. Natomiast, dla nas na pewno też, jeśli chodzi o negocjacje, priorytetem jest zasięg geograficzny tego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, ponieważ, o ile Wielkopolska Wschodnia i państwa

bardzo ambitne cele dekarbonizacyjne nie budziły żadnych wątpliwości Komisji Europejskiej i naszych, co do kwalifikowalności do funduszu, o tyle tutaj Komisja Europejska, ma pewne tutaj obawy co do pozostałych trzech regionów, czyli województwa małopolskiego, lubelskiego i łódzkiego. Jakby tutaj jest głównym naszym priorytetem rządu, aby objąć wszystkie polskie obszary węglowe wsparciem i to jest największy priorytet negocjacji. Natomiast, obecnie, dwa dni temu rozpoczęły się już takie oficjalne negocjacje z Komisją, przedstawiciele Komisji Europejskiej są w Warszawie, byli i jakby rozpoczął się już ten proces negocjacji. Zakładamy, że najpóźniej do 15 marca, tak jak wynika z rozporządzenia, na pewno te przesądzenia zostaną poczynione i terytorialne plany wraz z, czy programem, czy programami regionalnymi trafią do Komisji Europejskiej i pozwolą na to, żebyśmy uruchomili wydatkowanie tych środków. My, oczywiście, równolegle tutaj z kolegą Marcinem z Ministerstwa Klimatu [i Środowiska] także pracujemy nad tak zwaną, tym wsparciem horyzontalnym, jak my to nazywamy, które ma realizować założenia krajowego planu sprawiedliwej transformacji. Także tutaj też toczą się intensywne prace i zakładamy, że równolegle z tym terminem 15 marca też przedstawimy propozycje w zakresie wdrażania krajowego planu sprawiedliwej transformacji. Odnosząc się tutaj także do samej strategii, my od dłuższego czasu współpracujemy z Wielkopolską Wschodnią w zakresie przygotowania terytorialnego planu sprawiedliwej transformacji i według mnie (żywię nadzieję), że jeżeli teraz często pokazuje się Wałbrzych jako ten przykład złej transformacji, dzięki transformacji, to mam wrażenie, że Wielkopolska Wschodnia w najbliższych latach będzie tutaj dla nas i dla całej Europy przykładem tego, jak ta transformacja powinna przebiegać w sposób modelowy, w sposób prawidłowy i sprawiedliwy. Tak że z mojej strony to wszystko. Mam nadzieję, że w czasie się zmieściłem. Dziękuję bardzo za uwagę, z mojej strony to wszystko.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie panu dziękuję i teraz zapraszam do głosu pana Macieja Sytkę, chyba niekwestionowanego ojca sprawiedliwej transformacji Wielkopolski Wschodniej, tak chyba mogę powiedzieć, a formalny tytuł pana Macieja Sytkę, [to] pan Pełnomocnik Zarządu Województwa Wielkopolskiego do spraw Restrukturyzacji Wielkopolski Wschodniej. Bardzo zapraszam.

Maciej Sytek, Pełnomocnik Zarządu Województwa Wielkopolskiego ds. restrukturyzacji Wielkopolski Wschodniej

Maciej Sytek: Dziękuję bardzo, pani prezes. Dziękuję za te miłe słowa. Myślę, że to jest bardziej rodzinny biznes, czyli wszyscy razem wspólnie próbujemy tę zmianę wprowadzić. Szanowni państwo, chciałbym w imieniu Marka Woźniaka, Marszałka Województwa Wielkopolskiego, bardzo serdecznie państwa powitać. Agencja Rozwoju Regionalnego, ja jako pełnomocnik zarządu, jesteśmy przedstawicielami samorządu województwa

wielkopolskiego, który ten proces nadzoruje i wspiera bardzo mocno. Chciałbym w kilku zdaniach przybliżyć to, co jest istotne. Myślę, że wysłuchanie publiczne jest tak niezwykle elementem nowym, który zastosowaliśmy w Wielkopolsce Wschodniej do tego, żeby skonsultować z państwem wszelkie i jak gdyby wziąć od państwa to, co jest najlepsze, czyli informacje, państwa opinie, które na pewno będą miały bardzo mocny wpływ na to, jak będzie wyglądała strategia i którzy pytają, po co strategia, [skoro] mamy plan sprawiedliwej transformacji. Plan sprawiedliwej transformacji, Fundusz Sprawiedliwej Transformacji to są cele krótkoterminowe tak naprawdę na tę perspektywę [finansową]. One oczywiście pewną strategię zakładają na dłuższy czas, natomiast mają swój określony czas i określoną realizację. Strategia jest czymś szerszym, czymś, co jest planem na najbliższych dwadzieścia lat. Oczywiście z biegiem czasu będzie ona modyfikowana. To jest niesamowicie ważne, żebyśmy nie poprzestali tylko na tym, co już mamy i na tej zmianie, która nastąpi, bo Sprawiedliwa Transformacja to nie jest zamiana jednych miejsc pracy na drugie miejsca pracy. Bo możemy sobie wyobrazić, że te miejsca pracy będą w zakładzie kosmetycznym, a tam górnicy nie znajdą specjalnie zatrudnienia. I niezwykle istotne jest to, żebyśmy określili z państwem, dokąd zmierzamy. To jest jeden z ważniejszych elementów. To jest też proces, który jest niezwykle istotny ze względu na to, że od początku staramy się prowadzić bardzo otwarty dialog społeczny. Przypomnę tylko, że trzeciego marca 2019 roku powstało porozumienie sprawiedliwej transformacji, które skupiało samorządy, organizacje pozarządowe, związki zawodowe, biznes, naukę i było tam kilkadziesiąt osób, które jak gdyby przystąpiły. To rozniosło się bardzo mocno. To wysłuchanie publiczne jest pewnym ukoronowaniem tej otwartej polityki, którą prowadzimy, żebyście państwo wiedzieli, dokąd tak naprawdę zmierzamy, żebyśmy także my usłyszeli, czego państwo od nas oczekujecie. I ja bym chciał zwrócić uwagę na trzy elementy, które są niezwykle istotne. Wydaje mi się, że to, co tworzymy na przyszłość, to pierwsze, zresztą strategia będzie też miała jak gdyby taką nazwę „Nowa Tożsamość”. Co to znaczy „Nowa Tożsamość”? Czego chcemy tak naprawdę? Regiony charakteryzują się pewnymi stałymi uwarunkowaniami. O Warszawie mówimy, że to jest europejskie miasto, o Poznaniu, prawda, że tam [jest] bardzo dużo małych, średnich przedsiębiorstw, to zaraz praca organiczna, praca u podstaw. Wielkopolska Wschodnia była definiowana poprzez węgiel, poprzez elektrownie i energetykę. My dzisiaj chcemy to zmienić, pozostając w tej sferze energetycznej, ale już w tej zupełnie nowej, zielonawej odświeżeniu. Jednocześnie wypracować nowe możliwości, które pozwolą Wielkopolsce Wschodniej zdefiniować na nowo, jak chce być postrzegana, bo ludzie, oprócz pracy, potrzebują także bycia dumnym ze swojego regionu. Myślę, że zadaniem jest zbudowanie nowej tożsamości. Nie chcemy w strategii i także w planie sprawiedliwej transformacji skupiać się wyłącznie na negatywnych skutkach zmian, ale chcemy wykreować zupełnie nowy rozwój oparty na nowych potencjałach. To jest drugi element, który jest bardzo istotny. I trzeci element, który jest ważny, [to] jest przedstawienie tej gospodarki, która była tutaj zdominowana

przez jedno wielkie przedsiębiorstwo, jakim jest przemysł paliwowo-energetyczny, na rozproszony model, który w Wielkopolsce doskonale daje radę, czyli na mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa z udziałem dużych, ale nie molochów, które definiują potem cały rynek. I to jest niezwykle istotne zadanie, które przez kilka lat będzie przed nami stało. Chciałbym też bardzo podziękować wszystkim, przede wszystkim Polskiej Zielonej Sieci i Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych za to, że wzięły ciężar na siebie zorganizowania wraz z nami oczywiście, jako Agencją Rozwoju Regionalnego, tego spotkania. Chciałbym podziękować także wszystkim zaproszonym gościom, którzy tutaj się pojawili. Bardzo interesujące wystąpienie pana Piotra Siewierskiego. Myślę, że jest przyczynkiem do tego, że mamy taką nadzieję, że ten czas już się zbliża. To, co powiedziała pani prezes Joanna [Furmaga], czekamy z niecierpliwością na te pieniądze i chcemy go rozpocząć. To, co chcę też powiedzieć: potrzebne jest dzisiaj w tym roku, także wsparcie dla tych osób, które... (my transformację już zaczęliśmy) dla górników, dla osób odchodzących z przemysłu paliwowo-energetycznego, dopóki nie uruchomi się ten proces funduszu sprawiedliwej transformacji, na pewno to wsparcie jest potrzebne. My już takie wsparcie przygotowaliśmy i postaramy się je w najbliższych dniach przedstawić, ale myślę, że stronie rządowej także by się to przydało. Szanowni państwo, życzę bardzo owocnych działań, rozmów i tego, żebyśmy jak najwięcej także dla pracy naukowej pana profesora wraz z zespołem, mogli wnieść do tego dokumentu, bo to wy będziecie tutaj żyli, to wasze dzieci będą tutaj żyły i wasze wnuki. I dzisiaj podjęte decyzje będą skutkowały na kilkanaście czy kilkadziesiąt lat. Bardzo proszę o to, żebyście byli zdecydowani w swoich sądach. Może nie aż nazbyt krytyczni, ale każdego głosu wysłuchamy. Dziękuję wszystkim, także dziękuję wszystkim naszym partnerom w Urzędzie Marszałkowskim, Departamentowi Polityki Regionalnej, Wielkopolskiemu Biuru Planowania Przestrzennego, Departamentowi [Europejskiego] Funduszu Społecznego, Departamentowi Wdrażania Programu Regionalnego czy Środowiska, bo oni także w tym uczestniczą i zapraszam do dyskusji. Oczywiście przekroczyłem na pewno czas.

Joanna Furmaga: Bardzo dziękuję, panie prezesie. Na szczęście nieznacznie. Zapraszam teraz Karolinę Dreszer [-Smalec], Prezeskę Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych, współorganizatorkę dzisiejszego wydarzenia.

***Karolina Dreszer-Smalec, Prezeska Ogólnopolskiej Federacji Organizacji
Pozarządowych***

Karolina Dreszer-Smalec: Dzień dobry, państwu. Bardzo się cieszę, że mamy okazję spotkać się na wysłuchaniu w tak ważnym temacie, jakim jest właśnie temat przyszłości Wielkopolski Wschodniej. Ten temat jest mi szczególnie bliski z uwagi na moją Alma Mater, na Uniwersytet Adama Mickiewicza, jak również pozdrawiam

kolegów i koleżanki z Wydziału Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej, który ukończyłam. I mi przypadła rola powiedzenia o tym w ogóle, czym są wysłuchania publiczne, bo za chwilę przechodzimy do kolejnych części. Części, w których przedstawiciele różnego rodzaju sektorów, instytucji będą zabierać głos i sama forma wysłuchania publicznego jest dosyć specyficzna. Bardzo cieszę się, że zdecydowaliśmy się, że państwo też zdecydowali się zarówno zorganizować takie wysłuchanie, ale też ci z państwa, którzy za chwilę będą interweniować. I mówiąc w kilku słowach, czym jest wysłuchanie publiczne, to jest właśnie pewna zamiana ról. W tej chwili ci, którzy przygotowywali dokumenty, którzy są odpowiedzialni za konkretne propozycje, będą słuchać tych, którzy będą wносить swoje uwagi do istniejących dokumentów. Bardzo ważne jest to, że każdy z uczestników, gdy będzie zabierał głos, jest ograniczony czasem. Wiem, że jest to duży dyskomfort, bo czasami mamy ochotę mówić jak najwięcej w tym temacie, jakże ważnym, ale to też właśnie ta zasada pozwala na to, żeby każdy z państwa skupił się na tych najważniejszych punktach, które chce przekazać. Aby ten przekaz dzięki temu zyskiwał na takiej czytelności. Wszystkie te uwagi, które dzisiaj padną podczas wysłuchania publicznego, zostaną spisane w formie transkrypcji, a więc każdy państwa głos, każda uwaga zostanie spisana i przekazana tym, którzy będą te uwagi mieli za zadanie przeanalizować, a więc osobom odpowiedzialnym za kształt tego dokumentu. Na wysłuchanie mogli zapisać się wszyscy chętni i tutaj, tak jak widzimy w programie, każdy panel podzielony jest na przedstawicieli poszczególnych instytucji, przedstawicieli poszczególnych sektorów, więc zaczynamy od administracji, nauki, przez społeczeństwo obywatelskie, przechodzimy do partnerów społecznych i gospodarczych, instytucji, ale też osoby indywidualne. W zależności od tego, czy dana osoba reprezentuje organizację, zrzeszenie organizacji, pojedynczą organizację czy też zabiera głos jako obywatel lub obywatelka, ten czas do zabrania głosu jest inny i myślę, że tutaj prowadzący bardzo mocno będzie pilnował tego po to, żebyśmy wszyscy, żeby wszyscy państwo mieli podobne szanse do tego, żeby przedstawić swoje uwagi. Dodatkowa rzecz: jest możliwość zadawania pytań bądź komunikowania się. To wszystko poprzez specjalną funkcję „Pytania i odpowiedzi” na Zoomie, więc zapraszamy państwa. Jak również wszystko to, o czym mówię, jest opisane na Zoomie, więc zapraszamy do tego, żeby ewentualnie zadawać dodatkowe pytanie bądź komentować dodatkowe rzeczy na Zoomie. Ale zwracajcie państwo uwagę na to, że poszczególni interweniujący nie będą mieli szansy, aby odpowiedzieć na ewentualne pytania, więc państwa interwencje nie powinny zawierać jako tako pytań, ponieważ nie ma szansy, żeby na nie odpowiedzieć. No a to, co powiedziałam już wcześniej – bardzo ważne jest, że wszystkie te uwagi, które dzisiaj padną, wszystkie propozycje, które zostaną wypowiedziane, zostaną zapisane i przekazane tym, którzy będą na to później odpowiadać. I tutaj też odniosę się do siedmiu zasad konsultacji publicznych, bo właśnie na nich oparte są zasady organizacji wysłuchań. Czyli z jednej strony właśnie transparentność procesu, to, że każdy ma do niego dostęp, to, że nawet kolejność

wystąpień była losowana po to, żeby zachować maksymalny, równy dostęp dla wszystkich z państwa do tej formy wypowiedzi, ale też wysłuchania i te zasady konsultacji publicznych zawierają bardzo ważne elementy, mówiące również o tym, że ci, którzy otrzymają te uwagi, powinni do nich się ustosunkować, powinni wziąć je w jakiś sposób pod uwagę, bądź jeżeli one nie zostaną uwzględnione, a też mamy świadomość tego, że nie wszystkie z nich, z różnych powodów, można uwzględnić, bo czasami wymaga [to] rzeczywiście bardzo dużych analiz i nie można zaakceptować wszystkiego. Nie wszystko jest możliwe, ale to, co dzisiaj zostanie zapisane, to, co dzisiaj zostanie wypowiedziane, powinno znaleźć swoją odpowiedź. A więc też zapraszam do tego, żeby państwo, którzy zabierają głos zgodnie z programem, przygotowywali się do tego też, aby płynnie przekazywać sobie głos. Nad tym będzie czuwała osoba prowadząca. My również transmitujemy całe wysłuchanie tutaj na Zoomie, gdzie jesteśmy, ale również na kanałach YouTube i Facebooku Ogólnopolskiej Federacji i Polskiej Zielonej Sieci. Jest też specjalnie dedykowana strona internetowa właśnie tym wysłuchaniom, sprawiedliwa-transformacja.pl, gdzie również zamieszczona zostanie transkrypcja z dzisiejszego wysłuchania. Całość tłumaczona jest na polski język migowy, więc to też po to, aby zapewnić maksymalny udział wszystkich chętnych osób. Jeżeli będą mieli państwo dodatkowe pytania, szczególnie te techniczne, zapraszamy do skorzystania z funkcji Zoom, tutaj nasi administratorzy będą odpowiadać na państwa pytania, a ja w tej chwili przekazuję już głos i bardzo się cieszę na rozpoczęcie kolejnej części, gdzie właśnie zabiorą państwo głos i powiedzą o swoich uwagach. Dziękuję.

Wystąpienia uczestniczek i uczestników wysłuchania

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie dziękuję i przechodzimy teraz do części, gdzie będziemy mieli przyjemność wysłuchać głosów przedstawicieli administracji publicznej i nauki. Jako pierwszy głos zabierze pan Witold Nowak, Wiceprezydent Miasta Konin. Bardzo proszę, panie prezydencie.

Witold Nowak, Zastępca Prezydenta Miasta Konina

Witold Nowak: Dziękuję pani, dziękuję państwu, że jesteście. Szanowni państwo, bardzo się cieszę, że po raz kolejny mamy okazję w tak szerokim gronie rozmawiać, ale chyba co ważniejsze słuchać siebie nawzajem w temacie, który dla miasta Konina i całego regionu konińskiego jest kluczowy w najbliższych latach. Kluczowym, bo choć zmiany w obszarze społeczno-gospodarczym miasta, regionu dzieją się od dłuższego czasu, od wielu lat, to wiemy, że ich przyspieszenie jest nieuchronne i wiązać się będzie z wieloma dla nas decyzjami i działaniami. Od kilku lat samorząd miasta Konina wyraźnie deklaruje i wspólnie z kluczowymi interesariuszami tego regionu, tego procesu uczestniczy w przygotowaniu miasta i regionu do sprawiedliwej transformacji Wielkopolski

Wschodniej. Koncepcja tej transformacji została zdefiniowana zarówno w celu głównym, jak i w tych celach szczegółowych, trzech celach szczegółowych. Jeden z nich, tak bym powiedział, niezwykle obrazowo zapowiada to, co przed nami. Pierwszy priorytet mówi bowiem o rewolucji energetycznej, ale pierwsza litera tego wyrazu [litera „r”], jak zauważyłem, i państwo pewnie też [zauważyli], jest wzięta w nawias. Możemy zatem czytać „rewolucja”, możemy też czytać jako „ewolucja”. Jaka zatem będzie ta przyszłość dla Konina i jego mieszkańców? Ale zapewne dla nas wszystkich, reprezentantów regionu konińskiego ważne są w tym kontekście co najmniej dwie rzeczy i chciałbym je w tym krótkim wystąpieniu zaakcentować. Po pierwsze wspomniane zaangażowanie w proces zmian wszystkich samorządów tego regionu oraz, czego dzisiaj właśnie jesteśmy świadkami, także zaangażowanie przedstawicieli rządu, ludzi nauki, pracodawców, związków czy organizacji społecznych. I za to bardzo serdecznie chciałbym państwu podziękować. Konin od kilku lat już wyraźnie definiuje swoją przyszłość przyjętej strategii „Konin. Zielone miasto energii”. Cele tego dokumentu i działania podejmowane przez samorząd miasta Konina są wspólnym wynikiem świadomej decyzji zarówno liderów samorządowych, jak i mieszkańców. I co ważne, wpisują się [one] w dokumenty wyższego rzędu. Strategia nasza opiera się na trzech filarach: zielona energia, zieleń w mieście i energia ludzi. To ona jest dla nas kierunkiem rozwoju i realizując jej zapisy, ale też nie czekając na to, co, mam nadzieję, wkrótce się wydarzy, czyli na te środki zewnętrzne, just transition, czyli realizując zapisy tej strategii, my już z powodzeniem realizujemy nową ścieżkę rozwoju, już przyjętą w mieście, czyli konkretne projekty, których finansowanie w znacznym stopniu wspierają fundusze zewnętrzne, rządowe, europejskie oraz po raz pierwszy dla Konina pozyskane środki z Europejskiego Obszaru Gospodarczego, potocznie czasem nazywane [funduszami] norweskimi. Działania poszczególnych samorządów ważne dla mieszkańców tego obszaru to jednak tylko jedno z działań, jakie może wykonywać samorząd terytorialny. Drugą istotną kwestią, co już sygnalizowałem nie tylko ja, ale i poprzednicy, [to] są pieniądze, które, no właśnie, pomóc mogą nam budować innowacyjną, zasobooszczędną, zdywersyfikowaną gospodarkę, pozwolą na przeprowadzenie transformacji energetycznej w kierunku tej gospodarki zeroemisyjnej i energooszczędnej. Pieniądze, które – jak wierzę – pozwolą rozwinąć i wykorzystać potencjał ludzki, chyba najważniejszy zasób subregionu oraz pomogą przeciwdziałać degradacji środowiska i adaptować się do zmian klimatycznych. Środki, na które czeka Konin i region koniński nie są dla nas przysłowiową manną z nieba, bo gdyby tak było, moglibyśmy w bezruchu stać i oczekiwać nadzwyczajnego zjawiska, jakiejś rzeki pieniędzy potrzebnej do zmian i realizacji celów strategicznych miasta i regionu. My jednak, i chcę to raz jeszcze wyraźnie podkreślić, od samego początku wspólnie, ponad podziałami – i tu jest słowo klucz: współdziałamy w Wielkopolsce Wschodniej w realizacji sprawiedliwej transformacji tego regionu.

Joanna Furmaga: Bardzo dziękuję, panie prezesie.

Witold Nowak: Już kończę, już kończę. Ostatnie zdanie. Jestem, jak państwo wiecie, co jest napisane, zastępcą prezydenta do spraw społecznych i właśnie podsumowując to wystąpienie, chcę zwrócić uwagę na społeczny skutek transformacji, bo ostatecznie to właśnie negatywne skutki źle prowadzonej transformacji energetycznej w regionie mogą odczuć konkretne rodziny z regionu, z miasta Konina, z powiatu słupeckiego, tureckiego czy konińskiego. I tego chcemy uniknąć, zarówno dzięki naszemu zaangażowaniu, jak i dzięki zaangażowaniu wszystkich państwa. Jestem przekonany, że tak właśnie będzie. Bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie dziękuję i bardzo proszę wszystkich mówców o trzymanie się dyscypliny czasowej. W tej części mamy po cztery minuty, ponieważ przed nami bardzo duża część mówców i chcielibyśmy, żeby wszyscy równo mogli zabrać głos. Dziękuję jeszcze raz, a teraz zapraszam do głosu pana profesora Adama Drobniaka z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.

prof. Adam Drobniak, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Adam Drobniak: Dzień dobry, państwu. Dziękuję za zaproszenie. Myślę, że powiem tylko kilka słów i w związku z tym zaoszczędzę trochę czasu dla innych mówców. Bo nie będę wypowiadał się dzisiaj na temat sprawiedliwej transformacji, ponieważ spotkanie dotyczy strategii rozwoju, jak gdyby państwa obszaru, czyli Wielkopolski Wschodniej i jest pojęciem znacząco szerszym niż tylko i wyłącznie ta Sprawiedliwa Transformacja. Są państwo, tak jak zaprezentował kolega, profesor Churski, po części diagnostycznej i tak naprawdę przed strategią... Ta strategia tak naprawdę dopiero się zaczyna, bo patrząc z punktu widzenia planowania strategicznego, zarządzania strategicznego, strategia zaczyna się od wizji. I myślę, że nad tą wizją będzie tutaj takie duże wyzwanie, żeby tę wizję w jakiś taki sposób akceptowalną przez wszystkich, ale również to, co mówił pan prezes Maciej Sytek, pokazujący nowe ścieżki rozwoju, że nad tym wyzwaniem będzie tak naprawdę najwięcej pracy, takiej koncepcyjnej. To, o co tutaj bardziej może nie pytałbym, tylko doradzał, to jednak, aby sięgnąć nie tylko i wyłącznie po takie narzędzia związane z diagnozą strategiczną, które w bardzo ciekawy i super szybki sposób zostały przedstawione przez moją koleżkę profesora Churskiego, ale sięgnąłbym jeszcze dalej i poszedł w kierunku pewnego takiego myślenia scenariuszowego, czyli sformułowania pewnych scenariuszy przyszłości dla państwa obszaru, który jest bardzo aktywny, bardzo mocno działa na rzecz różnego typu transformacji społecznej, gospodarczej i środowiskowej. Natomiast dobrze jest, przed sformułowaniem takiej wizji rozwoju tego obszaru, wyobrazić sobie kilka potencjalnych ścieżek rozwoju, bo powinniśmy w sumie pamiętać, jako ci od planowania strategicznego, że wizja tak naprawdę jest zapisem pewnej pożądanej sytuacji, która ma mieć miejsce za dziesięć, dwadzieścia lat. I w takiej konwencji, tak naprawdę, powinniśmy stawiać sobie później cele strategiczne i dobierać projekty. Gratuluję tego, że państwo jako pierwsi przynajmniej z takich przypadków,

które tutaj dokoła mnie krążą, wreszcie postawili na taki racjonalny sposób zaplanowania przyszłości, czyli rozpoczęli od strategii i potem chcą ją w ciekawy sposób przełożyć na projekty, dopasować oczywiście do tego wszystkiego to, co dzieje się w ramach sprawiedliwej transformacji. Gratuluję również i myślę, że nie mam tutaj żadnych obaw [co do] tego podejścia partycypacyjnego, które, myślę, że dla wszystkich regionów, gmin, podregionów jest takim wzorem godnym naśladowania. Z mojej strony to wszystko. Bardzo państwu dziękuję.

Joanna Furmaga: Super, bardzo serdecznie dziękuję, że faktycznie minuta zaoszczędzona. To teraz zapraszamy pana Michała Rejewskiego, Agencja Rozwoju Regionalnego, Transformacja Konin.

Michał Rejewski, ARR Transformacja w Koninie

Michał Rejewski: Dzień dobry, państwu. Miałem kilka tematów, które sobie przygotowałem do dzisiejszego wystąpienia, natomiast, no, część z tych tematów już została poruszona, przedstawiona przez przedmówców. Też ze względu na czas skoncentruję się może na jednym zagadnieniu, które z jednej strony jest powiązane z jednym z zagrożeń ujętych w diagnozie strategicznej, przedstawionej przez profesora Pawła Churskiego, z drugiej strony będzie też powiązane z wdrażaniem TPST i też innych środków unijnych tutaj, na obszarze subregionu konińskiego, czyli konieczności zapewnienia wyższego wkładu własnego. W celu skuteczniejszego przyciągania nowych inwestycji, tutaj, jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa do subregionu, niezwykle istotne będzie według mnie podjęcie w najbliższym czasie, przy udziale strony rządowej oczywiście, dyskusji z Komisją Europejską w celu zmiany wytycznych w sprawie regionalnej pomocy państwa na lata 2022–2027, aby w przypadku Wielkopolski Wschodniej możliwe było również zwiększenie poziomu regionalnej pomocy państwa – w związku z tym, że Wielkopolska Wschodnia jest objęta mechanizmem sprawiedliwej transformacji. Ogólnie wytyczne to w sprawie regionalnej pomocy państwa, w wytycznych tych Komisja Europejska ustaliła obszary, które mogą być objęte pomocą państwa i podzieliła tam te wszystkie obszary na obszary A i obszary C. W przypadku Polski większość terytorium kraju kwalifikuje się do pomocy regionalnej jako obszary A i to są obszary, które są mniej rozwinięte. Natomiast między innymi województwo wielkopolskie, w tym Wielkopolska Wschodnia zakwalifikowane zostały do obszaru C, czyli obszaru przejściowego. W tych wytycznych Komisja Europejska też wprowadziła taki mechanizm, który umożliwia zwiększenie intensywności pomocy publicznej o dziesięć punktów procentowych w przypadku obszarów A i które są dodatkowo objęte wsparciem FST, czyli obszarów słabszych, na których jest wyrażane FST, będzie możliwość zwiększenia intensywności pomocy o dziesięć punktów procentowych. Natomiast Wielkopolska Wschodnia, w związku z tym, że jest częścią województwa wielkopolskiego, jest kwalifikowana jako obszar C, no, z tego mechanizmu zwiększenie intensywności pomocy o dziesięć punktów procentowych nie będzie mogła skorzystać, no, co stawia subregion

na gorszej pozycji, takiej startowej w porównaniu do innych regionów, które będą mogły skorzystać z tego mechanizmu, między innymi w celu przyciągania różnych nowych inwestycji na swój obszar. W związku z tym, jeden z takich obszarów kluczowych, który w najbliższym czasie powinniśmy podjąć to na pewno rozmowy z Komisją Europejską w celu możliwości włączenia Wielkopolski Wschodniej również do tego mechanizmu zwiększającego pomoc o te dziesięć punktów procentowych. To na tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie dziękuję i zapraszam teraz do głosu pana Ryszarda Nawrockiego ze Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski i reprezentującego też Radę Powiatu Konińskiego. Bardzo proszę.

Ryszard Nawrocki, Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski, Rada Powiatu Konińskiego

Ryszard Nawrocki: Dzień dobry, witam państwa. Ja przepraszam, ale proszę o trzydziestosekundowe przedłużenie mojego limitu, mojego wystąpienia. W imieniu zarządu naszego stowarzyszenia chciałbym podziękować Agencji Rozwoju Regionalnego, Pełnomocnikowi Zarządu Województwa Wielkopolskiego do spraw Restrukturyzacji [Wielkopolski Wschodniej], Stowarzyszeniu Polska Zielona Sieć za tę podjętą inicjatywę dzisiejszego obywatelskiego wysłuchania w obliczu przygotowywanej transformacji energetycznej, społecznej i gospodarczej. Szanowni państwo, po pierwsze to chciałbym podkreślić, że istotą nowego spojrzenia na Wielkopolską Wschodnią powinno być zdefiniowanie kluczowych celów rozwojowych subregionu oraz optymalne powiązanie ze specyficznymi potrzebami, wewnętrznym potencjałem i obszarami przewag konkurencyjnych, które pozwalają i pomagają określić różnego rodzaju analizy. Rekomendowane nam dokumenty to jest diagnoza strategiczna Wielkopolski Wschodniej, która odpowiada na pytanie: jak wygląda obecna, czy obecnie sytuacja społeczno-gospodarcza subregionu oraz koncepcja sprawiedliwej transformacji i zawarte w niej ustalenia dotyczące na przykład zdywersyfikowanej gospodarki, zapewnienia wysokiej jakości życia, stanowiące oczywiście punkt wyjścia do dyskusji opracowania strategii rozwoju Wielkopolski Wschodniej. I proszę państwa, w tym miejscu niezbędna jest pełna, zaznaczam, determinacja nas wszystkich w przygotowaniu realnego, dobrego programu. My, samorządowcy jesteśmy do tych wyzwań przygotowani i wielokrotnie udowadnialiśmy [to] w warsztatach, zespołach roboczych. Potwierdzam te dobre praktyki stosowane w pracach nad strategią, ale też uważam, że na etapie realizacji, w uzasadnionych sytuacjach powinny być korygowane i dostosowane do aktualnej sytuacji i występujących warunków. Po drugie, to konieczność ścisłej współpracy i partnerstwa przy tworzeniu strategii subregionu z szerokim gronem interesariuszy, zaangażowaniem samorządów, organizacji pozarządowych, sektora przedsiębiorstw czy nawet nauki – oczywiście na wzór dotychczasowej współpracy nad koncepcją sprawiedliwej transformacji i pracach nad terytorialnym planem. Jest

to akceptowane przez większość. Mam na myśli systematyczną analizę, monitoring biegu wdrażania bądź realizacji lokalnych strategii gmin czy powiatów. Uważam, że narzędziem pomocnym dla każdej ze stron byłby powołany tak zwany komitet monitorujący z udziałem strony samorządowej z pewnymi uprawnieniami, chociażby tak na wzór WRPO [Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny]. I trzecia kwestia, bardzo istotna, to spójność Wielkopolski Wschodniej. Im bardziej subregion będzie spójny, a najbardziej peryferyjne inne gminy dobrze powiązane komunikacyjnie z kluczowymi miastami subregionu, tak jak Konin, Koło, Turek, tym łatwiej będzie o nadanie nowej tożsamości całemu obszarowi Wielkopolski Wschodniej. A ta nowa tożsamość, myślę, że będzie zagwarantowana w przyjętych programach i pakietach transformacji. O tym mówił pan prezes Sytek. I po czwarte, to bezwzględne zmniejszenie dysproporcji rozwojowych subregionów. Wsparcie słabszych obszarów, bez rezygnacji ze wspierania i wykorzystania potencjałów terenów lepiej rozwijających się, chociażby z uwagi na położenie i rentę planistyczną. Przykładem tu może być gmina Stare Miasto, gdzie potrzeba będzie kilka tysięcy osób do pracy na zainwestowanych terenach i tu powinniśmy być konkurencyjni w przygotowaniu zawodów, niezbędnej kadry i pracowników, ponieważ dyscyplinuje nas limit czasowy...

Joanna Furmaga: Przepraszam, ale już minęło trzydzieści sekund pana nadprogramowe. Bardzo, bardzo serdecznie dziękuję.

Ryszard Nawrocki: Tak, tak. Chciałbym już również podziękować i powiedzieć, że powiat koniński, jak i pozostałe powiaty wpisują się w strategię, jeśli chodzi o Wielkopolską Wschodnią, w tym również całej problematyki rolnej i obszarów wiejskich. Dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: Super, bardzo serdecznie dziękujemy i zapraszam do głosu panią Joannę Misiak-Kędziore, zastępczyni Burmistrza Turku. Bardzo proszę.

Joanna Misiak-Kędziora, Zastępca Burmistrza Turku

Joanna Misiak-Kędziora: Witam, dzień dobry. Na wstępie to dziękuję bardzo za możliwość wzięcia udziału i głosu miasta Turek w tym wysłuchaniu publicznym, które, mam nadzieję, będzie stanowiło tak dosyć istotny element, jeśli chodzi o pracę dotyczącą opracowania strategii rozwoju Wielkopolski Wschodniej. Miasto Turek, proszę państwa, jako jedno z pierwszych obszarów w Wielkopolsce Wschodniej zostało dotknięte tymi skutkami gospodarczymi, wynikającymi z zamknięcia kopalni i elektrowni czyli takich dwóch zakładów, które przez lata były dominującymi pracodawcami dla mieszkańców miasta. My już troszeczkę mamy parę kroków za sobą w porównaniu do pozostałych regionów Wielkopolski, ale tak skupmy się, z uwagi na czas dzisiejszej wypowiedzi. W wyniku diagnozy naszej obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej, zaobserwowaliśmy szereg barier

rozwojowych w kilku obszarach, które naszym zdaniem wymagałyby interwencji, jednocześnie wpisując się w ramy opracowywanej strategii. Pewnie te bariery, myślę, że będą pojawiać się również w innych regionach Wielkopolski Wschodniej, bo jakby wspólny mamy problem, wspólny region. Naszym zdaniem do tych głównych barier należą takie trendy, jak i negatywne trendy demograficzne, które przejawiają się spadkiem liczby ludności, spadkiem przyrostu naturalnego. Mamy mniej fizycznie mieszkańców zameldowanych z racji tych podmiotów gospodarczych czy mieszkańców przenoszących się bezpośrednio z centrum miast do takiej strefy, możemy to nazwać podmiejskiej. W naszym przypadku jest to akurat gmina obwarzankowa. Ten trend przenoszenia się ma głównie, jest głównie z uwagi na to, że te ceny nieruchomości są tam niższe, ale jednocześnie ci mieszkańcy cały czas korzystają z tych zalet, jakie posiada miasto – czyli miasto jest dla nich miejscem pracy, miejscem rozrywek, gdzie mamy kino, basen czy miejsce do robienia zakupów. Kolejnym problemem, który należałoby tutaj uwzględnić, to jest to, co przed chwileczką powiedział pan Ryszard, że to wykluczenie komunikacyjne w zakresie tego transportu zbiorowego, ale takie, które będzie zaspokajało potrzeby mieszkańców okolicznych gmin, chociażby naszego powiatu bezpośrednio z miastem Turek, czy właśnie takich połączeń komunikacyjnych: Turek, Konin, Koło czy również Kalisz. Bariery również taką, którą my zauważamy, to jest niewystarczający zasób lokali komunalnych czy socjalnych, z których [część] moglibyśmy przeznaczyć [dla] osób doświadczających różnych kryzysów, natomiast zasoby mieszkaniowe, które my posiadamy są zasobami wieloletnimi, wymagającymi pilnych remontów. Wielokrotnie są to też zabytki, są to [także] nieruchomości, które wymagają kompleksowych remontów, co się z tym wiąże, te remonty będą kosztowne, a miasto w chwili obecnej nie posiada aż tak wystarczających środków, żeby wszystkie nieruchomości w jednym danym momencie wyremontować i doprowadzić je do bardzo dobrego stanu. Dlatego też staramy się pozyskiwać środki na remonty tych lokali wszędzie tam, gdzie jest to możliwe. Oczekiwaniem społecznym, jeszcze takim, społeczeństwa miasta Turek, jest przede wszystkim to, żeby się pojawił duży inwestor, który by zapewnił albo zrównoważył wręcz miejsca pracy porównywalne do tych, jakie dawała kopalnia i elektrownia. Jednym z niekorzystnych dla rozwoju miasta i regionu czynników może być tempo wzrostu wynagrodzeń Wielkopolski w porównaniu do kraju, aspekt środowiskowy to emisja CO₂, niekorzystna, ale już nie tylko dla regionu, miasta Turek, jak i całej Wielkopolski i kraju. Już kończę. Chcielibyśmy też zwrócić uwagę na fakt, że w związku z tą transformacją energetyczną i likwidacją tych dużych zakładów pracy, jako miasto mieliśmy obniżone dochody, co przez to też pogłębiły się takie nasze problemy, bo chcielibyśmy realizować mnóstwo zadań inwestycyjnych, ale zawsze mamy za plecami to, że potrzebujemy na to środków.

Joanna Furmaga: Bardzo dziękuję, pani burmistrz. Muszę, niestety, już skończyć. Serdecznie dziękujemy.

Joanna Misiak-Kędziora: Dziękuję, dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: I zapraszam teraz pana Mariusza Musiałowskiego, burmistrza Kleczewa. Bardzo proszę.

Mariusz Musiałowski, Burmistrz Kleczewa

Mariusz Musiałowski: Bardzo serdecznie dziękuję, witam państwa. Szanowni państwo. Chciałbym może zacząć od krótkiego takiego, bo wychyciłem sobie takie hasła klucze, które tutaj dzisiaj padały i swoją wypowiedź chciałbym może oprzeć na nich. Pani Joanna Furmaga, prezeska Polskiej Zielonej Sieci powiedziała, szanowni państwo, coś bardzo ważnego. Coś, co od samego początku przykuło moją uwagę. Boimy się transformacji. To słowo straszne na „t”. Drodzy państwo, ja przyznam szczerze, że ja się nie boję. Jestem przerażony. Reprezentuję gminę, która, powiedzmy, której ogromną część terytorium zajmuje właśnie kopalnia. Cała Wielkopolska Wschodnia to pięć tysięcy hektarów gruntów tylko i wyłącznie w gminie Kleczew to jest połowa tego. Więc, drodzy państwo, Sprawiedliwa Transformacja, jeżeli ona nie będzie sprawiedliwa, jeżeli będzie pomijać samorządy, drodzy państwo, które są tak ściśle związane z kopalnią, jak gmina Kleczew, no to boję się, że to się może po prostu nie udać. Czytam w wizji Wielkopolski Wschodniej, drodzy państwo, że zależy nam wszystkim na tym, aby mieszkańcy mieli bardzo dobre warunki życia oraz godną i dostosowaną do kwalifikacji pracę, a samorządy nowe źródła energii. Szanowni państwo, pan profesor Paweł Churski z kolei wymienił gminy, które są zagrożone trwałą marginalizacją. Gminy Kleczew co prawda na tej liście nie ma, natomiast, szanowni państwo, przyznam szczerze, że niespecjalnie mnie to uspokaja. Słyszeliśmy z wypowiedzi pana profesora bardzo mądre stwierdzenia, że konieczna jest dywersyfikacja źródeł OZE, że należy zaangażować te środki, pomoce, że mamy ogromne ilości gruntów zdegradowanych i zdewastowanych. I szanowni państwo, my mamy środki, mamy grunty, aby można było te inwestycje przeprowadzać. Mamy możliwości, aby tę dywersyfikację źródeł energii wcielać w życie, natomiast, szanowni państwo, teraz troszeczkę ponarzekam, niestety. Mamy również ogromne problemy z legislacją. Przepisy prawa nam to po prostu uniemożliwiają. Chociażby ostatnia nasza wizyta tuż przed świętami w Ministerstwie Rolnictwa [i Rozwoju Wsi]. Drodzy państwo, co z tego, że mamy dwa i pół tysiąca gruntów na terenie swojej gminy, skoro inwestorzy nie mogą prowadzić inwestycji, dlatego, że to są tereny rolne. A odrolnienie tych gruntów wiąże się z horrendalnymi wręcz, szanowni państwo, kosztami. W powiecie tureckim się dało, w powiecie konińskim mamy problemy i tutaj ten problem cały czas jest nieprzeskoczony, nikt go nie pokonał i dopóki to nie zostanie, szanowni państwo, no to nikt na tym terenie niestety nie zainwestuje. Pan Marcin Janiak z Departamentu Funduszy Europejskich w Ministerstwie Klimatu i Środowiska bardzo fajne zdanie powiedział, że w sprawiedliwej transformacji, szanowni państwo, nikt nie może pozostać z tyłu. To mi się bardzo spodobało, przy czym drodzy państwo, jeżeli przepisy prawa będą wyłączać

takie gminy jak moja z możliwości bycia beneficjentem w środku w ramach sprawiedliwej transformacji, no to niestety ktoś te tyły, brzydko powiem, będzie niestety miał. Drodzy państwo, wszyscy podkreślamy, że Sprawiedliwa Transformacja, że ona ma być przede wszystkim sprawiedliwa, natomiast jako kolejna taka troszeczkę pesymistyczna nuta. Drodzy państwo, jako samorząd jesteśmy przerażeni tym, co się będzie działo. Staramy się przygotowywać do tej transformacji, przygotowywać fazę gospodarowania przestrzennego, a okazuje się, że, drodzy państwo, w lutym zeszłego roku, wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który mówi o tym, że przedsiębiorcy wcale nie muszą płacić podatku od działalności gospodarczej na danym gruncie, jeżeli stwierdzą, że oni tam tych działalności gospodarczych wcale nie prowadzą. No i teraz wiem, że do sąsiadów, do różnych gmin wysyłane są pisma kopalni, w których stwierdzają, że domagamy się zwrotu podatku od roku 2016. No, drodzy państwo, Maciej Sytek, nazwany dzisiaj ojcem tej sprawiedliwej transformacji i tutaj faktycznie, ja to potwierdzam, czuwa nad tym, aby ta Sprawiedliwa Transformacja zmieniała we właściwym kierunku, ale drodzy państwo, nic z tego nie wyjdzie, jeżeli my nie posprzątam swojego własnego podwórka, chociażby w kwestii prawnej, kwestii legislacyjnej. Niemniej, dziękuję dzisiaj wszystkim osobom zaangażowanym w pracę na rzecz sprawiedliwej transformacji. Ja w ogóle się cieszę, że Wielkopolska znajduje się na tej mapie, bo widziałem takie mapy, będąc w Brukseli, gdzie Wielkopolska Wschodnia w ogóle nie była uwzględniona. Natomiast, drodzy państwo, oby nie było tak, jak mówił ostatnio prezes kopalni, że Fundusz Sprawiedliwej Transformacji jest jak yeti – wszyscy słyszeli, nikt nie widział. Wierzę, że będzie tak, jak pan Piotr Siewierski powiedział, będziemy, Wielkopolska Wschodnia, przykładem tej transformacji dla pozostałych regionów. Bardzo dziękuję.

Joanna Furmaga: Bardzo dziękuję, panie burmistrzu i teraz zapraszam pana Jana Bartczaka, przedsiębiorstwo Wody Polskie. Czy pan Jan jest z nami?

Jan Bartczak, Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Zarząd Zlewni w Kole

Jan Bartczak: Dzień dobry.

Joanna Furmaga: O, super. Bardzo serdecznie zapraszam pana do głosu.

Jan Bartczak: Bardzo mi miło, że jestem wśród państwa i mogę zabrać głos, ale ja nie będę mówił o przemianach społecznych i politycznych, i gospodarczych. Będę mówił o przemianach środowiskowych. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie gospodaruje większością zasobów, gospodaruje zasobami wodnymi na większości terenu, który dzisiaj jest omawiany, to jest na Wschodniej Wielkopolsce. I zasoby wodne to jest ten element środowiska, który najbardziej ucierpiał w wyniku produkcji energii elektrycznej związanej z tym wydobyciem węgla brunatnego. Szanowni państwo, niedawno działamy, od 2018 roku, powstało to

przedsiębiorstwo państwowe, które gospodaruje zasobami wodnymi i od samego początku już swojego rodzaju transformacje realizujemy. Proszę państwa, to zasoby wodne są elementem, który ucierpiał w wyniku wydobycia węgla brunatnego, w wyniku realizacji odwodnień górniczych. Lej depresji, to jest, swoim zasięgiem obejmuje powiat pod Dębicę, Turek, Koło, Konin, Słupce a nawet sięga na teren województwa kujawsko-pomorskiego i my w tym rejonie próbujemy odtwarzać zasoby wodne, próbujemy renaturyzować cieką, próbujemy gromadzić wodę na budowach piętrzących. Jako Wody Polskie na tym terenie dysponujemy ponad dwustoma budowlami piętrzącymi, które w sposób skuteczny gromadzą wodę po to, żeby jak najszybciej odtworzyć zasoby wodne na terenach właśnie tych górniczych. I szanowni państwo, jest o co tutaj walczyć na tych terenach pogórniczych, bo kierunki rekultywacji przyjęte przez kopalnię to ponad dziewięćset milionów metrów sześciennych zgromadzonej wody. To bardzo duże oddziaływania na ponad trzech tysiącach kilometrów kwadratowych. Naprawdę to jest duży teren, a jeżeli dodamy do tego retencję, jeszcze tę, którą realizujemy poprzez odtwarzanie mokradła, przez retencję tę podziemną, to są miliony, miliardy metrów sześciennych wody, która już nie będzie odpływała bezpowrotnie do Bałtyku, tylko będzie zostawała tutaj po to, żeby urozmaicać przyrodę, żeby urozmaicać środowisko i żeby można było tę wodę wykorzystać i do celów rolniczych, i do również celów przemysłowych, bo być może, ten kierunek wykorzystania zasobów wodnych zostanie również utrzymany. Szereg inwestycji, które Wody Polskie przygotowały właśnie do tego, żeby jak najszybciej odbudować zasoby wodne na tych terenach poprzemysłowych, po terenach górniczych to blisko sto dwadzieścia milionów złotych, które bardzo by nam się przydały do realizacji właśnie tych założonych celów strategicznych jako Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Dziękuję.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie dziękuję. *Perfect timing.* I tym sposobem zakończyliśmy część pierwszą. Przechodzimy teraz do części z głosami społeczeństwa obywatelskiego. Jako pierwszą proszę o zabranie głosu Iwonę Janicką z Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych.

Iwona Janicka, Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych

Iwona Janicka: Dzień dobry, państwu. Dzień dobry, Joanno. Witam bardzo serdecznie. Moja wypowiedź będzie się koncentrowała głównie na diagnozie i na takich rekomendacjach do późniejszego etapu. Jak pozwoliłam sobie przejrzeć tę diagnozę w obszarze dotyczącym aktywności obywatelskiej, moim skromnym zdaniem dobrze by było jeszcze przeanalizować sytuację pod kątem ruchów społecznych organizacji pozarządowych. Takich też organizacji sieciujących i wspierających, które mogłyby na tym terenie wzmocnić działalność zarówno tych osób, które będą za chwilę albo już doświadczają zagrożenia wykluczeniem społecznym, wymagają włączenia społecznego. Obserwujemy też, że bardzo aktywna jest młodzież, natomiast jak to wygląda w gminach? Z tego

samego dokumentu nie wiem, być może będzie też tak, że pewne sytuacje związane, tutaj duży mój wdech, bo państwo też odwoływaliście się do legislacji właśnie. Te sytuacje związane z legislacją na szczeblu krajowym, które za chwilę będą oddziaływać na szkoły, będą miały też dość mocny wpływ, nawet nie pośredni a bezpośredni na aktywność młodzieży i aktywność obywatelską. Być może większą, być może mniejszą, bo wiadomo, że to też różnie oddziałuje. Mówię o tym, bo jeśli w kontekście diagnozy będziemy wypracowywać rekomendację z państwem i planować jakieś działania, to ja oczywiście mogę w tej chwili tylko hipotetycznie, biorąc pod uwagę analogiczne sytuacje w wielu innych obszarach, zaproponować państwu, aby wzmocnić sieciowanie organizacji pozarządowych, wzmocnić też takich pojedynczych aktywistów, liderów, aby umieli zakładać organizacje pozarządowe, umieli zakładać też takie organizacje, które będą mogły świadczyć usługi społeczne a nie tylko społecznie i obywatelsko działać. To jest oczywiście też ważne w kształtowaniu polityki publicznych, żebyście państwo mieli realnego partnera a nie takiego partnera, który tylko wyciąga rękę po pieniądze. Ale, żeby ten partner wspólnie z państwem tworzył polityki publiczne w zakresie obszaru rynku pracy, edukacji – to polityki publiczne oczywiście na szczeblu lokalnym i subregionalnym. Kluczowe też wydaje mi się tutaj, aby na państwa terenie powstały nie tylko instytucje otoczenia biznesu, bo one są dość sprawne, w Koninie mamy Agencję Rozwoju Regionalnego przecież, ale też te instytucje otoczenia organizacji pozarządowych. Nie tylko Konin, ale też ten obszar poszczególnych powiatów, żeby móc po prostu tego obywatela, który szuka informacji, szuka wsparcia, [jest] zagrożony wykluczeniem społecznym, tam, gdzie będzie potrzebować po prostu realnego wsparcia, [żeby] mógł na to liczyć. Tego się nie da zrobić po prostu po godzinach, pracując normalnie gdzieś tam w firmie na etacie, później jeszcze wspierać. To wydaje mi się, że w tym kontekście będzie kluczowe i ważne. Bo jak nie, no, oczywiście możemy się liczyć z niepokojami społecznymi. I kolejną kwestię, którą jeszcze bym może na kanwie diagnozy widziała, to nawiązałam do młodzieży. Wydaje mi się też zasadne, abyście państwo zastanowili się nad rozwiązaniami wsparcia okołospołecznego dla młodzieży. Mówię też o tej młodzieży tak zwanej niezatrudnionej, niepozostającej w systemie edukacji i szkoleń. To jest dość duże wyzwanie, bo często wsparcie dla dzieci, młodzieży kończy się na poziomie placówek wsparcia dziennego gdzieś tam do trzynastego roku życia, a później ta młodzież pozostaje pozostawiona sama sobie. Na to jest i ma być potencjalnie też duże wsparcie unijne, o ile w ogóle będzie. Kluczowe jest, żebyście państwo też przygotowali społeczność lokalną do tego, aby mieć szansę na absorpcję nie tylko unijnych, ale też na przykład z tych funduszy norweskich. Pięknie dziękuję.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie dziękuję i zapraszam teraz do głosu Agatę Kuźmińską, Fundacja Instytut Zielonej Przyszłości. W tym naszym, jak to się mówi, biznesie rodzinnym, powiedziałabym taką, no, młodą matkę

sprawiedliwej transformacji Wielkopolski Wschodniej. Ale przepraszam, być może jakieś inne określenie będzie bardziej trafne, w każdym razie, Agata, bardzo proszę o zabranie głosu.

Agata Kuźmińska, Fundacja Instytut Zielonej Przyszłości

Agata Kuźmińska: Dziękuję, Joanno. Szanowni państwo, od blisko czterech lat próbujemy razem działać na rzecz rozwoju i transformacji Wielkopolski Wschodniej, osiągając w tym czasie niewątpliwie wiele. Przede wszystkim zwróciliśmy szeroką uwagę na nasz region, daliśmy radę pokazać, że temat węgla dotyczy nie tylko Śląska i że przyszłość małych regionów wcale nie będzie łatwiejsza do zaplanowania niż tych większych. Przedłużające się nieznośnie oczekiwania na to, że fundusz ruszy a my będziemy mogli zacząć wdrażać te wszystkie nasze założenia w życie, zaczyna sprawiać, że możemy wszyscy momentami tracić nadzieję. Wiem, że na tym etapie już wszystko, co było zależne od nas, zostało zrobione i teraz wszystko zależy od porozumienia na linii Warszawa – Bruksela. Tylko co [będzie], jeśli te strony nie dogadają się na czas? Co [się stanie], jeśli fundusz w końcu ruszy, ale z ogromnym opóźnieniem, na który na dobrą sprawę nie możemy sobie dłużej pozwalać, bo to, że fundusz może się skurczyć, ja już biorę jako, tak na wszelki wypadek jako pewnik, żeby znów się nie rozczarować. Czy nasz region jest gotowy na ewentualny plan B? A może nawet już plan C? Cztery lata temu zaczęliśmy mówić o sobie: Wielkopolska Wschodnia zamiast region koniński – po to, by nikogo nie faworyzować, po to, żeby każdy partner, każdy interesariusz mógł czuć się równym partnerem w tym dialogu, w tej dyskusji. Większość z nas tutaj obecnych podpisała się pod wspomnianym już wcześniej przez prezesa Macieja Sytka porozumieniem o współpracy z kwietnia 2019 roku. Napisana została w tym czasie koncepcja sprawiedliwej transformacji, plan transformacja. Teraz pracujemy nad strategią. Chciałabym zaapelować, abyśmy postarali się wszyscy, aby ta strategia nie była listą życzeń bez chętnych do wdrażania, żeby ta strategia nie była listą życzeń opisanych granicami administracyjnymi poszczególnych gmin czy pojedynczych sektorów naszej lokalnej rzeczywistości. Żeby ta lista nie była punktowymi interwencjami bez spójnego celu i pokrycia wszystkich problemów i potrzeb. Jeśli jesteśmy regionem, który chwali się, że jest liderem i stawia na wzorcową współpracę, nie pozwólmy sobie, żeby każdy ciągnął tę naszą za krótką kołdrę tylko w swoją stronę. Ta strategia jest tworzona w momencie, który może być dla nas szansą. Szansą na poszukanie wspólnych działań, na przełamanie dotychczasowych schematów, na nowe porozumienie, bo nie wyobrażam sobie, żebyśmy jako region dalej trzymali się przyzwyczajen konkurowania między sobą o to, kto napisze więcej projektów, czy te projekty będą na więcej milionów złotych. Zaczniemy myśleć kategoriami wspólnych interwencji społecznych, gospodarczych, transportowych czy środowiskowych. Szukajmy szans na to, aby każdy mógł dołożyć swoją cegiełkę do wspólnej całości, skończmy z fasadowością, indywidualizmem i konkurencyjnością, wesprzyjmy te instytucje, organizacje, samorządy czy nawet poszczególne firmy, które mogą mieć gotowość, być liderem, poprowadzić grupę.

Pokażmy, że możemy wzmacniać się wzajemnie i wznosić ponad nasze przyzwyczajenia. Drugi raz tej szansy po prostu możemy nie otrzymać. Dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: Bardzo dziękuję. I teraz głos zabierze Magda Bartecka, kierowniczka programu Sprawiedliwa Transformacja w Polskiej Zielonej Sieci. Bardzo proszę, Magdo.

Magdalena Bartecka, Polska Zielona Sieć

Magdalena Bartecka: Dzień dobry. Nazywam się Magdalena Bartecka i jestem jedną ze współorganizatorek tego wydarzenia. Pracuję nad procesem sprawiedliwej transformacji w Wielkopolsce Wschodniej tak naprawdę od 2017 roku i muszę państwu przyznać, że naprawdę bardzo dużo się od tego czasu zmieniło. Przede wszystkim jest nas tutaj znacznie, znacznie więcej i w tym też upatruję siłę Wielkopolski Wschodniej, o czym więcej powiem za chwilę. Liczba zgłoszonych osób świadczy, że przyszłość regionu jest naprawdę ważna dla państwa. I też mam nadzieję, że kolejne wydarzenia będą się cieszyły jeszcze większym zainteresowaniem i nie zabraknie żadnej osoby, która powinna być z nami tutaj, przy wspólnym stole. I przede wszystkim, że będziemy mieć tu więcej mieszkańców, którzy na przykład nie reprezentują żadnej instytucji i liczymy też tutaj na państwa, że na kolejne wydarzenia zaproszą państwo swoich sąsiadów, współpracowników, znajomych, że będzie nas jeszcze więcej. Ja osobiście bardzo się cieszę z reprezentacji związków zawodowych i rady pracowników, bo wiem, że bez zaangażowania ruchu pracowniczego, [to] Sprawiedliwej Transformacji nie będzie i ona się po prostu nie uda. Musimy sobie też otwarcie powiedzieć, że Sprawiedliwa Transformacja jest bardzo, bardzo trudnym procesem. I tutaj jedna głowa, a nawet dziesięć głów nie wystarczy. Właśnie potrzeba tak naprawdę połączenia wielu wizji, nawet czasem pozornie sprzecznych. Dlatego nie oczekujemy, że wszyscy będziemy się tutaj zgadzać, ale chodzi o to, żebyśmy się dobijali do wszystkich możliwych drzwi, żeby interes regionu i interes mieszkańców został uwzględniony. I tutaj weźmy konkretny przykład. Samorządy nam zgłaszają, że potrzebują pomocy technicznej przy przygotowaniu projektów właśnie z obszaru Sprawiedliwej Transformacji. I my wspólnie musimy się zatroszczyć, żeby takie wsparcie techniczne było zapewnione, żeby właśnie zwiększyć wydatkowanie środków unijnych i żeby te środki były też dobrze wydatkowane. To jest bardzo istotne. Na projekty, które będą wspierały lokalną gospodarkę, dawały dobrej jakości miejsca pracy i, wreszcie, wspierały nasze wspólne dojścia do neutralności klimatycznej. To są te wszystkie pieczenie, które trzeba upiec na jednym ogniu, czyli: mocna lokalna gospodarka, wysoka jakość życia, stabilne miejsca pracy i neutralność klimatyczna. Czy to jest łatwe do połączenia w Wielkopolsce Wschodniej? Czy to jest łatwe do połączenia w jakimkolwiek regionie węglowym w Europie? Nie. Nie jest łatwe, ale jeśli region zatrzyma się, to niestety zostanie w tyle. To jest taki pojazd, proszę państwa, który nie może już zawrócić. My nie możemy już zawrócić. I to nie jest tak, że rozwiązanie spadnie z

zewnątrz na spadochronie do regionu. To rozwiązanie musi być tutaj w środku i tych rozwiązań jednocześnie musi być wiele. I te rozwiązania są w państwa głowach. Czy to jest termomodernizacja budynków, czy to jest rozwój gospodarki o obiegu zamkniętym, czy to jest sektor usług, cyfryzacja i usługi cyfrowe, czy rozwój niskoemisyjnego transportu, czy rekultywacja i rewitalizacja terenów pokopalnianych, czy rozwój OZE, społeczności energetycznej, energetyki prosumenckiej. Tych obszarów jest bardzo, bardzo, bardzo, bardzo wiele. Ja mogłabym wymieniać przez, myślę, że kolejne cztery minuty. I na koniec chcę podkreślić, dlaczego zaangażowanie w Sprawiedliwą Transformację się opłaca z perspektywy rozwoju regionu. Bo, proszę państwa, ja obserwuję wszystkie regiony węglowe w Europie i tam, gdzie zaangażowanie jest społeczne, jest wysokie, tam transformacja będzie uzgodniona, będzie wspólnie zaplanowana i nie będzie narzucana. Jeśli właśnie zaangażowanie społeczne jest na wysokim poziomie, tam są więcej wydawane środki i interesy regionu są lepiej uwzględnione. Więc jeśli my tego nie weźmiemy pod uwagę, transformacja będzie właśnie narzucona, nie będzie ani sprawiedliwa, ani nasza. Dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: Bardzo dziękuję i poproszę teraz o zabranie głosu Monikę Sadkowską, reprezentującą Forum Burmistrzów na Rzecz Sprawiedliwej Transformacji przy Fundacji WWF Polska. Zapraszam, Monika.

Monika Sadkowska, Forum Burmistrzów na rzecz Sprawiedliwej Transformacji przy Fundacji WWF Polska

Monika Sadkowska: Dzień dobry, dziękuję bardzo za możliwość wypowiedzi. Ta wypowiedź będzie krótka. Ja odniosę się tylko do jednego tematu, ponieważ wiele tematów tutaj jest poruszanych i nie chciałabym się powtarzać. Bazując trochę na tym, co powiedziała moja koleżanka przed chwilą – oczywiście, zastanawiamy się wszyscy, jak stworzyć nowe miejsca pracy, ponieważ to one generują wartość w regionie, która ma szansę zostać w regionie. Natomiast jesteśmy w takim momencie historii, że to, czy firmy w państwa regionie, w Wielkopolsce Wschodniej albo w jakimkolwiek innym regionie – w ogóle utrzymają miejsce pracy. Nie mówimy tutaj nawet już o stwarzaniu nowych, ale oczywiście do tego dążymy. Zależy w tym momencie historii od tego, czy obniżą swoje emisje gazów cieplarnianych. Ta transformacja energetyczna, ta Sprawiedliwa Transformacja, nad którą pracujemy bardzo od kilku już lat, jest tylko pierwszą z transformacji, które są przed nami. I miejmy nadzieję, że to jest pierwsza transformacja, która będzie przeprowadzona w sposób sprawiedliwy, ponieważ wiele z nich dotychczas nie było przeprowadzonych w sposób sprawiedliwy. I osoby w najtrudniejszej sytuacji na nich traciły. 50% polskiego PKB to jest eksport. 75% tego eksportu jest skierowana do Unii [Europejskiej], a kontrahenci unijni liczą swój ślad węglowy. Liczą swój ślad węglowy, ponieważ jego nieliczenie już im się nie opłaca. Co za tym idzie, zadają pytania polskim podwykonawcom w swoich łańcuchach dostaw o ich ślad węglowy i o ich plany

redukcji emisji. Ze słów organizacji biznesowych takich jak Lewiatan wynika, że czeka nasze firmy bezlitosne wycięcie z łańcuchów dostaw podwykonawców, którzy nie mają policzonego śladu węglowego i planu redukcji śladu węglowego. Czasami oczekiwania są takie, jak skierowane ze strony kontrahentów niemieckich: zmniejszenia śladu węglowego o 50% do 2030 roku. I tego zaczyna się wymagać, to zaczyna być wpisywane do kontraktów, a produkcja niemiecka to jest 30% naszego eksportu. Przypadek fabryki okien pod Koninem, która nie zaopatruje się w aluminium na miejscu, tylko sprowadza aluminium ze Skandynawii, ponieważ ten surowiec jest produkowany w sposób zielony w Skandynawii, a w Koninie powstaje w sposób nie zrównoważony. Ma bardzo duży ślad węglowy. To jest trend a ten trend się wzmocni i stanie się rzeczywistością. Na tle europejskich firm polskie przedsiębiorstwa są znacząco opóźnione we wdrażaniu strategii klimatycznych. Tylko nieliczne mierzą ślad węglowy, pojedyncze mają jakieś ambitne cele, zweryfikowane, zdefiniowane, szczegółowe plany działania. Każdy biznes powinien mieć po pierwsze – zmierzony swój ślad węglowy, a potem – opracowany plan, jak go zmniejszyć. I nie [ma co] liczyć na to, że ten trend się odwróci, ponieważ ten trend jest widoczny na horyzoncie od lat. I jeżeli ktoś nie widział, że się zbliża, to znaczy, że za mało patrzy na horyzont. Kończąc, rzuciłam takie hasło: myślenie o ekologicznych strefach ekonomicznych. Bo jeśli te strefy ekonomiczne nie będą ekologiczne, to ich po prostu w pewnym momencie już nie będzie, ponieważ nie będą konkurencyjne. Brak ekstremalnego nacisku na niski lub zerowy ślad węglowy przedsiębiorstw i sektorów gospodarki w Wielkopolsce Wschodniej będzie oznaczać brak odporności na przyszłość, która już nadchodzi. Bardzo dziękuję.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie dziękuję i zapraszam teraz do głosu Miłkę Stępień, znaną państwu liderkę, już nie chcę mówić, że też matkę, ale jeśli ktoś lubi, myślę, że to jest zasłużone bardzo. Od wielu lat zaangażowaną w Sprawiedliwą Transformację, teraz działającą również na polu międzynarodowym, sieć CEE Bankwatch Network. Bardzo proszę, Miłka, o zabranie głosu.

Miłosława Stępień, CEE Bankwatch Network

Miłosława Stępień: Ja dzisiaj chciałabym rozmawiać przede wszystkim jako mieszkanka tego miasta i rzeczywiście jako matka również. Mimo że nie matka Sprawiedliwej Transformacji, ale matka córki, która ma siedem lat w tej chwili i która będzie odczuwała skutki tych decyzji, które podejmiemy w najbliższym czasie. Cieszy mnie, że wreszcie zaczęto rozmawiać o transformacji jako o szansie, bo świat wokół się zmienia, napawa nas to niepokojem, choć zmiana jest niejako wpisana w to, jak obecny świat funkcjonuje. Kiedyś pracowało i mieszkało się w jednym miejscu całe życie, wiele pokoleń i rodzin mieszkało w jednej miejscowości, nawet w jednym domu. Podróżowanie było dużo rzadsze i trudniejsze. I świat teraz wokół nas zmienia się szybciej niż kiedykolwiek. I tak nie wszystkie te zmiany są dla nas dobre, ale były w dużej mierze nieuniknione. Nasz region

został bardzo ciężko doświadczony przez ostatnie trzy dekady. Z ważnego centrum przemysłowego i z rosnącą populacją przeobraziły się w miejsce, gdzie wielu nie widzi perspektyw dla siebie i z którego młodzi wyjeżdżają. I dlatego właśnie cieszę się, że proponowaną transformację zaczęto postrzegać jako szansę dla regionu a nie tylko zagrożenie. To nie jest tak, że teraz nagle zaczęło się zmniejszać zatrudnienie w dotąd kluczowych dla naszego regionu przemysłach. Działo się to już od dawna i w dużej mierze ignorowano znaki, które wyraźnie wskazywały, żeby zacząć coś robić, by nie obudzić się z przysłowiową ręką w nocniku. Dlatego strategia transformacji z dobrą koncepcją jest dla nas szansą na to, że do zmian się przygotujemy i wykorzystamy, aby zapobiec powolnemu zapadaniu się regionu. Dziś Wielkopolska Wschodnia jest traktowana jako jeden z pionierskich regionów nowej nadchodzącej rzeczywistości, tak jak siedemdziesiąt lat temu była nim, gdy otwierano tu pierwsze kopalnie i elektrownie. Pojawiła się wtedy nadzieja, że te zmiany zmienią oblicze tego regionu i tej gospodarki. I tak też się stało, choć niewielu wtedy myślało albo nawet wiedziało o tym, jakie będą tego koszty środowiskowe i jak to się odbije na klimacie. Koszty są znaczne. Z regionu ze świetną ziemią dla celów rolniczych, wielką siecią żeglownych i czystych jezior, i dużymi zasobami wody podziemnej, staliśmy się obszarem zagrożonym stepowaniem, z niską jakością ziem rolnych, o czym też dzisiaj była mowa. Jeziora zostały zanieczyszczone, rzeki znikają. Z wielkim lejem depresji, wysysającym wody z okolicznej sieci wód na przestrzeni trzech województw, u styku obszaru górniczego. Zmiany klimatu powodujące znacznie mniejsze ilości śniegu zimą i naprzemienne okresy suszy, fal upałów i gwałtownych ulew, nagłych powodzi i wichur, ten stan pogłębiają. Nasza wszechobecna też tendencja do wycinek drzew i lasów, betonowania, gdzie tylko się da, nie pomagają zapobiec najpoważniejszym problemom naszego regionu. I o tym też trzeba rozmawiać. Dlatego, że to są elementy tego, o czym mówimy, natomiast nie zawsze za słowami idą konkretne działania. Plan, który mamy na najbliższe dekady musi zmierzać do naprawienia tych szkód, zabezpieczenia naszych dzieci i wnuków przed najgorszymi skutkami naszego wyzysku świata, który stworzył niejako sytuację, w której obecnie jesteśmy. Musimy zapewnić im czyste jedzenie, wodę i powietrze. I tu uwaga, że na poziomie krajowym musi być zapewnione dodatkowe finansowanie i duże wsparcie na odbudowę dobrej gospodarki wodnej w naszym terenie i rozwiązanie problemu zapewnienia zielonej produkcji energii i ciepła, ponieważ jednym z podstawowych problemów w naszym regionie jest również zanieczyszczenie powietrza. Ja jeszcze może tutaj... Czas najwyższy realnie pomyśleć o naszych najbliższych, kiedy planujemy region, który nie tylko ma zapewnić nam stabilną gospodarkę i zatrudnienie, ale również otoczenie, które będzie czyste, przyjazne i zdrowe dla następnych pokoleń. Dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie dziękuję i zapraszam już do głosu – w końcu mamy mężczyznę w tym bloku – również bardzo zasłużonego działacza. Pan Józef Drzazgowski, Stowarzyszenie Eko-Przyjezierze. Proszę o zabranie głosu.

Józef Drzazgowski, Stowarzyszenie Eko-Przyjezierze

Józef Drzazgowski: Dzień dobry, państwu. Pięknie się słucha wypowiedzi wcześniejszych. Sprawiedliwa Transformacja, cały czas to piękne słowo „sprawiedliwa”. Cieszę się bardzo, że w ogóle się o tym mówi. Jeszcze kilkanaście lat temu, jak zaczynaliśmy tym problemem się zajmować – to było osiemnaście lat temu – nikt o tym nie mówił, nikt nie popierał, byliśmy w zasadzie garstką ludzi, którzy się tym zajmowali. Teraz jest dużo nas, którzy działają, chcą dobrego naszego regionu. Tylko należy zwrócić na jedno uwagę. Budowanie tej Sprawiedliwej Transformacji zaczniemy od fundamentów i ograniczonych środków, jakimi będziemy dysponować. Jest to czterysta milionów euro. Wcale nie jest to za dużo. I w tym momencie należałoby się zwrócić do przedstawicieli rządu polskiego, tutaj dwóch ministerstw, które były, dzisiaj występowały o wsparcie nie tylko liczenia pieniędzy Sprawiedliwej Transformacji, ale na pieniądze z rządu. Przecież przez osiem dekad superregion koniński uczy, korzystając z zasobów tej ziemi, niszcząc tę ziemię, produkując energię, wspierał całą Polskę. To ten region produkował energię. I teraz przyszedł czas, że skończyło się, przyszedł kres węgla, przyszedł kres energii z węgla brunatnego. I należy nie liczyć na te pieniądze tylko z tej Sprawiedliwej Transformacji, ale na pieniądze rządowe. I tu powinny trafić duże pieniądze rządowe, żeby ten rejon wesprzeć, żeby ludzie mogli znaleźć nowe miejsca pracy. Przecież, jakim kosztem produkowano tę energię tutaj, w tym rejonie i wydobywano węgiel. Wiemy: koszty środowiskowe, to wspomniała Miłka, wysychające jeziora, wysychające rzeki, degradacja ziemi, zniszczenie miliardów metrów sześciennych wody. To były gigantyczne, w przeliczeniu na pieniądze, na złotówki, koszty. Następne były to koszty ludzkie. O tym się też mało mówi. Nie mówimy o kosztach społecznych, nie mówimy o kosztach zdrowotnych. Przecież w tym rejonie ludzie o wiele wcześniej umierali, ponosili koszty zdrowotne. I teraz, co chcemy osiągnąć? Jak wiemy, oddziaływanie kopalni nie było tylko w subregionie konińskim. Jak wspomniały Wody Polskie, oddziaływanie sięgało jeszcze innych województw, na przykład kujawsko-pomorskiego. I tutaj ten region, pomimo wielkich kosztów, nie ma nic z tego. Zniszczone stosunki wodne, zniszczona turystyka, zniszczone rolnictwo i w tej Sprawiedliwej Transformacji o tym się prawie nie mówi. Czy tu nie należy też i tutaj, w tym momencie znowu zwracam się do rządu polskiego, żeby wsparł te regiony dodatkowymi pieniędzmi na ratowanie tego, co zostało zniszczone. Nie można patrzeć tylko i czekać, że może dostaniemy z Unii Europejskiej jakieś pieniążki. Następną bardzo ważną sprawą jest, co myślimy o przyszłości. Nikt nie mówi o zamknięciu Tomisławic w 2030 roku, może będzie to wcześniej, o Józwinie IIB. Przecież jak zamkniemy Odkrywkę Tomisławice – przecież ta gigantyczna dziura w ziemi w

Tomisławicach doprowadzi do tego, że zacznie zanikać tam jezioro Gopło. O tym się w ogóle nie mówi. Przecież w tej chwili Gopło jest zasilane w 70% wodami sztucznie z Odkrywki Tomisławice. Ale są projekty, ale tu są potrzebne gigantyczne pieniądze, które też musi polski rząd wesprzeć, a nie liczenie tylko na to, że będzie [miał] te pieniądze [z] tej Sprawiedliwej Transformacji, do których już teraz wszyscy wyciągają ręce. Przeróżające było dla mnie to, co powiedział burmistrz Kleczewa. Jak mógł burmistrz Kleczewa podważyć innym, że będą mieli pieniądze, że będą bardziej korzystać. Przecież Kleczew przez tyle dekad ciągnął podatki, dochody, które powinien zainwestować w Kleczewie a nie jeszcze czekać pierwszy po pieniądze. Ludzie! Są inne gminy, które bardziej potrzebują. Przecież to te gminy wydawały pozwolenia kiedyś na budowanie tych kopalń, budowanie odkrywek, korzystanie z tego terenu. I miały gigantyczne pieniądze, które przejadły w tej chwili. I w tej chwili wyciągają ręce po następne. Następną sprawą, przepraszam, jeszcze minutę...

Joanna Furmaga: Bardzo dziękuję. Przepraszam, czas minął.

Józef Drzazgowski: Dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: Dziękuję serdecznie i teraz zapraszam do głosu Piotra Czerniejewskiego ze Stowarzyszenia Młodzi Lokalsi oraz Młodzieżowego Strajku Klimatycznego. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Piotr Czerniejewski, Stowarzyszenie Młodzi Lokalsi / Młodzieżowy Strajk Klimatyczny

Piotr Czerniejewski: Dziękuję bardzo. Szanowni państwo. Ja zawsze na wszystkich spotkaniach dotyczących transformacji czy rozwoju Wielkopolski Wschodniej mówię o perspektywie ludzi młodych, bo sam jestem młodym człowiekiem, który ma dwadzieścia jeden lat i jest z regionu konińskiego. I tak naprawdę spotyka się z problemem wyjazdu moich rówieśników do większych miejscowości. I właśnie ci młodzi ludzie są kuszeni tą perspektywą rozwoju i lepszymi warunkami pracy w większych miejscowościach. Jeżeli mówimy o perspektywie rozwoju Wielkopolski Wschodniej, czyli roku 2040 i o strategii rozwoju tego regionu, musimy zwrócić uwagę na to, że sama transformacja, owszem, ma pomóc górnikom, pracownikom zatrudnionym w przemyśle wydobywczo-energetycznym, ale ta transformacja tworzy nam pewną nową wizję regionu, czyli właśnie w roku 2040, w której będą musieli funkcjonować dzisiejsi młodzi ludzie. Ja wtedy będę miał czterdzieści lat, będę osobą, która będzie już wtłoczona od wielu lat w rynek pracy, więc tworząc strategię rozwoju regionu, musimy pamiętać o tym, że tworzymy pewną perspektywę regionu dla dzisiejszych ludzi młodych. I to wszystko musi nam towarzyszyć, i musimy komunikować te wszystkie zmiany młodym osobom, pokazywać im, że jest pewna perspektywa rozwoju Wielkopolski Wschodniej. I tak naprawdę w ostatnim czasie mieliśmy do czynienia z wieloma inwestycjami, chociażby w infrastrukturę, i one – z perspektywy transformacji – są oczywiście poważne,

ale jednak po możemy obudzić się tak naprawdę w rzeczywistości, gdzie w przyszłości będziemy mieli nowe drogi, po których nie będzie miał kto jeździć, bo młodzi ludzie stąd wyjadą po prostu przez brak perspektyw rozwojowych, więc po erze inwestycji w drogi, w mojej ocenie przyszedł czas na inwestycję w człowieka, i przede wszystkim młodego człowieka, bo tak naprawdę młody człowiek to jest człowiek, który potrzebuje wsparcia w wejściu na trudny rynek pracy, potrzebuje dobrej oferty edukacyjnej, kształcenia zawodowego i wyższego. To musi być oferta dostosowana do potrzeb lokalnego rynku pracy, no właśnie tego zmieniającego się rynku pracy przez sprawiedliwą transformację, ale także lepszej oferty kulturalnej, skrojonej na potrzeby młodego człowieka, którą to ofertę obecnie dostaje tylko w większych miejscowościach. Co istotne, te rozwiązania muszą dotyczyć wszystkich. To znaczy, nie może być tak jak do tej pory, kiedy mieliśmy na przykład programy edukacyjne w szkołach, chociażby średnich. Były to bardzo często programy, które dotyczyły wybranej grupy osób. Na przykład były programy na trzydzieści osób, które dotyczyły wsparcia przedsiębiorczości wśród młodych osób. Jeżeli chcemy faktycznie mieć realny wpływ na to, że młodzi ludzie będą mieli dostęp do programów poprawiających ich wejście na rynek czy przedsiębiorczość, muszą być to programy, które w ramach strategii rozwoju Wielkopolski Wschodniej obejmą tak naprawdę wszystkie osoby, które obecnie uczą się lub studiują. I co istotne, za samym sloganem muszą iść pewne konkrety. To znaczy, slogan „poprawa oferty edukacyjnej” to nie jest wystarczający zapis do strategii rozwoju. To muszą być programy stażowe, wymieniające konkrety, to muszą być programy stażowe dla uczniów i uczennic szkół średnich. To może być chociażby utworzenie wydziału zamiejscowego politechniki i reorganizacja oferty Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. I tak naprawdę mamy przykłady innych regionów górniczych, które wprowadzały w ramach transformacji rozwiązania dla ludzi młodych. W Zagłębiu Ruhry chociażby powołano nowy Uniwersytet Techniczny w Dortmundzie, gdzie funkcjonuje centrum technologiczne, które pełni rolę inkubatora dla start-upów. Tam przeznaczono znaczne środki na poprawę edukacji, na rozwój społeczeństwa obywatelskiego, czy na inwestycje w sektory rozrywki i kultury. I tam właśnie zapytano młodych ludzi o zdanie i wprowadzono te rozwiązania, których oczekiwali. Ja się bardzo cieszę, że mogę dzisiaj zabierać głos na tym wysłuchaniu i mam nadzieję, że uwagi młodych osób zostaną właśnie uwzględnione w strategii rozwoju Wielkopolski Wschodniej. Dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: Super, serdecznie dziękuję za ten głos. I proszę państwa, na tym wystąpieniu kończymy część, tę część naszego wysłuchania. Teraz, ponieważ mamy mały „poślizg”, to chciałabym ogłosić, państwo wybaczą, tylko pięć minut przerwy, ale dzięki temu po prostu będziemy mogli dać możliwość, po przerwie, zabrania głosu wszystkim zapisanym. Zatem serdecznie dziękuję za te wszystkie głosy. Zapraszam na pięć minut przerwy. Spotykamy się o godzinie 12:03. Dziękuję.

[02:03:00] przerwa [02:09:19]

Emilia Ślimko: Witam państwa bardzo serdecznie. Z tej strony Emilia Ślimko ze Związku Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć. Rozpoczynamy następną część naszego obywatelskiego wysłuchania publicznego w sprawie rozwoju przyszłości Wielkopolski Wschodniej. Rozpoczynamy teraz blok, w którym zabiorą głosy partnerzy społeczni i gospodarczy. Partnerzy z biznesu i przedsiębiorczości społecznej. Bardzo państwa zapraszam do tego, żeby pilnować dyscypliny wypowiedzi, dlatego, że zależy nam na tym, aby każdy mógł się tutaj dzisiaj wypowiedzieć. I taka też ważna uwaga: proszę nie komentować poprzednich wypowiedzi. Nie odnosimy się do poprzednich mówców, ale przedstawiamy właśnie swój komentarz, swoją opinię i zapraszam, żeby trzymać się też tej zasady. Czyli jako pierwszego zapraszam do zabrania głosu pana Piotra Woźnego z zarządu ZE PAK S.A.

Piotr Woźny, Zarząd ZE PAK S.A.

Piotr Woźny: Dzień dobry, państwu. Bardzo dziękuję za zaproszenie i możliwość wzięcia udziału w tym panelu. Transformacja energetyczna ZE PAK-u, która dzieje się od kilku lat, wydaje mi się, jest wydarzeniem czy zjawiskiem, które powoduje, że mówimy w ogóle o sprawiedliwej transformacji i o przyszłości Wielkopolski Wschodniej, bo ten kawałek Polski był kojarzony z wydobyciem węgla brunatnego, z produkcją energii elektrycznej z węgla brunatnego. To wszystko, co dzieje się w otoczeniu: polityka Unii Europejskiej, rosnące ceny emisji CO₂, postawienie kwestii klimatycznych na agendzie dyskusji publicznej – to są wszystkie sprawy, które powodują, że spółki energetyczne nie mają innego wyjścia, muszą się transformować. A ich transformacja, to, że przez lata tworzyły stabilne miejsca pracy, to, że wytwarzały energię elektryczną, to, że dawały okazję do budowania się przy nich lokalnych społeczności, to koniec ich aktywności w obszarze wytwarzania energii elektrycznej z węgla [który] przynosi określone konsekwencje społeczne dla wszystkich, którzy mieszkają w tym regionie. I to, co chciałem powiedzieć i zaznaczyć to to, że transformacja energetyczna ZE PAK-u jest faktem i ona jest już realizowana. W grudniu ubiegłego roku, miesiąc temu, doszło do podpisania bardzo ważnej umowy pomiędzy ZE PAK-iem a spółką Cyfrowy Polsat, czyli spółką z grupy prezesa Zygmunta Solorza-Żaka, na podstawie której Cyfrowy Polsat nabył 67% zielonych aktywów ZE PAK-u. Te aktywa, które przez lata tutaj były wytwarzane, zostały skoncentrowane w spółce PAK Polska Czysta Energia i Cyfrowy Polsat. Komunikując to swoim akcjonariuszom powiedział, że buduje trzecią nogę po mediach, telekomunikacji i nieruchomościach, buduje trzecią nogę w postaci zielonej energetyki. Dochodzi do procesu, który był już wcześniej zapowiadany i komunikowany, czyli mamy do czynienia z podziałem aktywności ZE PAK-u na część zieloną, która będzie tą trzecią nogą aktywności biznesowej Cyfrowego Polsatu i na część brunatną, co do której to brunatnej części, jako pierwsza spółka w Polsce zapowiedzieliśmy konkretne daty zarówno zaprzestania wydobycia węgla brunatnego,

jak i zakończenia w ogóle produkcji energii elektrycznej z węgla brunatnego. I przypomnę wszystkim te daty, bo one mają znaczenie. Były w 2020 roku, jesienią, ogłaszane. To z tych dat wynika, że z końcem 2029 roku nie będzie tutaj eksploatacji zarówno węgla brunatnego, jak i produkcji energii elektrycznej z węgla brunatnego w Wielkopolsce Wschodniej, przy czym finalny kształt tych dat jest uzależniony od tego, czy zostanie przedłużony okres wsparcia dla spółek energetycznych z tak zwanego rynku mocy, który jest podstawą do funkcjonowania elektrowni węglowych w tej chwili w Polsce. 2022 rok to bardzo ważny rok w historii ZE PAK-u. Kończymy eksploatację węgla brunatnego na dwóch odkrywkach: Odkrywce Drzewce i Odkrywce Józwin [PAK KWB Konin]. Zostajemy z eksploatacją węgla już tylko i wyłącznie na ostatniej jednej Odkrywce Tomisławice. To będzie też wywoływało konieczność restrukturyzacji działalności kopalnianej sektora górniczego ZE PAK-u. Bardzo czekamy na Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, bo transformację energetyczną finansujemy z własnych środków, ze środków Cyfrowego Polsatu i ze środków grupy, natomiast dla nas Sprawiedliwa Transformacja to jest wymiar środowiskowy, wymiar społeczny. Nie potrzebujemy pieniędzy z funduszu Sprawiedliwej Transformacji na inwestycje energetyczne, natomiast chcemy, potrzebujemy tego wsparcia na to, żeby pomóc naszym pracownikom przejść tę transformację energetyczną. I potrzebujemy tych pieniędzy na to, żeby we współpracy z Wodami Polskimi przeprowadzić wielki proces naprawy stosunków wodnych w Wielkopolsce Wschodniej. To jest możliwe. Na to są potrzebne...

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo. Czas minął. Dziękuję.

Piotr Woźny: Dziękuję.

Emilia Ślimko: Dziękuję. Zapraszam do wypowiedzi teraz pana Witolda Kłosowiaka z Rady Pracowników PAK Kopalni Węgla Brunatnego Konin, natomiast do wypowiedzi przygotowuje się pan Maciej Kaźmierczak. Zapraszam, panie Witoldzie.

Witold Kłosowiak, Rada Pracowników PAK KWB „Konin”

Witold Kłosowiak: Dzień dobry, państwu. Witam serdecznie. Ja rzeczywiście jestem przewodniczącym Rady Pracowników Kopalni [Węgla Brunatnego] Konin, ale dziś reprezentuję Komitet Społeczno-Pracowniczy, którego jestem przewodniczącym i współautorem fiszki projektowej Pracowniczego Centrum Wsparcia. Proszę państwa, my, jak żeśmy zaczęli rozmowę na temat funduszu Sprawiedliwej Transformacji i tworzenia tego projektu, to skoncentrowaliśmy się na dwóch takich kwestiach. Pierwsza to łagodzenie negatywnych skutków tej transformacji energetycznej z jednej strony, a z drugiej na partycypacji i na akceptacji społeczno-pracowniczej dla tego projektu. I znalazło to odzwierciedlenie w naszej fiszce projektowej właśnie PCW, czyli Pracowniczego

Centrum Wsparcia, który wprost, a zarazem precyzyjnie i konkretnie określa cele i sposób realizacji wsparcia dla najbardziej poszkodowanej – naszym zdaniem – grupy, to jest dla pracowników ZE PAK-u. Ja tylko tak na słowo wymienię, bo nie chcę tutaj jakby rozwijać sprawy fiskalnej, która jest ogólnie dostępna. My w tej fiszce mówimy przede wszystkim o bonie szkoleniowej, o wsparciu finansowym przy rozpoczynaniu nowej działalności i dofinansowaniu do wynagrodzenia, realizowanego w układzie pracownik – nowy pracodawca. To jest bardzo ważny element. I choć fiszka rzeczywiście w tytule ma to też Pracownicze Centrum Wsparcia, wydawałoby się, że zajmuje się sprawą pracowniczą, to tak naprawdę kładziemy też duży nacisk na tworzenie nowych miejsc pracy przez lokalny, mały, średni biznes, i mamy nadzieję, przez przyszłych pracowników, przedsiębiorców, bo wydaje nam się, że to tylko wtedy może się ta Sprawiedliwa Transformacja Wielkopolski Wschodniej udać. Dlaczego taki duży nacisk kładziemy na mały i średni biznes, i szczególnie lokalny? Dlatego, że z badań Banku Światowego w sposób jednoznaczny wynika, że pracownicy ZE PAK-u, a nawet społeczność tu lokalna nie chce szukać ani pracować dalej od miejsca zamieszkania niż godzina pracy dojazdu w tę i we w tę, brzydko mówiąc, prawda? Więc to jest jakby taki oczywisty argument. Proponuję proste mechanizmy wsparcia finansowego dla tworzonych nowych miejsc pracy. Dzięki kosztom ponoszonym przy zatrudnieniu dla pracowników zwalnianych z ZE PAK-u. Mówimy też o partycypacji społecznej i akceptacji dla tego projektu. Nasza fiszka została zbudowana w oparciu o postulaty pracowników, którzy zostali wprowadzeni w temat wspólnie z załogą kopalni, żeśmy to ustalili, znalazło to ogólną akceptację. To są dziesiątki spotkań, rozmów, kontaktów i tak dalej, które nadały kształt i sens jakby całej fiszce programowej. Oczywiście fiszka mimo to, że jest oparta na rozmowach z pracownikami kopalni, górnictwa, to oczywiście może być implementowana do wszystkich pracowników tego regionu, bo tu nie ma żadnych absolutnie ograniczeń. Badania przez Bank Światowy przeprowadzone i przedstawione nam w styczniu, przepraszam, w grudniu na spotkaniu, ale też opracowania profesora Churskiego jasno wskazują silne i słabe strony tego regionu, jego uwarunkowania społeczne, ekonomiczne i tak dalej, i tak dalej. I wydaje nam się, że nasza fiszka uwzględnia te wszystkie rzeczy, jest dobrym modelem do realizacji w ramach Sprawiedliwej Transformacji i być może, to chcę bardzo mocno podkreślić, i może być dobrym uzupełnieniem innych projektów. Dziękuję państwu za to spotkanie. Jestem w ogóle dumny, że nasz projekt został zauważony i możemy o tym z państwem porozmawiać. Uważamy, że stworzenie jednego kompleksowego projektu dla Wielkopolski Wschodniej jest celem samym w sobie. Zapraszam do współpracy i zachęcam państwa do korzystania z naszych pomysłów. Dziękuję bardzo.

Emilia Ślimko: Bardzo panu dziękuję. Zapraszam do wypowiedzi pana Macieja Kaźmierczaka z Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego RUCH KWB KONIN w Kleczewie [S.A.].

Maciej Kaźmierczak, Niezależny Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego RUCH KWB KONIN w Kleczewie S.A.

Maciej Kaźmierczak: Dzień dobry. Witam wszystkich i dziękuję za możliwość zabrania głosu w dzisiejszym wysłuchaniu publicznym. Reprezentuję Niezależny Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego RUCH Kopalni [Węgla Brunatnego] Konin. Jako przewodniczący Związku, reprezentuję pracowników i górników bezpośrednio związanych z wydobywaniem węgla. Szanowni państwo, uczestniczymy w rozmowach oraz różnych pracach zespołu do spraw Sprawiedliwej Transformacji. Badania, analizy oraz prace związane z projektami trwają już od 2019 roku. W tym czasie zlikwidowano elektrownie i kopalnię Adamów, zatrudnienie w kopalni Konin, górnictwo również się zmniejszyło. Zatrudnienie grupy kapitałowej w tym czasie zmniejszyło się...

Emilia Ślimko: Pojawił się problem z połączeniem u pana Mateusza Kowalewskiego. Dobrze. To w takim razie przejdziemy do następnego mówcy. Zapraszam pana...

Mateusz Kowalewski: Ale, przepraszam bardzo, czy oznacza to, że...? Nie, u mnie jest połączenie okej.

Maciej Kaźmierczak: Coś się zerwało u mnie. Nie wiem, czy mnie widać.

Emilia Ślimko: Czyli pan Maciej wrócił. Dobrze. Zapraszam pana Macieja. Przepraszam.

Maciej Kaźmierczak: W tym czasie u mnie zatrudnienie w grupie kapitałowej ZE PAK zmniejszyło się również tak o około trzy i pół tysiąca pracowników. Według mnie tym takim smutnym skutkiem ubocznym efektu Sprawiedliwej Transformacji to są pracownicy pozostawieni bez żadnego wsparcia, programów osłonowych czy socjalnych. Pytam, czy tak ma wyglądać złagodzenie skutków odchodzenia od węgla? Czy to jest Sprawiedliwa Transformacja? Drugą kwestią, do której chcę się odnieść, to jest umowa społeczna i wsparcie naszego państwa. Mianowicie, jako pracownicy w podmiocie prywatnym i tutaj nasuwa się pytanie, czy pracownicy od prywatizacji, bo tak już nas niejednokrotnie nazwano, mogą liczyć na wsparcie Skarbu Państwa, w umowie społecznej zwłaszcza. I tutaj też mam wielkie obawy, gdyż te rozmowy przedłużają się, oddalają nas od programów osłonowych, nas – zwalnianych pracowników. Tutaj oczekuję wsparcia naszych parlamentarzystów oraz wszystkich naszych reprezentantów samorządu regionu konińskiego. Na Śląsku można było wprowadzić takie programy osłonowe w ustawie o funkcjonowaniu węgla, z której to wynikają właśnie te programy, urlopy górnicze, odprawy. Czy górnicy i pracownicy węgla brunatnego są gorsi i nie zasługują na podobne traktowanie? Koszt takich urlopów i odpraw to tylko niewielka część kwot, jakie grupa ZE PAK odprowadza do Skarbu Państwa za emisję CO₂. Tutaj mocno powtórzę, domagamy się równego traktowania. Bo jesteśmy takimi samymi obywatelami naszego kraju, jak górnicy ze Śląska. Przepraszam, mam z gardłem kłopot dzisiaj. Czy o poparcie

naszych postulatów musimy jechać do Warszawy i palić opony? Chyba to nie byłoby zbyt ekologiczne. Ostatnią kwestią, jaką chcę poruszyć, to była planowana inwestycja autobusu wodorowego w Koninie i tu mam pytanie drugie: czy nasi samorządowcy, parlamentarzyści włożyli tu swoje zaangażowanie, żeby ta inwestycja była w Koninie? Otrzymuję wiele pytań i telefonów od pracowników. Zacytuję tylko jedno na koniec: „Co my mamy z tej transformacji, co będziemy mieli z waszych rozmów, jak mnie zwolnią? Z czego utrzymam rodzinę, zapłacę kredyt? Pójdę na bruk i będę szukał chleba na śmietniku.” O to wszystkich proszę i uczulam. Dziękuję bardzo.

Emilia Ślimko: Dziękuję, panie Macieju. Zapraszam teraz do wypowiedzi pana Mateusza Kowalewskiego z Konińskiej Izby Gospodarczej i proszę o przygotowanie się do wypowiedzi pana Damiana Brzóske w następnej kolejności. Dziękuję.

Mateusz Kowalewski, Konińska Izba Gospodarcza

Mateusz Kowalewski: Dzień dobry, państwu. Mateusz Kowalewski, Konińska Izba Gospodarcza. Ja z bardzo dużym zadowoleniem, bym powiedział, i cieszę się bardzo, że usłyszałem pierwsze słowa w zasadzie dotyczące tego, że wsparcia wymagają przedsiębiorcy ze strony, powiedzmy, pana Kłowskiaka z Rady Pracowników KWB. Bo ja myślę, że dużo dzisiaj mówiliśmy o problemach tak rozumianych, no, powiedzmy sobie, w kontekście ludzi, bo ta transformacja dotyka ludzi. Natomiast myślę, że bardzo istotną rzeczą, jaka powoduje, że powiedzmy sobie, to społeczeństwo, które tu zamieszkuje nasz region, będzie miało jak funkcjonować, jest kwestia tego, gdzie znajdzie zatrudnienie. Bo zatrudnienie to są środki do życia, to jest, powiedzmy sobie, tak jak tu przed chwilą przedmówca powiedział, to jest kwestia tego, żeby zapłacić za jedzenie i za obsługę kredytów, a miejsca pracy tworzą przedsiębiorcy. A w związku z tym myślę, że niezwykle istotnym jest, żeby wszelkiego rodzaju wsparcie nie omijało albo w znacznej mierze zasilalo właśnie przedsiębiorców i to szczególnie tych, powiedzmy sobie, małych i średnich, którzy to swoim wysiłkiem tworzą miejsca pracy, są zdolni do tego, żeby ludzi zatrudniać. Również, żeby ich szkolić, bo to bardzo ważne, bardzo często mówiąc o procesie transformacji, mówimy o tym, że trzeba zmieniać czy powiedzmy sobie, budować pewne kompetencje wśród ludzi, którzy będą tracić pracę, żeby podejmowali pracę gdzie indziej. Myślę, że w znacznej mierze lepiej by było, gdyby – może nie lepiej – równie dobrze by było zaadresować pewne środki dla przedsiębiorców, którzy są w stanie później dostosować pracowników zwalnianych, tak sobie powiedzmy, chociażby z tego sektora energetycznego i są w stanie ich zaabsorbować, więc wydaje mi się, że wsparcie przedsiębiorców szczególnie dzisiaj, kiedy mamy istotny wzrost cen, kosztów, również podatków i opłat, wsparcie jest istotne. Druga ważna rzecz, taka, bym powiedział, techniczna. Przeglądając, powiedzmy sobie, strategię rozwoju Wielkopolski Wschodniej, a także plan Sprawiedliwej Transformacji nie zauważamy tam w ogóle, mimo kwestii logistyki i transportu intermodalnego.

Wielkopolska Wschodnia leży na bardzo ważnym szlaku komunikacyjnym. W wielkopolskich inteligentnych specjalizacjach funkcjonuje obszar logistyki i transportu. W diagnozie profesora Churskiego także jest to wymienione jako pewnego rodzaju szansa, podczas gdy w TTSP w ogóle się o tym nie wspomina ani w strategii Wielkopolski Wschodniej. Moim zdaniem należałoby objąć ten sektor gospodarki również pewnego rodzaju takim systemowym wsparciem, bo widać, że logistyka w regionie Wielkopolski Wschodniej się rozwija i no, czego, chociażby dowodzi najnowsza inwestycja w gminie Stare Miasto, gdzie polokowało się wielkie centrum logistyczne i produkcyjne. Tak że jeszcze raz apeluję o istotne wsparcie prywatnego sektora – nazwijmy – gospodarki, czyli małych i średnich przedsiębiorstw, ponieważ tutaj upatrujemy możliwości zwiększania zatrudniania, czyli w ogóle zatrudniania i stworzenia miejsca dla zarabiania, dla osób, które mogą tracić pracę w wielkich zakładach czy, w ogóle, w zakładach związanych z produkcją energii z węgla brunatnego. Dziękuję bardzo.

Emilia Ślimko: Bardzo panu dziękuję. Zapraszam do wypowiedzi pana Damiana Brzóska z Tureckiej Izby Gospodarczej, a o przygotowanie się do wypowiedzi [proszę] pana Zbigniewa Bachtę w następnej kolejności. Zapraszam.

Damian Brzóska, Turecka Izba Gospodarcza

Damian Brzóska: Witam serdecznie. Dzień dobry, Damian Brzóska. Przepraszam za mój głos, ale troszkę chyba zaczynają mnie łamać okoliczności chorobowe. Natomiast wysłuchuję tutaj moich poprzedników z uwagą. Wydaje się, że wszystkim nam w tej Sprawiedliwej Transformacji musi zależeć i zależy na efekcie końcowym, czyli na ogólnopojętym dobrobycie mieszkańców Wschodniej Wielkopolski. Zwracamy tutaj uwagę na potrzeby pojedynczych mieszkańców i potrzeby przedsiębiorców, natomiast sprawa wydaje się... w całym ogóle są tylko trzy minuty, więc muszę starać się to wszystko jakoś streścić... W ogóle cała sytuacja jest dosyć prosta do rozpoznania. Musimy sięgnąć do genezy, co się stało, jaki miało skutek właśnie to zagłębienie brudnej energii tutaj, we Wschodniej Wielkopolsce, kiedy było to tworzone. Oczywiście był to bardzo silny impuls gospodarczy dla regionu i on spowodował rozwój gospodarczy a wskutek tego pewnego rodzaju dobrobyt dla mieszkańców napływ nowych osób, rozwój tutaj miast Turku, Konina, miast okolicznych. Jeżeli mówimy o Sprawiedliwej Transformacji, to ja zakładam, że należy doprowadzić do Sprawiedliwej Transformacji właśnie tego impulsu gospodarczego. Nie możemy już wytwarzać brudnej energii, nie możemy bazować... gospodarka nie może opierać się właśnie na tej brudnej energii, natomiast należy ją przetransferować. Cały ten gospodarczy impet należy przekształcić w zupełnie nowe, mam nadzieję, innowacyjne technologie tak, aby Wschodnia Wielkopolska była motorem gospodarczym, nie tylko dla Polski, ale nawet dla Europy, dlaczego nie. Mamy na to wszystkie

możliwe tutaj, powiedzmy, okoliczności. Są pieniądze, które mogą być ze Sprawiedliwej Transformacji. Turek ma bardzo niskie bezrobocie. Słuchałem tutaj pana z PAK-u, który mówił o tym, że wsparcia potrzebują pracownicy w PAK-u. Ja uważam, że tak naprawdę wsparcie w ogóle jest złym słowem. Bardzo trąci tutaj kwestią socjalną, rozdawnictwem. Nie chodzi o to, żeby ci ludzie dostali godną, dobrze płatną pracę w nowoczesnych przedsiębiorstwach. I tutaj właśnie ta Sprawiedliwa Transformacja powinna doprowadzić do transformacji budowania nowych zakładów, być może właśnie na bazie tych osób, które są dobrze wykształcone w tej kopalni. Turek już to w pewnym sensie, ten pierwszy etap transformacji przeżył. Zakłady tutaj, kopalnia, elektrownia zostały zamknięte, ale dokonaliśmy jakby wchłonięcia tych wszystkich pracowników. I mamy tak niskie bezrobocie, że musimy poszukiwać się oczywiście zewnętrznymi jakimiś narodowościami typu właśnie pracownicy z Ukrainy. Czego też życzę Koninowi, ale wszyscy musimy zrozumieć, że aby to miało miejsce, musimy dokonać transformacji gospodarczej. Z gospodarczej na gospodarczą. Nie z gospodarczej na socjalną. Nie wystarczy zasilić pieniędzmi niepracującym tak naprawdę osób fizycznych – należy im umożliwić godną, dobrze płatną pracę, najlepiej w wyższych kwalifikacjach, przekwalifikować te osoby. I na to te pieniądze powinny iść tak naprawdę, bo tylko w ten sposób za dziesięć, piętnaście lat będziemy mogli powiedzieć o tym, że Sprawiedliwa Transformacja dokonała się i wszyscy z tego czerpiemy a nie tylko jednostki, nie tylko niektóre grupy, nie pojedyncze firmy. Tak więc, jeżeli chodzi o kwestie tutaj rekultywacji czy tego typu działania, które są niewytwórcze, nieprodukcyjne, to ja jestem sceptyczny. Uważam, że one nie przyniosą niczego dobrego. To będzie wydanie pieniędzy na coś, co powinno być zrobione z pieniędzy podatkowych wcześniej przeznaczanych na tę rzecz. Przecież PAK, wcześniej kopalnie, elektrownie płaciły podatki, właśnie na rekultywację. Więc teraz powinniśmy tak naprawdę te pieniądze przekierować na silny impuls, z oczywiście narzutami. To nie chodzi o to, żeby przedsiębiorcy mieli uzysk, tylko z silnymi narzutami, że ci przedsiębiorcy, oddziaływanie tych inwestycji ma mieć miejsce w skutku dla dobrobytu mieszkańców. Myślę, że taki scenariusz jest w miarę prosty. Turek pokazuje, że przedsiębiorcy wiedzą jak inwestować, jak się rozwijać, jak inwestować w nowe technologie. Mamy wysoki stopień robotyzacji. Zapraszam każdego, mogę przedstawiać. Chętnie będziemy w tym uczestniczyli. Róbmy to po to, żeby Wschodnia Wielkopolska była modelowym przykładem rozwoju gospodarczego danego regionu i żeby była naśladowana, i żebyśmy mogli mówić o tym, że żyje się tutaj naprawdę dobrze. Dziękuję uprzejmie.

Emilia Ślimko: Czas minął. Dziękuję. Zapraszam teraz do wypowiedzi pana Zbigniewa Bachtę z Wielkopolskiego Związku Pracodawców Lewiatan, a w następnej kolejności pana Przemysława Piechockiego. Zapraszam.

Zbigniew Bachta, Wielkopolski Związek Pracodawców Lewiatan

Zbigniew Bachta: Dzień dobry, państwu. Serdecznie dziękuję za zaproszenie. Reprezentuję Wielkopolski Związek Pracodawców Lewiatan. Kim jesteśmy? Zrzeszamy organizacje przedsiębiorców oraz pracodawców w Wielkopolsce. Nasi członkowie odpowiadają za utrzymanie około dwudziestu pięciu tysięcy miejsc pracy na terenie Wielkopolski. Proszę państwa, szanowni przedmówcy bardzo merytorycznie wyczerpali większość zagadnień. W związku z tym jest szansa, że się zmieszczę w ciągu tych czterech minut. Wielkopolska Wschodnia jest liderem Sprawiedliwej Transformacji. Bardzo ambitnie podchodzi, mam wiele spotkań w różnych miejscach i bardzo się cieszę, że mogę się tym chwalić. Koledzy bardzo nam zazdroszczą. Jednocześnie, ponieważ jesteśmy pionierami, wiele działań robimy po raz pierwszy. Dobrze, że tutaj liderzy tej transformacji zasięgają bardzo szeroko opinii interesariuszy. Usłyszałem tutaj o tym, że transformacja jest czymś strasznym, ale ja chciałbym to odczarować. Proszę państwa, w latach sześćdziesiątych zapytały rejon rolniczy, jaki tutaj był, został transformowany w rejon energetyczno-hutniczy. Powstały elektrownie, powstała kopalnia, huta i przemysł wspierający, lokalne firmy, które rosły razem z tą energetyką, przechodziły również tę transformację. Ci ludzie, którzy wtedy uczestniczyli w tym rozwoju, są wśród nas, mają doświadczenia, warto z nich korzystać. Proszę pamiętać też, że pracodawcy, przedsiębiorcy transformacje, czyli zmiany, mają wbudowaną w swoje biznesowe DNA. Żyjemy w zmiennym świecie, w którym te rynki cały czas ewoluują, zmieniają się z niespotykaną szybkością. Przedsiębiorcy, pracodawcy, którzy chcą funkcjonować na tym rynku, muszą się zmieniać, chociażby po to, żeby nie być wyparci przez konkurencję. Pojawił się Internet, ewolucja przemysłu 2.0, dzisiaj 4.0. Jeszcze się nie przyzwyczailiśmy do 4.0, już nadchodzi 5.0. To jest esencja biznesu. Zmiany, transformacje. Chciałbym też zwrócić uwagę na to, że tu lokalnie w tym rejonie, mamy diamenty biznesu. Lokalne firmy, które są na poziomie światowym. Pomóżmy im oszlifować tę działalność. Będziemy mieli diamenty. Bardzo ważne jest w tej transformacji, żeby zwrócić uwagę, ja tu wspieram słowa moich przedmówców, uwagę na lokalny biznes. Ten lokalny biznes da radę, zresztą są rejony, tak jak Turek, które już przechodzą i widzimy, że potrafią się w tym odnaleźć. Wystarczy to wzmocnić. Słynne pytanie, co pierwsze: kura czy jajo. Proszę państwa, najpierw był przedsiębiorca, który prowadził hodowlę. Bez pracodawców rejony umierają z braku miejsc pracy. Jest historyczna szansa na podniesienie innowacyjności, konkurencyjności lokalnych przedsiębiorstw i szkoda by było ją zmarnować. Mamy potencjał, rejon ma duży potencjał. Autostrada A2, chociaż to trochę mało, jest duże zainteresowanie przejawiające się w zapytaniach, ale to jest takie podejście...

Emilia Ślimko: Panie Zbigniewie, czas minął.

Zbigniew Bacht: Proszę mi dwie sekundy dać. To jest pasywne. Warto zaprojektować działania aktywne, wspólnie z pracodawcami. Podsumowanie. Proszę państwa, mądrze pozyskać pracodawców, inwestorów, którzy zostaną w tym rejonie i będą realizować założone cele transformacji i wspomóc lokalnych pracodawców w rozwoju tak, żeby Wielkopolska Wschodnia mogła zostać zagłębiem przemysłowym i innowacyjnym, bo to możemy zrobić. Dziękuję.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo panu. Zapraszam teraz do wypowiedzi pana Przemysława Piechockiego z Wielkopolskiego Ośrodka Ekonomii Społecznej i do przygotowania się do następnej wypowiedzi zapraszam panią Alicję Messerszmidt.

Przemysław Piechocki, Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej

Przemysław Piechocki: Dzień dobry, witam państwa serdecznie. Ja reprezentuję Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej przy Stowarzyszeniu na rzecz spółdzielni socjalnych. Od blisko piętnastu lat pracujący w Wielkopolsce Wschodniej, budujący sektor ekonomii społecznej i od samego początku, jak pamiętam, już od początku mówiliśmy o tym, że kiedyś ten moment transformacji nadejdzie. I myślę, że dzisiaj jakby on nadszedł, ale zarówno dzisiaj chciałbym bardzo podziękować za zaproszenie, za możliwość uczestniczenia w tej debacie, bo jeszcze raz i ta debata, i wszystkie inne organizowane w ramach transformacji Wielkopolski Wschodniej, ukazują też naszą dojrzałość. My do tego tematu podchodzimy bardzo dojrzałe, bardzo przemyślane, opierając się o partnerów z wielu środowisk. I myślę, że to jest naszą zaletą i dlatego też jesteśmy oceniani zarówno w Polsce, ale też w Europie jako region pionierski. Region, który ma wiele rzeczy przemyślanych i region, który ma największe szanse, żeby wykorzystać tę trudną sytuację, w jakiej dzisiaj się znajdujemy. Ma szansę, żebyśmy za dziesięć lat, może nie odpowiadając przed Bogiem, historią, ale odpowiadając przed przyszłymi pokoleniami, będziemy mogli podsumować ten okres jako ten okres, w którym nam się udało prawidłowo przeprowadzić te działania. Dzisiaj też słyszeliśmy wiele obaw, szczególnie ze strony ludzi, szczególnie ze strony pracowników. No i my wszyscy wiemy, że na pewno są to ogromne wyzwania, przed którymi stoimy. My, jako sektor ekonomii społecznej, jako przedsiębiorstwa społeczne, jako sektor pozarządowy, no widzimy, też na co dzień spotykamy się z różnymi doświadczeniami i wiemy, że ta praca musi być wspólna, bo tylko i wyłącznie, kiedy razem będziemy pracować, jesteśmy w stanie osiągnąć te działania. To, co na pewno chciałbym się podzielić to jest też to, że nie mam wątpliwości, że strategia, nad którą pracujemy, będzie napisana prawidłowo, będzie merytoryczna. Dużo stron jest niezaangażowanych, ale takie nasze doświadczenie także z pracy z organizacją współpracy i rozwoju gospodarczego, zrzeszającą czterdzieści najbardziej rozwiniętych państw pokazuje, że jeśli chcemy, żeby ta strategia też była żywa, była cytowana, podchodziło się z nią, to muszą być w niej zapisy

precyzyjne i konkretne. Ja wiem, że tak chcemy zrobić i tak będziemy chcieli zrobić, ale myślę, że trzeba powiedzieć, że nie powinniśmy się bać ambitnych celów, twardych celów i jasno określonych, nawet, jeżeli któryś nie uda nam się osiągnąć, a wiem, że przy tym ostatnim etapie przygotowania strategii zawsze jest takie przemyślenie: *a może jakiś cel trochę zminimalizujemy, żeby było bezpiecznie, że na pewno uda nam się osiągnąć*. Myślę, że to jest jakby bardzo ważna rzecz. Druga rzecz, o której chciałbym powiedzieć, to myślę, że bardzo ważna rzecz jest też mówiona często. Mówimy często o Wielkopolsce Wschodniej w kontekście depopulacji i ruchów ludności do innych ośrodków miejskich. Jeżeli chcemy to zatrzymać albo inaczej – jeżeli chcemy to odwrócić, to musimy pomyśleć o jakości życia, o wysokich usługach społecznych, o żłobkach, o przedszkolach, o usługach rehabilitacyjnych, usługach opiekuńczych, usługach wytnieniowych. Takich, które są w stanie dostarczyć podmioty ekonomii społecznej, przedsiębiorstwa społeczne, organizacje pozarządowe. Bo wszystkie badania o tym mówią, że jeżeli chcemy zachęcać ludzi do przenoszenia się w dany region, to poza pracą, która jest najważniejsza, to też są ważne usługi społeczne i myślę, że na to musimy zwrócić uwagę. Trzecią rzeczą, którą też chciałbym powiedzieć i myślę, że warto, to jest to, co dzisiaj było też odmieniane przez wszystkie przypadki: przedsiębiorczość. Przedsiębiorczość wielkopolska to duma, serce i kręgosłup Wielkopolski, Wielkopolski Wschodniej. Musimy tworzyć naprawdę przyjazne warunki do tego, żebyśmy budowali te działania i myślę, że inne regiony węglowe bardzo mocno pokazały nam i są to już rozwiązania dobre, jak wspierać te przedsiębiorstwa. My mamy dużo doświadczenia oraz także jak zatrzymywać kapitał po to, żeby te przedsiębiorstwa, inwestując, miały możliwości rozwoju. Tutaj mówię o doświadczeniach, które mamy też z innych krajów oraz też myślę, że też jeszcze ważne, jeszcze jedna rzecz, chociaż myślę, że tu już się kończy, że...

Emilio Ślimko: Czas minął, tak, czas minął, tak że dziękuję bardzo.

Przemysław Piechocki: Dobrze, to okej. Na tym zakończę, dziękuję.

Emilio Ślimko: Dziękuję. Zapraszam teraz do wypowiedzi panią Alicję Messerszmidt z Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników [Inżynieryjno-Technicznych] Kadra a o przygotowanie się w następnej kolejności do wypowiedzi zapraszam pana Dariusza Zbierskiego.

Alicja Messerszmidt, MZZP Inżynieryjno – Technicznych „KADRA” przy PAK KWB Konin S.A.

Alicja Messerszmidt: Dzień dobry, państwu. Alicja Messerszmidt. Jestem przewodniczącą Międzyzakładowego Związku Zawodowego [PIT] Kadra [przy PAK] Kopalni [Węgla Brunatnego] Konin [S.A.]. Szanowni państwo, Sprawiedliwa Transformacja powinna działać zgodnie ze swoją nazwą. A żeby to wesprzeć, to tak naprawdę ja

jeszcze dodam, że powinna mieć ludzką twarz. A tę ludzką twarz, ja już kilka razy to powtarzam, tę ludzką twarz powinni okazać parlamentarzyści, polski rząd oraz lokalni samorządowcy. Parlamentarzyści poprzez uchwalenie ustaw, które zagwarantują pracownikom węgla brunatnego przywileje obowiązujące dla zatrudnionych w węglu kamiennym. Rząd poprzez zapewnienie środków i realizację tych ustaw oraz umożliwienie odejścia pracowników na emerytury oraz urlopy górnicze i urlopy energetyczne. W Brukseli, w Warszawie przez wszystkie przypadki odmienia się Śląsk, ale również istnieje węgiel brunatny, który powinien być na takich samych prawach i tutaj naprawdę wielkie wyzwanie [stoi] przez rządem. Oczekujemy tego w związku z tym, że rzeczywiście od CO₂ wielkie podatki idą, a to jest niewielka część, która będzie kosztowała rząd polski, czyli ukłon dla pracowników, dla nas tutaj pracujących w węglu brunatnym. No i jeszcze jedna została mi grupa – samorządowcy, którzy poprzez zaprowadzenie na nasze tereny inwestorów zagwarantują nam nowe miejsca pracy. To jest bardzo ważne, ponieważ Konin jest ubogi w te miejsca pracy, jak wiemy wszyscy, to nasze miasto naprawdę ma coraz mniej zakładów pracy. Tutaj liczna grupa odejdzie, zostanie zwolniona, pozbawiona miejsc pracy. Szanowni państwo, złożyliśmy, właściwie zaklinając rzeczywistość, wzięliśmy się do pracy, złożyliśmy projekt pracowniczy, który brzmi „Podnoszenie i zmiana kwalifikacji oraz aktywizacja zawodowa pracowników grupy kapitałowej ZE PAK, zorientowana na utworzenie i utrzymanie miejsc pracy. Projekt wspólny zarządu i związków zawodowych”. Aby ten projekt mógł wejść w życie, to oczywiście potrzebne nam są pieniądze. I oczekujemy tego od Unii Europejskiej, na litość boską! Rząd polski i Unia Europejska niech ten dialog prowadzą jak najprędzej, abyśmy te pieniądze otrzymali. To jest niedopuszczalne. Pracownicy są zwalniani, transformacja rozpoczęła się w 2018 roku, kiedy to elektrownia Turek została zlikwidowana, kopalnia Adamów zlikwidowana, w kopalni Konin rozpoczęto zwalnianie, a pieniędzy jak było, tak nie ma. I wszyscy mają się dobrze i mówią o Sprawiedliwej Transformacji. Szanowni państwo, jaka to jest Sprawiedliwa Transformacja? Zastanówmy się nad tym, nie patrzmy na to przez pryzmat statystyk, wyliczeń. Spójrzcie państwo na to oczami zwykłych ludzi, pracowników, którzy za chwilę stracą pracę i pozostaną bez środków do życia. To wszystko naprawdę ma bardzo ważne znaczenie, a przede wszystkim wsparcie naszego rządu, abyśmy otrzymali emerytury górnicze, energetyczne, a także – jak najprędzej – pieniądze z Unii Europejskiej. Już i pisaliśmy do przewodniczącego Timmermansa, próbujemy wszędzie, gdzie tylko możliwe, odzywamy się, prosimy, błagamy. Nie mogą nasi pracownicy zostać bez pieniędzy. Mają na utrzymaniu rodziny, żony, dzieci chore, hipoteki, kredyty. Proszę państwa, patrzmy oczyma ludzi. Ludzi, którzy zostają bez środków do życia. Dziękuję uprzejmie za uwagę.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo pani. Zapraszam teraz do zabrania głosu pana Dariusza Zbierskiego z Międzyzakładowego Związku Zawodowego Górników KWB Konin. Zapraszam.

Dariusz Zbierski, MZZ Górników KWB „Konin” S.A.

Dariusz Zbierski: Dzień dobry, państwu. Przedstawiony już zostałem, nie będę powtarzał. Proszę państwa, o tym, jak ważny ten temat jest dla nas wszystkich, świadczy ilość obecnych dzisiaj na naszym spotkaniu. Powiem, że do tej pory z wieloma wypowiedziami zgadzałem się, powiedzmy w 80%, 90%. Z niektórymi wypowiedziami nie do końca się zgadzam, mam własny punkt widzenia na ten temat. Natomiast padło tu kilka rzeczy, o których należy powiedzieć. To znaczy, temat pierwszy, który nas jako związkowców, a mnie również jako związkowca interesuje bardzo mocno, to są miejsca pracy za dotychczasowe miejsca pracy. Bardzo mi się podobał głos przedstawiciela Izby Gospodarczej z Turku, który powiedział między innymi to, co również my w kopalni w naszych rozmowach międzyzwiązkowych, ale również w rozmowach zewnętrznych mówimy. Właśnie transformacja gospodarcza, za kolejną transformację gospodarczą, ale już w nowych technologiach z bezemisyjnej produkcji, z jak najmniejszym śladem węglowym i tak dalej, i tak dalej. Ale żeby to osiągnąć, muszą być miejsca pracy. I tutaj dzisiaj okazało się, że jeżeli, bardzo mocno słuchałem wypowiedzi gmin i miasta, to tak prawdę mówiąc, tylko gmina Stare Miasto mówi: „tak, mamy za chwilę kilka tysięcy miejsc pracy”. To jest rzecz ważna, bo dziś ludzie, którzy będą, już tracą pracę, będą za chwilę tracić pracę, oni się pytają: „gdzie mam znaleźć nowe zatrudnienie. Mam rodzinę, mam coś jeszcze tam w życiu do załatwienia.” W związku z powyższym, jeżeli nie będzie tej pracy, to my powolutku będziemy zmierzać do czegoś takiego, jak wykluczenie społeczne. Taka jest praca. To będzie budziło wiele patologii, bezrobocie potem będzie przechodziło na kolejne dzieci, na kolejnych członków rodziny, na dzieci i tak dalej, a przecież my też od lat kilku, kiedy zajmujemy się tą Sprawiedliwą Transformacją i rozmawiamy z Agencją Rozwoju Regionalnego w Koninie, to też mówiliśmy o tym, że te miejsca pracy mają pozwolić na to, żebyśmy jakby uchronili dzisiejszych pracowników przed tym, żeby oni nie odnaleźli się na rynku pracy. Szkoda tylko, że przepisy prawa, które są stanowione w Polsce, tak jak w przypadku gminy Kleczew, mówią, że: „niestety, nie stworzę tu miejsc pracy, bo nie mogę dogadać się w Ministerstwie Rolnictwa [i Rozwoju Wsi], bo prawo jest tak skonstruowane, a nie inaczej.” Ja bym powiedział w ten sposób, że jeżeli w latach czterdziestych, kiedy powstawała kopalnia, kiedy powstawał cały przemysł związany i oparty o przemysł wydobywczy i energetykę tutaj, w tym regionie, czas powojenny, czas odbudowy, że teraz właśnie powinniśmy również rozpocząć taki czas odbudowy z tej brudnej gospodarki na przejście do nowoczesnych systemów, ale przy pomocy państwa. Proszę państwa, trzeba sobie powiedzieć jednoznacznie, przez tych wiele lat, miliony złotych z kopalni Konin, a także zespołu ZE PAK, popłynęły do Skarbu Państwa w różnorodnej formie. Popłynęły do gmin w formie podatków i dziś trzeba powiedzieć sobie jednoznacznie, nie dojdziemy do tej neutralności klimatycznej, tak jak tutaj Zielona Sieć mówiła, że mocna gospodarka, dobre miejsca pracy, a gdzieś na końcu dopiero ta neutralność klimatyczna. Bo naszych dotychczasowych pracowników nie będzie stać na to, żeby

zainstalować nowy piec gazowy sobie w domu albo palić dobrym pelulem czy ekogroszkiem, natomiast pozostaniemy dalej w tej brudnej, niskiej emisji, stąd będziemy mieli takie, a nie inne elementy związane z naszym powietrzem. Wydaje mi się, że trzeba dawać wędkę a nie dawać ryb. Dziękuję bardzo.

Emilia Ślimko: Bardzo dziękuję za pana wypowiedź. Teraz przejdziemy do kolejnej części, gdzie będą się wypowiadały... wypowiadali przedstawiciele i przedstawicielki różnych podmiotów, którzy wyrazili chęć zabrania głosu w wysłuchaniu. W tej części każda z osób ma trzy minuty na wypowiedź, tak że zapraszam państwa do trzymania się tego czasu. Jest też cały czas możliwość zgłoszenia swojej wypowiedzi, po tej części. Tak że tych z państwa, którzy się wahają lub chcą zabrać głos, to bardzo proszę, żeby tutaj zasygnalizować na czacie lub podnieść taką łapkę, ikonkę łapki i dopiszemy państwa na listę. A tymczasem zapraszam do wypowiedzi panią Martę Anczewską, ekspertkę do spraw Sprawiedliwej Transformacji, a kolejny głos zabierze Jan Ruszkowski. Zapraszam.

Marta Anczewska, Ekspertka ds. sprawiedliwej transformacji

Marta Anczewska: Dzień dobry, dziękuję bardzo. To wielki zaszczyt móc być tutaj dzisiaj z państwem i uczestniczyć w tym wysłuchaniu. To jest pierwsze takie wysłuchanie, jakie widziałam w Polsce. Nazywam się Marta Anczewska i od trzech lat wspieram przygotowanie terytorialnych planów Sprawiedliwej Transformacji zarówno na Śląsku, jak i Wielkopolsce Wschodniej. A obecnie pracuję w Brukseli, zajmuję się funduszami, które mają wesprzeć między innymi regiony odchodzące od węgla. I ponieważ dzisiaj już dużo było mowy o tym, że potrzebne są środki, to chciałabym zwrócić państwa uwagę na takie dodatkowe źródło finansowania, o którym może jeszcze mało się mówi, ponieważ jest to nowy instrument finansowy. Jest to fundusz modernizacyjny. Ten fundusz jest aktywny dopiero od zeszłego roku, od roku 2021. Polska jest jednym z krajów, które mogą z niego korzystać, dziesięć najuboższych krajów Unii ma dostęp do tego funduszu i Polska jednocześnie jest też największym beneficjentem tego funduszu, więc jesteśmy w bardzo dobrej sytuacji. Cele funduszu ogólnie to: wspieranie modernizacji systemu energetycznego, efektywności energetycznej, odnawialnych źródeł energii, ale także jednym z celów priorytetowych jest wspieranie procesu Sprawiedliwej Transformacji w regionach węglowych. Ile, o jakich kwotach mówimy? No więc alokacja dla Polski na lata 2021–2030 to ponad dwadzieścia miliardów złotych. Ona może wzrosnąć dalej, ponieważ zależy od aktualnej ceny uprawnień do emisji. Jest powiązana z tymi uprawnieniami. I w zeszłym roku Polska już zarezerwowała ponad dziesięć miliardów z tej puli na planowane wydatki. I w najbliższym czasie rozdystrybuuje dwa miliardy na drodze konkursów. Operatorem tego funduszu jest Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który także powołał zespół zarządzający tym procesem w swoich strukturach. I tutaj bardzo państwa zachęcam w związku z tym do

kontakty z NFOŚ-iem. Wysyłanie tam swoich pomysłów, wysyłanie tam swoich fiszek projektowych, szczególnie tych związanych na przykład z termomodernizacją, rekwalifikacją, efektywnością energetyczną. Efektywność energetyczna jest naprawdę jednym z ważniejszych filarów. Co więcej, ten fundusz w kolejnych latach jeszcze może wzrosnąć, ponieważ planowana jest rewizja dyrektywy związanej z systemem uprawnień do emisji, dyrektywa TS, więc to będą takie środki, które są dużo bardziej elastyczne w wydawaniu niż tradycyjne środki unijne i łatwiej dostępne. Na koniec jeszcze – widzę, że mój czas się kończy – ale chciałabym powiedzieć, że bardzo państwu kibicuję i mam nadzieję, że to w Wielkopolsce Wschodniej powstanie pierwsze centrum Sprawiedliwej Transformacji i da ponownie przykład innym regionom. Dziękuję, do widzenia.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo. Zapraszam do wypowiedzi pana Jana Ruszkowskiego ze Związku Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć i o przygotowanie się do następnej wypowiedzi pana Daniela Kiewrę. Zapraszam.

Jan Ruszkowski, Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć

Jan Ruszkowski: Dzień dobry, państwu. Dziękuję za zaproszenie. Czasu jest okrutnie mało, zatem chciałbym się skupić na jednej rzeczy. Gdyby na Sprawiedliwą Transformację spojrzeć jak na taką rozległą i skomplikowaną, wielowymiarową układankę, to ja chciałbym zwrócić państwa uwagę na jeden klocek, który jest bardzo ważny, ale ponieważ jest biały, to wiele osób nie wie, gdzie go położyć ani nie wie, jakie ma znaczenie. Ale zanim powiem jaki, to chciałbym podkreślić jedną rzecz. Transformacja jakiegokolwiek regionu to nie tylko tworzenie, wymyślanie od nowa nowej gospodarki, tworzenie nowych miejsc pracy. Wiele przedmówców wiele uwagi temu poświęciło, ale to również przebudowa więzi społecznych w tym regionie. Co wyjątkowo trudno jest ująć w diagnozach, w planach, w strategiach. To się czasami tak wymyka. Tysiące ludzi w Wielkopolsce Wschodniej, którzy się znajdują z zakładów pracy związanych z sektorem wydobywczym, energetycznym, w ciągu kilku lat znajdują nową, dobrą pracę, ale która być może będzie w innej branży, w innym miejscu i to, siłą rzeczy, te więzi społeczne trochę rozluźni, osłabi. Więzy, które były budowane od dekad. I dlatego uwagę, szczególnie decydentów, władz samorządowych, jak i mieszkańców Wielkopolski, bardzo chciałbym skierować na rozwój tego elementu, tego klocka w układance, jakim jest energetyka społeczna, zwana czasami energetyką obywatelską czy też konkretnie na budowę wspólnot energetycznych. To jest tylko jedno z działań, jeden taki element. On nie jest najważniejszy, on nie jest lekiem na całe zło, ale jest bardzo ważny. I bardzo, coraz bardziej doskwiera w Polsce jego brak, ale – co najważniejsze w tym kontekście – on bardzo dokładnie odpowiada właśnie na te potrzeby, wyzwania, z którymi mierzą się regiony węglowe, w tym Wielkopolska Wschodnia. Jeżeli niewiele państwu mówi, czym jest energetyka społeczna, to nic dziwnego, bo ona kwitnie w Europie, a w Polsce właśnie od roku czekamy na uruchomienie pierwszej spółdzielni energetycznej. W największym skrócie,

wspólnoty energetyczne to są takie porozumienia sąsiedzkie w zasadzie, które decydują, same chcą decydować, skąd brać przynajmniej część energii, jakiej potrzebują, jaką wykorzystują. I one służą właśnie, to są te dwie pieczenie na jednym ogniu, o czym wspominała Magda Bartecka na początku, one służą i wzmacnianiu więzi społecznych, odbudowie zaufania, kapitału społecznego, obniżają rachunki za energię, a to jest taki dodatkowy teraz kontekst. Trudno jest w trzy minuty oczywiście to powiedzieć. Gdy spojrzałem na te dokumenty strategiczne dla Wielkopolski Wschodniej, tam jest bardzo mało na ten temat powiedziane. Tak jakby autorzy tych programów trochę za mało patrzyli w przód, w przyszłość, budując plany na przyszłość. Dlatego polecam, tylko na naszej stronie internetowej Polskiej Zielonej Sieci są takie, mniej więcej widać, takie dwie publikacje, które pokazują przykłady, czym są wspólnoty energetyczne i jaką rolę one mogą odegrać. I co najważniejsze, one się udają w Europie tam, gdzie powstają przy współudziale i zaangażowaniu lokalnych samorządów. Bardzo państwu polecam to i dziękuję bardzo.

Emilia Ślimko: Dziękuję za wypowiedź. Zapraszam teraz pana Daniela Kiewrę z Fundacji Instrat, a w następnej kolejności panią Alinę Pogodę.

Daniel Kiewra, Fundacja Instrat

Daniel Kiewra: Dzień dobry państwu. Witam wszystkich bardzo serdecznie. Cieszę się, że mogę tutaj być, bo wydaje mi się, że miałem troszeczkę wkładu też w ten plan Sprawiedliwej Transformacji. Oczywiście wiele kwestii tu już zostało poruszonych. Ja postaram się w tych krótkich trzech minutach zwrócić tak naprawdę uwagę na dwa, moim zdaniem, istotne elementy. One już były tutaj wspomniane. Pierwszy, jak patrzymy na plan Sprawiedliwej Transformacji i patrzymy sobie na, na przykład na ten rozdział, gdzie mamy planowane operacje w tych trzech celach, które są tam wskazywane, to ja bym się zastanawiał, już dzisiaj bym sobie życzył, żebyśmy wspólnie razem pracowali nad alternatywami finansowania tych działań. Dlatego, że to, co zostało wspomniane nieco wcześniej, transformacja już się odbywa, natomiast w funduszu Sprawiedliwej Transformacji nadal nie ma i nie wiadomo, w jakim kształcie i kiedy on się pojawi. Zwolnienia w ZE PAK-u czy proces restrukturyzacji w ZE PAK-u już się dokonuje, dokonuje się transformacja energetyczna, ZE PAK sobie oczywiście w mniejszej lub lepszej formie poradzi, bo on ma te fundusze, natomiast realizacja poszczególnych działań, tych operacji zaplanowanych w planie Sprawiedliwej Transformacji, no, zależą od finansowania, które będzie przyznane regionowi węglowemu. Między innymi od funduszu Sprawiedliwej Transformacji, ale już dziś powinniśmy myśleć i planować sobie alternatywę, co się stanie, jeśli ten fundusz będzie nieco mniejszy i przygotować się na rozmaite różne formy i opcje. O tym już tutaj moja przedmówczyni, Marta Anczewska wspominała. Są różne opcje i należałoby już dziś nad nimi się zastanowić, żeby wrzucić je, wpisać je w plan działania i operacji, które

mamy w ramach Sprawiedliwej Transformacji do przeprowadzenia. A druga ważna rzecz, ona też była wspomniana, to jest oczywiście, wiemy, że Sprawiedliwa Transformacja, jej cel jest, głównym celem są inwestycje na rzecz zatrudnienia i wzrostu, wzrostu gospodarczego. O wzroście gospodarczym, o zatrudnieniu mówimy oczywiście w kontekście rynku pracy, który istnieje w Wielkopolsce Wschodniej i nieco szerzej. Oczywiście musimy pamiętać, tak jak podkreślam, to już było wspomniane, że ten rynek pracy tworzą małe i średnie przedsiębiorstwa. Już dziś, niestety, obserwujemy, że firmy, które są, które operują w łańcuchach wartości, łańcuchach dostaw, różnych kooperacjach są stawiane przez swoich kooperantów przed wyzwaniami klimatycznymi, przed celami zrównoważonego rozwoju i wymaganiami odnośnie [do] ograniczenia swoich emisji. Brak tego, tych strategii klimatycznych, tych małych i średnich przedsiębiorstw, bo nie mówię tutaj o dużych – one sobie jakoś dadzą radę, postawi pod znakiem zapytania możliwości rynku pracy i możliwości rozwoju gospodarczego. O tym też należy dzisiaj pamiętać, że te cele klimatyczne, te strategie klimatyczne powinny być brane pod uwagę, bo one pozwolą tym firmom się utrzymać. Utrzymać i tworzyć nowe miejsca pracy. Już dzisiaj, na przykład... już kończę, ostatnie zdanie. Już dzisiaj na przykład taki bardzo duży pracodawca, może nie w Wielkopolsce Wschodniej, ale w ogóle w Wielkopolsce, Volkswagen, jego kooperanci już nie są stawiani przed wymogiem. Już mają wpisywane w kontrakty wymagania klimatyczne. Jeśli się do tego nie dostosują, to po prostu znikną z rynku, Volkswagen poszuka kogoś innego, gdzieś indziej, poza regionem. I o tym należy pamiętać, bo to oczywiście wpływa bezpośrednio na rynek pracy. To oczywiście w trzy minuty jest trudno powiedzieć wszystko, co chciałem, ale dziękuję, chociaż za te trzy minuty. Dziękuję.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo za wypowiedź. Zapraszam teraz panią Alinę Pogodę ze Związku Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć i do przygotowania się w następnej kolejności pana Filipa Walkowiaka. Zapraszam.

Alina Pogoda, Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć

Alina Pogoda: Dziękuję. W diagnozie strategicznej Wielkopolski Wschodniej, która ma być podstawą do napisania strategii rozwoju Wielkopolski Wschodniej do 2040 roku, jako barierę rozwojową zdiagnozowano niski poziom gazyfikacji. W terytorialnym planie Sprawiedliwej Transformacji zaznaczono, że gaz ma być istotnym paliwem pomostowym w czasie transformacji. Uważam, że niski poziom gazyfikacji jest zaletą a nie wadą i nie jest barierą rozwojową. Jest szansą na szybki rozwój regionu. Dzięki temu Wielkopolska Wschodnia będzie przeznaczała mniej środków na energię w porównaniu z tym, ile by wydawała na gaz, który szczególnie ostatnio jest właśnie bardzo drogi. W ciągu ostatniego roku ceny gazu na rynkach europejskich osiągnęły wzrost o ponad 500%. Jest to skutek agresywnej polityki energetycznej Rosji i w związku z tym gaz jest bardzo niebezpiecznym narzędziem politycznym. Gaz jest po prostu bardzo drogi. Polska planuje największy wzrost zużycia gazu

ziemnego w Europie i tym samym zwiększy swoje uzależnienie od tego paliwa kopalnego. 80% gazu ziemnego pochodzi z importu i będzie pochodzić z importu. W związku z tym dalsze uzależnienie się od gazu nie jest działaniem na korzyść bezpieczeństwa energetycznego Wielkopolski Wschodniej i Polski. Wraz z rozwojem OZE, elektrownie gazowe będą wypychane z mixu energetycznego, co stawia pod znakiem zapytania rentowność takich inwestycji w ciągu następnych kilkunastu lat. Wielkopolska Wschodnia nie powinna być uzależniona od gazu. W tym momencie absolutnym priorytetem jest inwestowanie w odnawialne źródła energii, efektywność energetyczną, termomodernizację budynków, magazyny energii i modernizację sieci energetycznych. Uzależnienie się od gazu ziemnego jest krokiem w tył, a Wielkopolska Wschodnia powinna zrobić krok a wręcz skok ku zielonej przyszłości. Dziękuję.

Emilia Ślimko: Bardzo dziękuję. Zapraszam teraz do wypowiedzi pana Filipa Walkowiaka ze Stowarzyszenia Zmieniamy Konin a do przygotowania się do wypowiedzi w następnej kolejności, pana Jana Twardowskiego. Zapraszam. Pan Filip Walkowiak. Czy pan Filip jest z nami? Jeżeli nie ma teraz pana Filipa, to za chwilę. To w takim razie poproszę o wypowiedź pana Jana Twardowskiego.

Jan Twardowski, Fundacja na rzecz Efektywności Energetycznej

przesłane materiały do wystąpienia >>>

Jan Twardowski: Prosiłbym o włączenie prezentacji, jeśli można. To nie ta prezentacja, ale za chwileczkę pewnie się pojawi. Ja krótko się przedstawię. Jan Twardowski. Jestem pracownikiem Fundacji na rzecz Efektywnego Wykorzystania Energii i tutaj państwo słyszeli wiele, jak energetyka jest droga, jakie koszty nas czekają. Natomiast, szanowni państwo, najtańszą energią jest ta, którą oszczędzamy, której nie zużywamy, generując po prostu racjonalne wykorzystanie energii. U państwa w dokumentach można znaleźć odwołanie do efektywności energetycznej. Poproszę następny slajd. Poprawa efektywności energetycznej zakłada ciągły proces. Będą państwo mieli prezentację, poproszę następny slajd. Bazując na analizie danych, musimy wiedzieć, co robimy i sprawdzamy wyniki. Państwo będą adresowali poprawę efektywności energetycznej na różnych poziomach. Poprawić efektywność energetyczną można i w samorządach, i w przedsiębiorstwach, ale także u przysłowiowego Kowalskiego w domu. Sami państwo wiedzą, jak ważne jest oszczędzanie zużywania racjonalnie energii, szczególnie przy tych kosztach. Natomiast, kto państwu może pomóc w tym zakresie? Czy są wyspecjalizowane kadry, są dostawcy usług energetycznych? Mam nadzieję, że jeżeli nie macie państwo, to jesteście w stanie to zorganizować w Wielkopolsce u siebie taką kadrę, wiedzę, punkt konsultacyjny, punkt doradczy, który by się mógł przydać. Bo jeżeli poprawicie efektywność energetyczną w gospodarce, państwa firmy będą mogły sprzedawać taniej, konkurować na rynku, zwiększać obrót. Jeżeli poprawicie efektywność

energetyczną i będziecie mniej płacić za rachunki w gminie, zostaną wolne środki w budżecie, które można zrobić inaczej. I u Kowalskiego również będzie można inaczej dysponować nadwyżką dochodów. Poproszę następny slajd. Jeżeli szukacie państwo pieniędzy na doradztwo energetyczne, jak to zrobić, są unijne środki. Aż 90% doradztwa inwestycyjnego poprzez Europejski Bank Inwestycyjny w ramach mechanizmu ELENA jest dostępny. Osoby u państwa w Wielkopolsce Wschodniej, a może w Poznaniu, muszą napisać tylko projekt, wystąpić, mieć koncepcję, jak to realizować. Opisanie, jak to zrobić można znaleźć też na następnych slajdach. Bardzo proszę. Poproszę następny slajd. W Polsce, jak widzicie tutaj z prezentacji europejskiego banku, już ktoś to działa. I nie działają to osoby fizyczne, ale bank zauważył, że jest to pole biznesowe. Jeżeli to jest pole biznesowe, jest to pole biznesowe tak samo i dla każdego podmiotu. Bardzo poproszę następny slajd. Szanowni państwo, podsumowując moją wypowiedź: efektywność energetyczna nigdy nie jest procesem prostym i szybkim, dlatego, że łączy się z ustaleniem i przyznaniem się do własnej niedoskonałości i podjęciem działań korygujących. Wartości te, im wyższe są ceny energii, tym bardziej się nam zwracają w kosztach, dlatego, że zysk finansowy z naszej gospodarności jest lepiej wyceniany. Warto podjąć te działania. Unia uznała efektywność energetyczną za jedną z celowych zasad, pojawia się zasada Energy Efficiency First. Życzę, żeby gospodarze Wielkopolski znaleźli metodę, żeby odblokować potencjał tkwiący w poprawie efektywności energetycznej. To się po prostu wam opłaca. Dziękuję państwu.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo za wypowiedź i zapraszam teraz do zabrania głosu pana Filipa Walkowiaka ze Stowarzyszenia Zmieniamy Konin a o przygotowanie się do następnej wypowiedzi pana Tomasza Ludwickiego. Zapraszam. Proszę włączyć mikrofon, nie słyszczyć pana.

Filip Walkowiak, Stowarzyszenie Zmieniamy Konin

Filip Walkowiak: Okej, teraz już dobrze. Dzień dobry, państwu. Bardzo wiele wątków było już poruszonych, także postaram się tu po prostu uzupełnić o kilka myśli ze strony naszego stowarzyszenia, tej koncepcji Sprawiedliwej Transformacji. Kiedy tutaj w tej wizji mówimy właśnie o tym, żeby ta Wielkopolska Wschodnia była takim miejscem, gdzie mamy zapewnione dobre warunki życia i ona umożliwia mieszkańcom samorealizację, myślimy o tym, że ważnym aspektem jest właśnie to coś, co powiedziała pani zastępczyni burmistrza Turku o tym transporcie publicznym i jakby tym aspekcie, który także pojawia się w celach tutaj tej naszej transformacji. I wbrew pozorom, to przede wszystkim polegałoby na tym może, żeby ten transport, może nawet nie tyle był zeroemisyjny, bo to jest bardzo ważne, ale przede wszystkim, żeby był funkcjonalny i skuteczny w skali całego roku i naszego subregionu, zarówno na poziomie komunikacji autobusowej, finalnie wodorowej bądź elektrycznej, ale żeby po prostu umożliwiał każdemu mieszkańcowi uczestniczenie w tych

usługach społecznych, dostępności, niezależnie od tego, czy posiada prawo jazdy, samochód, w jakiej części naszego regionu mieszka. I myślę, że przede wszystkim jakby taki aspekt utworzenia o wysokiej częstotliwości sieci transportowej, transportu publicznego w regionie, jest jakimś celem, do którego powinniśmy dążyć w tym kontekście. Tak że jakby takie dwa aspekty, wątek kolei do Turku, który jakby pojawia się w ramach Kolei Plus, jest też takim ważnym elementem, o którym, myślę, że należałoby w jakiś sposób pamiętać w kontekście redukcji tego wykluczenia transportowego w regionie, ale też o możliwościach adaptacji do nowych funkcji przewozowych tej istniejącej infrastruktury pokopalnianej w postaci kolei górniczych, ich potencjału, zarówno dla transportu pasażerskiego, jak i nowoczesnej logistyki opartej właśnie na intermodalności, na centrach logistycznych, które także korzystają z transportu kolejowego dla przedsiębiorstw. Dla ich celów emisyjnych także ważny jest transport kolejowy, który jest lepszy od transportu samochodowego. Myślę, że ten element właśnie, komponent transportu z położeniem nacisku na kolej, ten jakby zasób, który już istnieje i który już w tym roku nawet po zamykaniu odkrywek, straci swoją obecną funkcję i zastanowienie się nad możliwością jego adaptacji do innych celów jest w jakiś sposób ważny. Myślę, że warto byłoby gdzieś nad nim się pochylić w koncepcji wykorzystania tego, co już mamy i możemy wykorzystać dalej w naszej Wielkopolsce Wschodniej. No i to tak tylko jedna z myśli wielu, ale stwierdziłem, że coś trzeba wyselekcjonować.

Emilia Ślimko: Dziękuję za wypowiedź i zapraszam teraz do zabrania głosu pana Tomasza Ludwickiego, burmistrza miasta Dąbie, a w następnej kolejności pana Michała Jarka.

Tomasz Ludwicki, Burmistrz Miasta Dąbie

Tomasz Ludwicki: Dzień dobry, państwu. Biorąc pod uwagę wcześniejsze wypowiedzi, jako przedstawiciel tej części Wielkopolski Wschodniej, która być może jako powiat kolski nie jest bezpośrednio dotknięta problemem transformacji powęglowej, ale pośrednio odczuwa skutki tego, co w tej działalności górniczej się dzieje. Pragnę zwrócić właśnie uwagę na to, co powiedział pan, który wspólnie z naszym zespołem przygotowywał i brał udział w pracach nad tworzeniem strategii, że wiele założeń może się stać i dzieć w przypadku transformacji samego ZA PAK, zanim w ogóle te pieniądze do nas dotrą. Więc ważnym elementem, z punktu widzenia chyba też jako samorządowca uważam, aby ta nasza transformacja właśnie poszła w kierunku przystosowania miejsc pracy, pójścia za tym, co przygotowuje i w czym lideruje gmina Stare Miasto, czyli: miejsca pracy, miejsca inwestycyjne, dostępność terenów do rozwijania inwestycji czy tych bardziej proekologicznych, czy po prostu działalności gospodarczej. I tam jest ten efekt, bo abyśmy właśnie dając tę wędkę, nie rozpoczynali od transformacji społecznej w kierunku, który do końca nie jesteśmy w stanie przewidzieć, w jakim kierunku się rozwinie, prawda? Więc dając możliwość na rozwój przemysłu, dopiero później włączyć się, aby dostosować do tego

kapitał ludzki, jaki mamy. I to uważam za chyba taką właściwą formę rozwoju, szczególnie że nie jest łatwo przetransportować, przetransferować czy wiedzę, czy przyzwyczajenia, które bardzo często wynikają z konkretnego sektora przemysłu czy z konkretnej branży. Ponadto to, o czym wspominała pani wypowiadająca się na temat zielonej energii, jednak Wielkopolska Wschodnia jest bogata w złoża geotermalne i w tym przypadku zielona energia, zarówno Konin, Koło, Dąbie sąsiadujący, to już nie jest w tej Wielkopolsce Wschodniej, ale my tutaj dysponujemy takim dużym potencjałem zielonej energii, który sędzę, jest wielką wartością na przyszłość. Może na dziś mogą pewne zagadnienia być dyskusyjne kosztowo, natomiast w przyszłości dającej się zaplanować myślę, że jest to kierunek, w którym powinniśmy także intensyfikować nasze działania, wywierać presję na rząd, na instytucje, które rozdawaniem środków zewnętrznych się zajmują.

Emilia Ślimko: Bardzo dziękuję za wypowiedź. Teraz zapraszam pana Michała Jarka z powiatu tureckiego a o przygotowanie się do wypowiedzi w następnej kolejności pana Mateusza Piotrowskiego. Zapraszam.

Michał Jarek, Powiat Turecki

przesłane materiały do wystąpienia >>>

Michał Jarek: Dzień dobry. Tutaj chciałem zaznaczyć w skrócie problem, który został przez pana Jana Ruszkowskiego poruszony à propos spółdzielczości energetycznej. Temat konieczności stworzenia odpowiednich warunków, ustaw i uregulowań prawnych, które sprawią, że mieszkańcy, podmioty gospodarcze i publiczne będą mogły korzystać z produkowanych w coraz większym stopniu zielonej energii. W związku z transformacją regionu powiat nie tylko jest w wielkopolskiej czołówce, jeśli chodzi o ilość przyłączanych mikroinstalacji, ale przede wszystkim, w Polsce w produkcji energii z dużych instalacji OZE. Stworzenie odpowiednich warunków i dostępności w wykorzystywaniu tej mocy z OZE – czy to w ramach klastrów energetycznych, spółdzielni energetycznych, czy w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego – jest niezbędne po pierwsze dlatego, że mieszkańcy muszą mieć wymierne korzyści z procesu transformacji, aby uznać ten proces za racjonalny. Po drugie dlatego, że zwiększyłoby to konkurencyjność regionu odchodzącego od węgla względem innych regionów dla potencjalnych inwestorów. Byłaby to zachęta dla nowych inwestorów, jak i bodziec do rozbudowy dla już istniejących zakładów. Tańszy prąd mógłby doprowadzić do zakładów produkcyjnych w oparciu o nową energię, a tym samym zatrudnienie w nowoczesnych branżach. Niestety na razie inwestorzy sceptycznie podchodzą do możliwości budowania wszelkiego rodzaju magazynów energii, ze względu na niską rentowność tego pomysłu. Po trzecie w końcu, możliwość lokalnego korzystania z lokalnie wyprodukowanej, tańszej energii z OZE, uzupełnionej o moc z bloków gazowo-parowych czy małych reaktorów atomowych, mogłaby odciążyć kosztowo samorządy i instytucje publiczne poprzez mniejsze rachunki za energię, a przypomnę, że samorządy tracą

znaczne wpływy uzyskiwane z sektora węglowego. Dodatkowo pojawia się pytanie wobec drastycznie rosnących cen energii, jak promować inwestycje energetyczne w OZE. Na setkach, niebawem tysiącach hektarów powstają farmy fotowoltaiczne i wiatrowe. Czy w umyśle zwykłego zjadacza chleba nie pojawia się konkluzja, że cały proces transformacji jest zupełnie nieopłacalny, skoro płacą za energię znacznie więcej? Dodatkowo, wspomniane instalacje w okresie funkcjonowania bezpośrednio nie generują miejsc pracy a tym samym wpływu z podatku dochodowego. Te instalacje dopiero stwarzają podwaliny pod ewentualne dalsze inwestycje. Zatem, czy tylko wpływy z budżetów gminnych, wpływy do budżetu z gminy, z podatku od nieruchomości, czyste powietrze wystarczą, aby mieszkańcy nie zniechęcili się do transformacji regionu, do wielkopolskiej doliny energii, która nie powinna być tylko idea, ale kojarzyć się z realnymi korzyściami dla tych, którzy chcieliby tutaj mieszkać i nie myśleć o emigracji do powiatu poznańskiego, wrocławskiego czy Berlina. Na koniec jeszcze jeden element chciałem podkreślić. To, na czym nam zależy i co już było wspomniane: prawdziwym sprawdzianem dla możliwości regionu względem przeprowadzania dużych projektów będzie realizacja połączenia kolejowego Turek – Konin, przy wsparciu z rządowego programu Kolej Plus. Jeśli z końcem lutego projekt zyska aprobatę Ministerstwa Infrastruktury i PKP, to taka dwustumilionowa inwestycja będzie największym realizowanym w regionie projektem. Czy nas stać? Powiem inaczej. Nie stać nas na to, aby ta kolej na Turek nie powstała. W innym przypadku cała transformacja i możliwość przeprowadzenia w regionie projektów...

Emilia Ślimko: Panie Michale, dziękuję, czas minął.

Michał Jarek: Dziękuję bardzo.

Emilia Ślimko: To zapraszam teraz do zabrania głosu pana Mateusza Piotrowskiego ze Stowarzyszenia Pacjent Europa, a w następnej kolejności pana Kacpra Nowickiego.

Mateusz Piotrowski, Stowarzyszenie Pacjent Europa

Mateusz Piotrowski: Dzień dobry. Ja chciałem zwrócić uwagę na pewne ryzyko, przed którym stoimy. Mówiono dzisiaj wiele o szkoleniach, o ściąganiu inwestorów, o wsparciu małych i średnich przedsiębiorców i to są wszystkie rzeczy konieczne. Natomiast pytanie brzmi: czy są to działania wystarczające, żeby zabezpieczyć region przed groźbą strukturalnego bezrobocia? Dlaczego takie pytanie się rodzi i jaka może być odpowiedź? Otóż najlepiej przeszkoleni pracownicy, jeśli nie będą mieli gdzie tych swoich nowych zdobytych umiejętności użyć, nie będzie miejsc pracy, gdzie mogą pracować, no niewiele to pomoże. To nie będą dobrze wydane pieniądze. Mówimy o ściąganiu inwestorów z zewnątrz. Przykład Johnson and Matthey pokazuje, że jest to działanie, które nie gwarantuje sukcesu i wtedy region ma duży problem, kiedy nagle ten inwestor się wycofa. W końcu mali i

średni przedsiębiorcy, pan Daniel Kiewra już mówił o problemach, przed którymi stają. A nawet, jeśli górnicy tworzyliby nowe, małe i średnie przedsiębiorstwa, to jest ryzyko, tak jak pokazuje przykład brytyjski, British Coal Enterprise, że te firmy będą się nawzajem zjadać. Bo jeśli się pojawia strukturalne bezrobocie, to po prostu one konkurują o coraz mniejszy rynek wewnętrzny. Jakby mniej osób tutaj na miejscu stać na ich towary czy usługi. Więc jedną z odpowiedzi na to mogą być i powinny być takie programy stymulacji ekonomicznej, które dokonują tranzykcji, czyli utrzymują zatrudnienie na pewnym odpowiednim poziomie, żeby nie było tej zapaści społeczno-gospodarczej. Takim narzędziem mogą być spółdzielnie rozwojowe, które najpierw rzeczywiście dają gwarancję zatrudnienia na ten okres trzech lat, ale później wymagają od pracowników wzięcia już sprawy w swoje ręce, wzięcia sporej odpowiedzialności. Więc dużo tutaj mówiono o wędce i rybie, i te wszystkie rzeczy, i odprawy, i szkolenia, tak jak powiedziałem – są potrzebne, ale musi być też staw, gdzie nawet, jak ma się wędkę, po prostu jest co złowić, ten rynek wewnętrzny istnieje. Ma kto kupić towary i usługi, i to jest jedno z rozwiązań. Zachęcam do zapoznania się z raportem, który na nasze zamówienie przygotował think-tank ekonomiczny CoopTech Hub, bo to jest sposób na to, żeby więcej pieniędzy zostało w regionie, żeby one niekoniecznie uciekały do Berlina czy do Warszawy. I żeby region był lepiej zabezpieczony przed szokami, żeby miał silniejszą odporność, żeby tutaj sytuacja była stabilniejsza i żeby była w nim przyszłość, i ludzie nie musieli stąd po prostu wyjeżdżać. Bardzo dziękuję za wszystkie głosy, bo to są naprawdę ważne, ciekawe projekty. Czy mówimy o tym pracowniczym centrum wsparcia, czy o wsparciu dla małych i średnich przedsiębiorców, ale potrzebują czegoś jeszcze.

Emilia Ślimko: Bardzo dziękuję. Teraz poproszę o zabranie głosu pana Kacpra Nowickiego z Green REV Institute, a następnie pana Bartosza Jędrzejczaka.

Kacper Nowicki, Green REV Institute

przesłane materiały do wystąpienia >>>

Kacper Nowicki: Szanowni państwo. Dziękuję za możliwość zabrania głosu. Jestem tutaj jako aktywista urodzony i wychowany w Wielkopolsce, który czuje, że należy debatować o kwestiach fundamentalnych, czyli właśnie o tej transformacji. Mówię także w imieniu Green REV Institute i koalicji Future Food For Climate, pierwszego i jedyne w Polsce, walczącego o etyczną i sprawiedliwą transformację systemu żywności i rolnictwa. Zabieram głos w sprawie miliardów nieobecnych w tej debacie, czyli zwierząt pozaludzkich. W debacie o sprawiedliwej transformacji, przyszłości naszej cywilizacji skupiamy się bardzo często na zmianach w systemie energetyczności czy mobilności. Wielkim nieobecnym jest jednak właśnie jeden z najważniejszych czynników pogłębiających problem zmian klimatu – system produkcji i dystrybucji żywności. Zabijanie i przetwarzanie żywności zwierząt nazywanych hodowlanymi to proceder nieetyczny i okrutny, nie mający nic wspólnego ze sprawiedliwością.

Mający katastrofalny wpływ na środowisko lokalne i globalne jako system oraz jakość życia i zdrowie ludzi, [co] widać na każdym kroku. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego z 2020 roku w Wielkopolsce funkcjonuje pięćdziesiąt pięć tysięcy gospodarstw rolnych nastawionych w całości lub częściowo na produkcję zwierzęcą. Ponad milion krów, trzy miliony sto tysięcy świń i aż czterdzieści siedem tysięcy kur jest zabijanych tylko w naszym województwie. Dane te są przerażające, przewyższają prawie piętnastokrotnie bowiem ludzką populację naszego województwa właśnie. Poza aspektem etycznym, przemysł ten ciągnie za sobą szereg zagrożeń zdrowotnych i środowiskowych dla mieszkanki i mieszkańców Wielkopolski. Choroby cywilizacyjne, obniżona jakość życia i niemożliwy do zniesienia odór to codzienność osób mieszkających w sąsiedztwie ferm, tak zwanych zwierząt hodowlanych. Z danych naukowych, w tym opublikowanego ostatnio raportu Najwyższej Izby Kontroli wiemy, że produkowane w Polsce mięso i produkty zwierzęce są silnie niebezpieczne dla zdrowia ludzi, a ich spożywanie może prowadzić do rozwijania się szeregu chorób nowotworowych. Dzięki nauce wiemy także, że zwierzęta pozaludzkie posiadają rozbudowane systemy odczuwania emocji, budują więzi rodzinne i społeczne a także odczuwają ból. Postawienie na piedestał ich praw i jak najszybsze zakończenie ich cierpienia powinno się stać zatem fundamentem Sprawiedliwej Transformacji naszego regionu i całego kraju. Jeśli chcemy budować zdrową, etyczną, zieloną i sprawiedliwą Wielkopolskę, nie możemy wspierać pieniędzmi publicznymi i uwarunkowaniami legislacyjnymi *business as usual*. Wielkopolska to jeden z najszybciej rozwijających się regionów naszego kraju i całej Europy Środkowo-Wschodniej. Chciałbym, żeby tak jak byliśmy liderami w rozwoju przemysłu mięsnego, stali się liderami Sprawiedliwej Transformacji w kierunku zielonej i etycznej gospodarki opartej o produkcję roślinną i wpisującą się w zmieniający się świat. Jako część Unii Europejskiej, tak często tu wspominanej, powinniśmy stać na straży realizacji założeń takich polityk i strategii, jak strategia Od Pola do Stołu czy Europejski Zielony Ład. Mamy bardzo wiele do zrobienia. Wielkopolska musi zakończyć reform zwierząt tak zwanych futerkowych, reform przemysłowych zwierząt, tak zwanych hodowlanych i być liderką Sprawiedliwej Transformacji żywności w kierunku roślinnym. Liczę, że władze samorządowe będą partnerami a nie hamulcowymi projektów dla wegańskich posiłków w instytucjach publicznych, a w szczególności w szkołach. Liczę, że władze Wielkopolski na każdym poziomie będą wspierać zmiany i sektor roślinny. Dziękuję bardzo za możliwość zabrania głosu.

Emilia Ślimko: Bardzo panu dziękuję. Teraz zapraszam pana Bartosza Jędrzejczaka z Urzędu Miejskiego w Koninie, a następnie pana Jakuba Eltmana.

Bartosz Jędrzejczak, Urząd Miejski w Koninie

Bartosz Jędrzejczak: Dzień dobry, państwu. Trudno jest zabierać głos po już paru godzinach wypowiedzi, w których pojawiały się rzeczy, o których też chciałbym opowiedzieć państwu. Ale spróbuję wyłuskać te, myślę, najważniejsze, bo gdzieś pojawiały się i wydaje mi się, że warto je wzmocnić. A mianowicie Wielkopolska Wschodnia ma bardzo duży potencjał, jeżeli chodzi o działania społeczne. Mówiono już dzisiaj o spółdzielczości w naszym regionie, mówiono o sieciowaniu, przypomnę wypowiedzi sprzed kilku godzin. Chciałbym tutaj też jakby przyłożyć do tego rękę. Wielkopolska Wschodnia ma bardzo duży potencjał, jeżeli chodzi o działania organizacji pozarządowych. Myślę, że przy transformacji, która nas czeka, kapitał, który mamy wśród naszych mieszkańców będzie musiał być wykorzystany przez nowych przedsiębiorców. Myślę tutaj, o czym państwo też mówiliście, o śladzie węglowym, o odpowiedzialności biznesu. Zresztą już wielu i obecnie działających przedsiębiorców, firm, które mamy tutaj w regionie, właśnie zwraca na te rzeczy uwagę, będzie też się po prostu rozszerzać. I wyobrażam sobie, jako pracownik samorządu Centrum Organizacji Pozarządowych, że tutaj też dużym kapitałem do wykorzystania jest to, co jest po stronie właśnie samorządu Wielkopolski Wschodniej, czyli nasza wiedza, dostęp do organizacji, możliwość zlecania zadań publicznych trzeciemu sektorowi czy nawet współpraca w przepływie pomiędzy poszczególnymi sektorami. Myślę o sektorze biznesowym, sektorze spółdzielczym, samorządzie i edukacji. Takie rzeczy robimy i teraz właśnie, do czego zmierzam, bo została mi minuta do zakończenia tej wypowiedzi. Wydaje mi się, że bardzo duży potencjał, który musimy wykorzystać i który mamy w naszej części Wielkopolski to właśnie sprawne realizowanie takich działań. Mamy takie doświadczenia w Wielkopolsce Wschodniej, gdzie biznes potrafił właśnie włączyć się w działania samorządu, przekazywanie wędek, o których państwo mówiliście, ale też w Wielkopolsce Wschodniej nauczyliśmy się płynnie przechodzić pomiędzy tymi sektorami i w sposób, co myślę, właśnie też trzeba podkreślić, uczciwy i transparentny, potrafimy wspierać osoby, które chcą wracać na rynek pracy, które chcą się przebranżawiać. I takie doświadczenia są bardzo dużym potencjałem naszego regionu do wykorzystania, którego nie musimy przynosić z zewnątrz. Myślę też o tym, co państwo mówiliście też wielokrotnie, że bardzo ważne jest sieciowanie. Wydaje mi się, że dobrze byłoby, żeby samorządowcy z naszej części Wielkopolski ponownie zaczęli rozmawiać o tym, jakie doświadczenia mamy w aktywizacji mieszkańców, w tym, jak powinniśmy ich w nowych warunkach wspierać, jak powinniśmy tworzyć warunki do tego, aby samoorganizowali się. Bo, i to dzisiaj też padło, w Wielkopolsce praca organiczna jest rzeczą naturalną. I myślę o tym, że jesteśmy w stanie wiele rzeczy zrobić sami dla siebie. Dziękuję bardzo.

Emilia Ślimko: Bardzo panu dziękuję za tę wypowiedź. Zapraszam teraz pana Jakuba Eltmanna z Rady Miasta Konina i z Wyższej Szkoły Kadr Menedżerskich, a następnie panią Martę Adamczyk Jałkiewicz.

Jakub Eltman, Rada Miasta Konina/ Wyższa Szkoła Kadr Menedżerskich

Jakub Eltman: Dzień dobry, witam państwa. Dziękuję bardzo za głos w tak ważnym wysłuchaniu. Wiele już zostało powiedziane, co nie jest dziwne, ponieważ mówimy o tym od wielu już lat. Nad czym ubolewam – mówimy o tym, niestety, często w tym samym gronie osób zaangażowanych w ten proces Sprawiedliwej Transformacji. I tutaj to nasze zaangażowanie jest ogromnie ważne w perspektywie planowania zmiany, która czeka nasz region. Warto tutaj pomyśleć o tym, jak w proces planowania zmiany włączyć również tych, których ta zmiana bezpośrednio dotyczy. Ponieważ – jak wiemy – łatwiejsza dotacja do zmian zachodzi wtedy, kiedy osoby, których ta zmiana dotyczy, są włączone w proces projektowania tej zmiany. Był tutaj głos taki, że mamy nadzieję, że te kolejne spotkania będą jeszcze w szerszym gronie, tak aby właśnie mieszkańcy miasta czy pracownicy sektora paliwowo-energetycznego mogli tutaj zabrać głos. Zdaję sobie sprawę, że tutaj lista mówców jest bardzo szeroka i jakby każdy może znaleźć swojego reprezentanta, ale jest to ogromnie ważne, aby ten proces zachodził właśnie na tym poziomie najniższym, wśród mieszkańców. Krótko powiem, że tutaj są pewne kwestie istotne. Decydenci w Brukseli się zmieniają, zmieniają się ministrowie, zmieniają się prezesi, samorządowcy, ale mieszkańcy w tym regionie cały czas pozostaną. To, co wspominał mój przedmówca na temat sieciowania – ja myślę, że to jest ogromnie ważne w kontekście samorządów, że proces Sprawiedliwej Transformacji w pewien sposób pozwoli na z sieciowanie się naszych lokalnych samorządów wokół tematów Sprawiedliwej Transformacji. I teraz proces, który projektujemy, proces tej zmiany jest jakby wyrazem tego, że samorzady potrafią ze sobą współpracować i niekoniecznie konkurować, ponieważ mamy pewne wspólne cele, które są określone. I teraz powtórzę też głos, dodając mu pewnej wagi. Te cele, które są określone w dokumentach w koncepcji Sprawiedliwej Transformacji, w strategiach, we wszystkich dokumentach, które grupy robocze wypracowały na czele z Agencją Rozwoju Regionalnego i samorządami, w chwili poważnego kryzysu na linii Warszawa – Bruksela, powinny w pewien sposób dać nam również możliwość poszukania środków zewnętrznych w innych źródłach. Czy to właśnie w źródłach rządowych, czy w źródłach samorządowych, czy w innych środkach tak, aby te cele, które sobie określiliśmy w tych dokumentach, były realizowane. Ponieważ mam wrażenie, że to cierpliwe czekanie na Fundusz Sprawiedliwej Transformacji w pewien sposób nas nudzi. Być może, gdyby te fundusze zostały już uruchomione, pewne sprawy, choćby niektórych inwestycji, na przykład największego inwestora ZE PAK, gdyby ZE PAK dysponował pewnymi środkami, być może to w pewien sposób byłoby ulokowane tutaj w naszym regionie, co spowodowałoby, że to zagrożenie zwolnieniami z grupy kapitałowej ZE PAK byłoby po prostu mniejsze i mniej ryzykowne. Jako osoba młoda nie sposób mi powiedzieć o emigracji osób młodych, które wyjeżdżają do dużych ośrodków akademickich. Bardzo często zastanawiamy się, jak zmusić, zachęcić raczej te osoby do powrotu do naszego regionu. Myślę, że tutaj ważne jest w kontekście

Sprawiedliwej Transformacji mówienie o tożsamości regionu. O tym, żeby również w kontekście procesu zmiany zbudować przede wszystkim przywiązanie młodej osoby do tego regionu, aby ona chciała tutaj wrócić. Dziękuję bardzo.

Emilia Ślimko: Bardzo panu dziękuję za pana głos. Teraz zapraszam panią Martę Adamczyk Jałkiewicz z Urzędu Gminy Turek, a w następnej kolejności pana Grzegorza Matuszaka. Zapraszam.

Marta Adamczyk Jałkiewicz, Urząd Gminy Turek

Marta Adamczyk Jałkiewicz: Dzień dobry. Jestem przedstawicielem gminy wiejskiej Turek. Zajmuję się głównie infrastrukturą techniczną oraz od niedawna zostały mi powierzone obowiązki związane z tematem transformacji Wielkopolski Wschodniej. Gmina Turek, choć ma charakterystykę gminy wiejskiej, to jako obwarzonek miasta stała się jego sypialnią. Tereny, które wcześniej przeznaczone były pod uprawy, teraz są działkami budowlanymi. Wyróżniamy się na tle powiatu tureckiego, jeśli chodzi o przyrost zabudowy. Corocznie wzrasta ilość wydawanych przez nas decyzji o warunkach zabudowy. W ubiegłym roku wpłynęło ponad siedemset wniosków o wydanie takich decyzji. Cieszymy się z tak dużego zainteresowania terenami naszej gminy, jednak taki przyrost mieszkańców wiąże się z ogromną potrzebą uzbrajania tych terenów w wodociągi, kanalizacje, oświetlenia uliczne a także z czasem budowę dróg. Przyrost mieszkańców to również zwiększone potrzeby społeczne, sportowe i rekreacyjne, czyli od konieczności tworzenia żłobków, przedszkoli, placów zabaw do wspierania rozwoju przedsiębiorstw. Gmina oczywiście stara się pozyskiwać środki na te wszystkie inwestycje, jednak zapotrzebowanie znacznie przekracza przyznane środki. Choćby w przypadku ostatniego dofinansowania do odnawialnych źródeł energii. Jeśli chodzi o tereny inwestycyjne gminy Turek to przede wszystkim [jest to] teren Warenki o powierzchni około czterystu hektarów, który jest własnością ZE PAK. Jest to teren o charakterystyce magazynowo-biurowej, położony w dobrym układzie komunikacyjnym, bo [jest] połączony z obwodnicą Turku z drogą wojewódzką [numer] 470 i drogą krajową. Na swoim terenie posiadamy również tereny inwestycyjne położone wzdłuż drogi wojewódzkiej numer 470 z nastawieniem na przedsiębiorstwa zainteresowane gruntami o powierzchni od pół do jednego hektara. Tereny te również jednak w znacznym stopniu wymagają uzbrojenia. Niestety, o Sprawiedliwej Transformacji mówimy dopiero od niedawna, gdzie zarówno gmina Turek, jak i właściwie cały powiat w transformację musiała wchodzić bez wsparcia. Środki finansowe, które są przeznaczone dla wsparcia Sprawiedliwej Transformacji Wielkopolski Wschodniej, niestety, nie obejmują zadań wspierających uzbrajanie terenów, które nas, jako gminę Turek najbardziej interesują. Dla naszej gminy transformacja to przekształcanie terenów wiejskich i stworzenie osiedli mieszkaniowych, bo na ten moment [na to] jest największe zapotrzebowanie. Sprawiedliwa Transformacja i przyszłość Wielkopolski Wschodniej z perspektywy

pracownika małego samorządu, to wsparcie również dla nas, dla pracowników jednostek – tak, aby w jak najlepszym stopniu móc wspierać mieszkańców. Mam nadzieję, że przyszłe lata dla naszej gminy oraz całej Wielkopolski Wschodniej przyniosą rozwój posiadanych terenów inwestycyjnych i poprawę jakości życia naszych mieszkańców. Dziękuję bardzo.

Emilia Ślimko: Bardzo dziękuję za pani wypowiedź. I teraz zapraszam pana Grzegorza Matuszaka z OM NSZZ „Solidarność” Górnictwa Węgla Brunatnego Zagłębia Konińsko-Turkowskiego. A następnie przemawiać będzie pan Mirosław Reśkiewicz.

Grzegorz Matuszak: Witam wszystkich serdecznie. Nie wiem, czy mnie słyszą.

Emilia Ślimko: Słyszą pana.

Grzegorz Matuszak: Szanowni państwo, mówiłem już o [niezrozumiałe, 03:38:10 - zakłócenia]

Emilia Ślimko: Panie Grzegorzu, być może bliżej mikrofonu będzie lepiej.

Grzegorz Matuszak: Może będzie lepiej. Szanowni państwo, [niezrozumiałe, 03:38:32 - zakłócenia]

Emilia Ślimko: Nie słyszą pana. Teraz pana nie słyszą. Proponuję, żeby...

Grzegorz Matuszak: W ogóle mnie nie słyszą?

Emilia Ślimko: Kiepsko. Teraz kiepsko. Proszę jeszcze spróbować. Teraz nie słyszą. Mam taką propozycję, że za chwilę, żeby pan sobie sprawdził to jeszcze technicznie i za chwilę do pana wrócimy po następnym mówcy. Tak że za chwilę pan zabierze głos. To zapraszam w takim razie pana Mirosława Reśkiewicza z Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Grupy ZE PAK S.A.

Mirosław Reśkiewicz, Organizacja Międzyzakładowa NSZZ Solidarność Grupy ZE PAK S.A.

Mirosław Reśkiewicz: Dzień dobry wszystkim. Mirosław Reśkiewicz, przewodniczący „Solidarność” pracowników branży energetycznej. Szanowni państwo, z cierpliwością wysłuchiwałem, wsłuchuję się w te wszystkie opinie i diagnozy. I tak, szczerze mówiąc, jestem zasmucony, żeby nie powiedzieć – wręcz przerażony. Ponieważ wszystko to, co dzisiaj słyszę, to jakby to wszystko, o czym dyskutujemy, miało jakby wydarzyć się w jakiejś dalszej perspektywie czasowej. A prawda jest taka, że to już się dzieje. Powiem mocniej, to już się zdarzyło a przykładem jest elektrownia Adamów i kopalnia Adamów. I dzisiaj, jak się wsłuchuję w te wszystkie piękne

wypowiedzi i piękne słowa. Takie, bym powiedział, bardzo optymistyczne, no to ja mam taką prośbę i taki apel: przejdźmy w końcu do działań, przejdźmy z tych pięknych opinii, z tych dokumentów do realnych działań, bo to jest, myślę, ostatni dzwonek. I tu wrócę do naszego podwórka, czyli do grupy ZE PAK. Przedstawiliśmy konkretny projekt, o którym wspomniała koleżanka Alicja. Projekt, który powstał, szczerze mówiąc, przy współpracy dziesięciu związków zawodowych i to jest grupy kopalń, jak i branży energetycznej plus ZE PAK. Wspólnie potrafiliśmy stworzyć projekt. Stworzyliśmy jakby takiego gotowca, gdzie przedstawiliśmy wszystkie te nasze pomysły. Zostały obliczone kwoty potrzebne, żeby ten projekt został zrealizowany. Podaliśmy konkretną liczbę osób, których to dotyczy lub będzie dotyczyło, czyli pracowników zwolnionych lub którzy będą zwalniani. I tu mocno zaznaczam, mówimy o wszystkich pracownikach. Nie o członkach związku, jak to wcześniej w którejś tam z opinii było na poprzednich spotkaniach przedstawione. I dzisiaj, szczerze mówiąc, oczekuję konkretnych odpowiedzi. Kiedy i jakie pieniądze zostaną przeznaczone na ten nasz projekt, czyli na wsparcie tych pracowników. Ja zdaję sobie sprawę, że za chwilę ktoś odpowie, że tych środków nie mamy, zostały zablokowane i tak dalej. Ale fakt jest taki, że gdyby już te środki zostały jakby..., gdyby się pojawiły, nie ma konkretnych rozwiązań, nie ma konkretnych decyzji: gdzie, kiedy i jakie kwoty, na co zostaną przeznaczone. I jeszcze może kolejna na koniec, zabrmi to pewnie ponuro, ale jest też taka ponura rzeczywistość. Jeżeli za chwilę nie podejmiemy jakichś takich działań, konkretnych działań, to my jako związkowcy zmuszeni przez pracowników, mówię to z całą odpowiedzialnością, będziemy musieli głośno to wykrzyknąć, że to nazewnictwo jest nieprawdziwe. To nie jest Sprawiedliwa Transformacja. To jest wręcz rewolucja. Dziękuję.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo panu za wypowiedź. Dziękuję. Wracamy do pana Grzegorza Matuszaka. Panie Grzegorzu, czy pan jest z nami? I czy możemy się połączyć? Proszę mówić.

Grzegorz Matuszak, OM NSZZ „Solidarność” Górnictwa Węgla Brunatnego Zagłębia Konińsko-Turkowskiego

Grzegorz Matuszak: Jestem słyszany, tak? [nierozumiałe, 03:43:00 – zakłócenia]

Emilia Ślimko: Panie Grzegorzu, proponuję, żeby pan mówił trochę wolniej, bo faktycznie pana kiepsko słychać. Jak będzie pan mówił wolniej, to jest szansa, że usłyszymy.

Grzegorz Matuszak: Nieco wolniej, wtedy będzie może wyraźniej. Popieram te słowa w 100% [nierozumiałe, 03:43:31 – zakłócenia], który przede mną występował i mówił właśnie o całej tej Sprawiedliwej Transformacji. Transformacja, ale jaka. Koalicja [nierozumiałe, 3:43:39 – zakłócenia] Transformacja ma twarz, ludzką twarz. Nie może być tak, żeby dochodziło do sytuacji, że to ma być tylko problem i stres, i dla biznesu. To ma być dla

pracowników, to ma być szczególnie skierowane dla pracowników, pracowników grupy kapitałowej ZE PAK, w szczególności. Oczywiście społeczność lokalna, która będzie również wspierana, czyli będzie miała poparcie. Ona również utworzy poparcie na możliwość tworzenia nowych miejsc pracy, tworzymy miejsca pracy za miejsca pracy. Tu wiele padło słów: ryba, wędka i tak dalej, i tak dalej. Ja powiem tak, że przez wiele dekad od działalności kopalni, jak tylko powstała, można porównać to do takiej [nierozumiacie, 03:44:30 – zakłócenia] Wszyscy korzystali, wszyscy byli zadowoleni. Dzisiaj z takim samym nastawieniem, niech wszyscy zaangażują się w ten zespół i pomogą tym ludziom, nam wszystkim, my sami sobie pomóżmy, tak jak żeśmy potrafili korzystać [nierozumiacie, 03:44:52 – zakłócenia], gminy, korzystamy i korzystają jeszcze, póki co. Niech zaangażują się wszyscy jednakowo do tego, aby ta transformacja, taki klimat dała nam miejsce, żeby miała ludzki charakter, aby ludzie nie potracili pracy, nie zostali wyrzuceni na bruk, na ulicę, gdzie wszyscy są z tym miejscem powiązani. Apeluję do wszystkich samorządowców, do parlamentarzystów, do pana, panie prezydencie Konina, abyśmy wspólnie usiedli i zaczęli dyskutować. Ale dyskutować ze sobą w temacie możliwości stworzenia [nierozumiacie, 03:45:28 – zakłócenia] w powiecie konińskim i nie tylko w powiecie konińskim. Zacznijmy od tego, że przyzwyczailiśmy się, że pracujemy tam, gdzie jest nasz dom. Młodzież myśli inaczej. Mieszkam tam, gdzie pracuję, więc jest inna możliwość zmiany miejsca pracy. Natomiast średnia wieku, proszę zauważyć, jest czterdzieści osiem lat. W związku z czym, pozostałe dzisiaj miejsca pracy [nierozumiacie, 03:46:00 – zakłócenia] i oby nie trafiło tutaj w tę Wielkopolską Wschodnią, żeby się nie stało tak, jak [nierozumiacie, 03:46:12 – zakłócenia] w Wałbrzychu, lata siedemdziesiąte. Oby nie doszło do zapaści gospodarczej naszego regionu [nierozumiacie, 03:46:20 – zakłócenia] Dziękuję bardzo.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo panu za wypowiedź. I teraz zapraszam do wypowiedzi pana Daniela Balińskiego, doradcę zarządu ZE PAK S.A.

Daniel Baliński, Doradca Zarządu ZE PAK S.A.

Daniel Baliński: Dzień dobry, państwu. To wielka przyjemność, mogąc uczestniczyć w tym wydarzeniu. Chciałbym podziękować wszystkim przedmówcom za zaangażowanie w prace przygotowawcze związane z dokumentami strategiczno-planistycznymi dla Wielkopolski Wschodniej. W mojej ocenie czas przejść już na poziom przygotowania konkretnych i flagowych projektów Sprawiedliwej Transformacji. Tu musimy działać pilnie i aktywnie. Nie czekajmy aż pieniądze będą uruchomione. Zróbmy to teraz. To niemniej ważny element strategii jak sama strategia. Tak że jak to wdrożyć? Dla mnie najważniejszy w soczewce funduszu Sprawiedliwej Transformacji jest człowiek. A głównie ci ludzie, którzy w pierwszej kolejności są poszkodowani. To odchodzący z górnictwa i energetyki konwencjonalnej, czyli pracownicy grupy kapitałowej ZE PAK. Działania do tych osób

kierowane muszą być tak zaplanowane, aby odniosły zamierzony rezultat. Nową, stabilną i godną pracę. Pomysł na projekt już jest. Ma być zrealizowany w formule pozakonkursowej. Mówili o nim moi przedmówcy. Teraz trzeba tylko wmontować ten projekt w formułę wdrożeniową do funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Oczywiście licząc, że wcześniej znajdą się inne środki na sfinansowanie projektu w oczekiwaniu na ten, na który podejrzewam, że jeszcze długo poczekamy. No, niemniej, pamiętajmy o regułach tego funduszu, które dotyczą także innych funduszy unijnych. Ten reżim tworzy szereg zawiłości i barier wdrożeniowych. Dlatego warto przełamać pewne schematy wdrożeniowe, które obecnie obowiązują, na przykład w specyfice działań właśnie skierowanych do ludzi, którzy mają być przeprowadzeni przez traumę w zdobyciu nowej pracy. To obecnie schematy wsparcia realizowane w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, obowiązującego w perspektywie unijnej 2014–2020, które znamy i które obowiązują tu, w Wielkopolsce, tak jak i w innych regionach. Zadbajmy jednak, aby tu, w Wielkopolsce samemu ukształtować zasady, które będą sprzyjać realizacji celów, na których nam zależy. Zasady te powinny przyświecać wszystkim. Od decydentów tutaj, w Wielkopolsce Wschodniej, po ministerstwa zaangażowane w proces, a także samą Komisję Europejską, która jest w to zaangażowana i kształtuje te zasady. Mamy na to wpływ, dlatego chciałbym powiedzieć o kilku zasadach, które wynikają z projektu wywołanego przez choćby panią przewodniczącą Messerszmidt czy pana Mirosława Reśkiewicza i mojego przedmówcę. To między innymi: zapewnienie przeniesienia ludzi do nowych zawodów, sprawnie, bez konieczności zasilania przez nich rejestru bezrobotnych, indywidualne podejście, z uwzględnieniem wsparcia dla tych, którzy stracili pracę od momentu zamknięcia elektrowni Adamów, czyli w 2018 roku, to zaakcentowanie elastyczności dla pracowników w wyborze własnej ścieżki nowego zatrudnienia – czy to u nowego pracodawcy, czy u nowego pracodawcy w nowej branży ZE PAK, czy przez samozatrudnienie, to sprawiedliwy budżet w wysokości co najmniej stu tysięcy złotych na pracownika, który...

Emilia Ślimko: Panie Danielu, czas mija. Czas minął, tak że...

Daniel Baliński: To może skończę jeszcze na bardzo ważnym elemencie. Zastosowanie tych wszystkich zasad, o których powiedziałem, pozwoli zaaplikować najlepsze doświadczenia ZE PAK z pilotażowych i finansowanych przez spółkę inicjatyw dla pracowników. Przerobiliśmy już dokumenty strategiczne, zadbajmy zatem o to, aby być gotowymi z projektami i zacznijmy od tych, którzy tracą pracę w wyniku transformacji. Czyli to, co jest celem podstawowym funduszu Sprawiedliwej Transformacji: łagodzenie negatywnych skutków transformacji energetycznej, która tutaj już trwa. Dziękuję.

Emilia Ślimko: I bardzo dziękuję. Przechodzimy dalej. Zamykamy teraz tę część wypowiedzi. Zgłaszając się do wysłuchania publicznego, można było też zabrać głos jako osoba indywidualna i mamy tutaj jedno zgłoszenie. Jest to pan Aleksander Rewekant. Zapraszam pana Aleksandra do zabrania głosu.

Aleksander Rewekant

Aleksander Rewekant: Dzień dobry, witam serdecznie. Mam nadzieję, że mnie słyszą.

Emilia Ślimko: Słyszą.

Aleksander Rewekant: Dobrze, dziękuję. Chciałbym w nawiązaniu do tego dzisiejszego obywatelskiego wysłuchania na temat transformacji energetycznej powiedzieć, że tak jak też wielu moich przedmówców tutaj podkreślało, rola węgla powoli się kończy. I należałoby pomyśleć już teraz na temat odnawialnych źródeł energii, ekologicznych źródeł energii, takich między innymi jak wodór, ponieważ to niesie za sobą pewną przyszłość, dbanie o klimat oraz między innymi też obniżenie tej jakże również dzisiaj ważnej emisji CO₂ i innych gazów trujących, bo ma to wiele branż, które współpracują z energetyką. Są też współzależne od odnawialnych źródeł energii, między innymi branża motoryzacyjna, w której też miałem możliwość podpatrzenia niektórych pomysłów związanych z transformacją, jest szeroko zainteresowana coraz szybszym i coraz większym przejściem na odnawialne źródła energii, na wodór, na różnego innego rodzaju inne paliwa, które nie będą już związane z tak zwanymi paliwami kopalnianymi. I myślę, że jest to też swego rodzaju przymus czy konieczność, aby móc w niedalekiej przyszłości ochronić naszą planetę oraz zmniejszyć ilość tego śladu węglowego i emisji szkodliwych substancji do atmosfery, a także zwiększyć nasz komfort życia codziennego.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo panu za wypowiedź. Teraz przechodzimy do ostatniej części wypowiedzi. To są jednodominutowe wypowiedzi państwa, którzy zadeklarowali chęć swojej wypowiedzi tutaj właśnie, na czacie. I zapraszam do wypowiedzi pana Dariusza Musiałowskiego, burmistrza Kleczewa. Nie ma potrzeby włączania wizji, wystarczy głos. Zapraszam.

Mariusz Musiałowski, Burmistrz Kleczewa

Mariusz Musiałowski: Dzień dobry, pozwolę sobie sprostować. Nie Dariusz, tylko Mariusz Musiałowski, ale to taka tylko mała uwaga na początek. Szanowni państwo, zostałem wywołany do tablicy przez przedstawiciela Stowarzyszenia Eko-Przyjeździe, pana Józefa Drzazgowskiego. Z jednej strony, bodajże to on powiedział zdanie, które mi się bardzo podobało, że ten region, czy nasz region koniński był drenowany przez lata, ale to on wypracowywał PKB, on pracował na rzecz całej Polski. Kiedy teraz kończą się pieniądze, przepraszam, kiedy

kończy się węgiel, no, fajnie by było, gdyby ta Polska w cudzysłowie, szeroko rozumiana, pomyślała, przypomniała sobie o Koninie i wsparła teraz nasz region. Natomiast, drodzy państwo, zdanie później powiedział coś, co przyznam szczerze, musiałem się mocno złapać fotela, żeby z niego nie spaść – że on jest zdziwiony, że teraz gmina Kleczew oczekuje również, że chce być beneficjentem Sprawiedliwej Transformacji, że tutaj też są potrzebne pieniądze. Ludzie kochani, jeżeli my tak na to będziemy patrzeć, czyli Sprawiedliwa Transformacja – tak, ale nie dotykajmy, nie wspierajmy tych gmin, które miały pieniądze przez ostatnie lata, no to my donikąd nie dojdziemy. Drodzy państwo, Agata Kuźmińska fajnie powiedziała, niech każdy zacznie patrzeć na to szerzej, globalnie, a ciągnąć pod pierzynkę w swoją stronę, bo ta pierzynka jest za krótka, ona zawsze za krótka będzie. Bądźmy solidarni i wtedy mamy szansę na to, że ta Sprawiedliwa Transformacja będzie sprawiedliwa i udana. Dziękuję.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo za wypowiedź. Teraz zapraszam pana Tomasza Waśniewskiego, prezesa Fundacji Rozwój TAK – Odkrywki NIE.

Tomasz Waśniewski, Prezes Fundacji Rozwój TAK – Odkrywki NIE

Tomasz Waśniewski: Dzień dobry, czy mnie słyszać?

Emilia Ślimko: Tak. Słyszać pana, proszę mówić.

Tomasz Waśniewski: Dziękuję bardzo, nie byłem pewny. Jeszcze raz witam wszystkich państwa serdecznie. Rzeczywiście jestem prezesem Fundacji Rozwój TAK – Odkrywki NIE. Jak się państwo domyślacie, jesteśmy za rozwojem rozumianym jako postęp, również postęp cywilizacyjny, społeczny, technologiczny. Natomiast nie od dziś i nie od wczoraj nie podoba nam się rozwój realizowany przy pomocy budowy kopalni odkrywkowych i węgla brunatnego. Ja się chciałem z państwem bardzo króciutko jedną refleksją podzielić. Otóż chciałbym zwrócić uwagę, jakie niesamowite przyspieszenie w ostatnich latach nastąpiło, jeżeli chodzi o sprawy odchodzenia od węgla właśnie i transformacji energetycznej. Proszę pamiętać, że zaledwie trzy i pół roku temu w okolicach Konina odbył się obóz dla klimatu, również w następnych latach się odbywał i jednym z jego postulatów była właśnie Sprawiedliwa Transformacja. Wtedy nie spotkaliśmy się ze specjalnym uznaniem czy zrozumieniem. Być może dlatego, że byliśmy posłańcami złych wieści i nawet jak sobie przypominam, pan ówczesny wicewojewoda, przepraszam, wicemarszałek pan Maciej Sytek, który nas odwiedził w trakcie obozu, też chyba nie był aż takim optymistą, nie spodziewając się, że to przyspieszenie tak szybko nastąpi. Kończąc, dwie konkluzje: transformacja...

Emilia Ślimko: Panie Tomaszu, czas minął, tak że bardzo proszę o esencję.

Tomasz Waśniewski: Tak, to jedną konkluzję. Transformacja energetyczna nie odbędzie się bez udziału państwa i nie można zostawiać ani samorządów, ani agencji rozwoju regionalnego, ani społeczności tamtego regionu bez wsparcia na wyższym niż lokalny poziomie. Dziękuję.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo. Proszę teraz o głos panią Katarzynę Czupryniak z Fundacji Rozwój TAK – Odkrywki NIE.

Katarzyna Czupryniak, Fundacja „Rozwój TAK – Odkrywki NIE”

Katarzyna Czupryniak: Dziękuję bardzo. Ja chciałabym wzmocnić wcześniejsze głosy dotyczące środowiska i zaapelować do przedstawicieli władz krajowych, którzy są tu dzisiaj z nami o zapewnienie środków na zahamowanie i odwrócenie postępującej degradacji środowiska w Wielkopolsce Wschodniej, ponieważ środki z funduszu Sprawiedliwej Transformacji nie wystarczą na ten cel. Bo one mają głównie inne przeznaczenie a przywrócenie wody i generalnie poprawa całościowa stanu środowiska są konieczne, aby wyrównać szanse naszego regionu w stosunku do innych regionów Polski. To jest kluczowe dla rolnictwa, turystyki, leśnictwa i dla jakości życia. I tutaj, jeśli chodzi o rekultywację prowadzoną przez ZE PAK, ona jest oczywiście prowadzona zgodnie z prawem, natomiast to jest ułamek tego, co jest potrzebne i chciałam bardzo zwrócić na to uwagę. Potrzeba jest bardzo wielu działań. Często to będą działania złożone. Często one będą w kompetencjach różnych podmiotów i na wszystkie te działania są potrzebne pieniądze. Dziękuję bardzo.

Emilia Ślimko: Bardzo dziękuję za wypowiedź. I ostatnia wypowiedź, pan Filip Walkowiak, Stowarzyszenie Zmieniamy Konin.

Filip Walkowiak, Stowarzyszenie Zmieniamy Konin

Filip Walkowiak: Ja jeszcze chciałbym dodać tutaj w nawiązaniu. Słyszać mnie? Tak?

Emilia Ślimko: Tak, słyszać. Proszę mówić.

Filip Walkowiak: Dobrze, super. W nawiązaniu tylko jeszcze do [wypowiedzi] pani Adamczyk Jałkiewicz z gminy Turek, bo była tam poruszana kwestia o dofinansowania, między innymi budowy infrastruktury przez gminę. I tutaj, w tym kontekście chciałem zaproponować, że może warto byłoby zastanowić się nad dofinansowaniem, ale wsparcia procesów planistycznych, scalania i podziału gruntów, także w celu zrównoważonego rozwoju tych terenów, także gmin obwarzankowych zarówno, jeżeli chodzi o Konin, jak i Turek, żeby zapobiec suburbanizacji – tutaj odsyłam do najnowszego właśnie raportu profesora Ślesińskiego, który wskazuje, że jeżeli będziemy także doprowadzać do nierównomiernej zabudowy, niezaplanowanej, to także będzie obciążało w przyszłości bardzo

mocno budżet gmin, które jak wiemy, w naszym regionie tracą swoje przychody i będą musiały jeszcze trudniej sprostać swoim kosztom, które rokrocznie będą musiały ponosić. Między innymi właśnie na utrzymanie rozbuchanej infrastruktury. I tak chciałem na ten aspekt planistyczny w kontekście tej transformacji zwrócić też uwagę. Dziękuję.

Emilia Ślimko: Bardzo dziękuję. To była nasza ostatnia wypowiedź osób, które wyrażały swój głos tutaj dzisiaj. Bardzo państwu dziękuję za to, że mogłam tutaj to moderować i współprowadzić. Bardzo dziękuję za państwa udział i za te bardzo ważne głosy. I teraz przekazuję prowadzenie pani Joannie Furmadze, prezesce Polskiej Zielonej Sieci. Dziękuję bardzo.

Podsumowanie wysłuchania

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie dziękuję. Proszę państwa, zbliżamy się do końca i mamy dosłownie kilka minut. Ja zaraz poproszę o podsumowanie pana prezesa Macieja Sytka, ale [najpierw] poprosimy wszystkich państwa o wypełnienie takiej króciutkiej ankiety ewaluacyjnej. Ona się zaraz państwu pokaże na ekranach. Tak, już jest. Zatem prosimy o wypełnienie tej ankiety a już teraz podsumowanie ze strony pana prezesa Macieja Sytka. Bardzo proszę.

Maciej Sytek, Pełnomocnik Zarządu Województwa Wielkopolskiego ds. restrukturyzacji Wielkopolski Wschodniej

Maciej Sytek: Dziękuję, Joanno, dziękuję, pani prezes. To było kilka godzin, ale naprawdę bardzo ciekawych. Myślę, że materiał, który od państwa otrzymaliśmy, jest bardzo obszerny i postaramy się go przeanalizować. Ja bym chciał przede wszystkim zwrócić uwagę na kilka elementów, które sobie gdzieś tam wypisałem. Po pierwsze, jest niezwykle ważne, chciałbym podziękować za bardzo wielką dojrzałość, jeżeli chodzi o państwa wypowiedzi. To były wypowiedzi nacechowane troską, to były wypowiedzi, które podpowiadały rozwiązania, to były wypowiedzi, które wskazywały na problemy, ale nie były to wypowiedzi, które były w jakikolwiek sposób negatywne czy agresywne. To jest ogromna zaleta, być może jest to też to, że od wielu miesięcy współpracujemy. To oznacza, chcę zwrócić uwagę na co w pewnym momencie jeden z mówców zwrócił uwagę, to jest mówienie o wspólnocie. O tym, co jak gdyby jest szersze. Niektórych elementów nie mamy w planie sprawiedliwej czy terytorialnym planie Sprawiedliwej Transformacji – dlatego, że on bardzo jasno jest sformatowany poprzez rozporządzenie, które te rzeczy jak gdyby są ujęte. Natomiast właśnie strategia ma tworzyć wspólnotę. Dlatego mówimy o nowej tożsamości a tę tożsamość możemy tylko zbudować wspólnie i

tworzyć ją na przyszłość. Myślę, że to, co jest niezwykle istotne i też jeden z głosów albo nawet kilka, to jest zaufanie. Musimy to zaufanie generalnie zbudować poprzez adekwatne działanie wśród mieszkańców. Te procesy, które się odbywają, opóźnienie funduszu Sprawiedliwej Transformacji wywołuje niepokój, ten niepokój dzisiaj usłyszeliśmy. Myślę, że to są ogromnie ważne głosy. Dzisiaj te głosy przede wszystkim pracowników ZE PAK, związkowców i pracowników ZE PAK były niezwykle istotne. One pokazywały, jak ważną rolę dla dalszej Sprawiedliwej Transformacji będzie miało to, jak zaczniemy działać. Chciałbym też podziękować wszystkim państwu za zabrany głos, organizatorom Polskiej Zielonej Sieci, pani prezes, także OFOP-owi i pani prezes, ale przede wszystkim współpracownikom, z którymi współpracowaliśmy, czyli: Anna Ślimko, Michał Rejewski, Mateusz Kowalik, współpracownicy, którzy przygotowali, to także moi współpracownicy, Krzysztof Borkowicz czy Aleksandra Broniszewska. Myślę, że to jest niezwykle ważne i zbudowaliśmy coś, co pewnie na miarę Polski dzisiaj jest dosyć wyjątkowe, ale za jakiś czas będzie zwykłym narzędziem, które będziemy wykorzystywać. Myślę, że tutaj Joanna za chwilę też powie kilka słów o tym, że chcemy się jeszcze raz z państwem spotkać. Nie będę ci, Joanno, odbierał tej przyjemności, tak że ja wam dziękuję, że poświęciliście tak dużo czasu. Myślę, że miarą sukcesu tego panelu jest to, że prawie dziewięćdziesiąt osób pozostało do samego końca. To jest wielkie osiągnięcie i bardzo państwu dziękuję. Dla mnie było to niezwykle interesujące. Kłaniam się. Joanna, oddaję ci głos.

Joanna Furmaga, Prezeska Polskiej Zielonej Sieci

Joanna Furmaga: Serdecznie dziękuję państwu wszystkim. Ja powiem, że jestem pod ogromnym wrażeniem tej ilości różnorodności i jakości tych głosów. Chcę szybko powiedzieć o tym, że te wszystkie państwa głosy, tak jak już było mówione, zostaną spisane, zostaną udostępnione. Sam zapis całego naszego wysłuchania będzie „wisiał” na naszej stronie internetowej. Będzie można do niego wracać. Te głosy posłużą do pracy, do dalszych prac nad diagnozą i strategią. Planujemy takie za jakiś czas wysłuchanie odwrócone, kiedy już będziemy mogli, to znaczy, przede wszystkim Agencja Rozwoju Regionalnego, jako gospodarz, autor diagnozy i strategii będzie mogła się odnieść do tych naszych wszystkich wypowiedzi. Ja osobiście mam nadzieję, że naprawdę ta wiosna przyjdzie już bardzo szybko i że będziemy mogli spotykać się na żywo. Planujemy jeszcze wiele takich spotkań w większych grupach, w mniejszych grupach. Wysłuchanie dzisiejsze to rzeczywiście takie pierwsze tego typu wysłuchanie w Polsce. My planujemy kolejne wysłuchania dla kolejnych regionów węglowych: Śląska, łódzkiego. Myślę, że dzisiaj zrobiliśmy bardzo duży, dobry krok, żeby też przekonać państwa, że to jest fajna bardzo forma, że zawsze mamy dużo do powiedzenia, ale właśnie te cztery, te trzy, te dwie minuty – one pozwalają, że jest nas bardzo dużo, że jesteśmy w stanie usłyszeć nie tylko siebie, nie tylko osoby z naszego najbliższego otoczenia, ale właśnie też tych innych. Te inne środowiska i inne punkty widzenia, i mam bardzo wielką satysfakcję i wiarę w

to, że w ten sposób, tego typu współpraca to jest właśnie to. To znaczy, dzięki temu, za jakiś czas będziemy naprawdę wszyscy się cieszyć i sobie wzajemnie gratulować. Chociaż tak bardzo ciężko jest teraz. Dobrze... mamy już dwie po. Czy możemy pokazać? [Mamy] pytanie, czy materiał będzie na nośniku. Tak, będzie na nośniku. Tak jak powiedziałam, całe nagranie będzie na stronie internetowej Sprawiedliwa Transformacja [www.sprawiedliwatransformacja.pl]. Jeżeli chodzi o ankietę, widzicie państwo jej wyniki. Ja może nie będę już ich wszystkich odczytywać. Jeżeli chodzi o treści, to rzeczywiście one nie były dla większości z państwa bardzo nowe, ale nowe informacje to 62%. Czy [wysłuchanie] było wartościowe? 90% z państwa uważa, że było wartościowe. Ja bardzo się z tego cieszę. Uważam, że było również bardzo wartościowe. Czy było dobrze zorganizowane? 94% [tak]. To jest najlepszy dowód na to, że ten nasz wspólny wysiłek i poświęcony przez państwa czas, miał sens. [Godzina] 14:04, serdecznie jeszcze raz dziękujemy wszystkim. Również tłumaczom naszym wspaniałym języka migowego, bo wykonali świetną, jak zwykle, pracę. Bardzo serdecznie państwu dziękujemy i do zobaczenia.